

KURIER ATEŃSKI



**Długi,
święteczny
weekend**

Serwis
Grecja

strona 5

**Krakowscy
dealerzy narkotyczni
- już tylko z
"komórkowcami"**

Serwis
Polska

strona 7

Izrael

Serwis
Świat

**Pojedynek artyleryjski
w pld Libanie, postęp
w rozmowach
z Palestyńczykami**

strona 9

**1 liga piłkarska
- opis**

Sport

**Turniej eliminacyjny
siatkarzy do MŚ'98**

strona 26/27

Wywiad z Konsulem RP w Atenach
panem Ryszardem Ostasie

O moich sukcesach niech sądzą inni



Jak się dowiadujemy, obecny konsul RP Ryszard Ostasiewicz zakończy swoją misję w Konsulacie w Atenach dnia 30 września br. W związku z tym zwróciliśmy się do niego z szeregiem pytań. Pan Ostasiewicz w obszernym wywiadzie opowiada o przebiegu swojej pracy w Atenach, o tym, co zmieniło się tu w ciągu lat jego obecności, o perypetiach związanych z nauczaniem dzieci polskich w Atenach i o nowej szkole polskiej przy ambasadzie, o tym, jakiej pomocy udziela Konsulat polskim obywatelom przebywającym w Grecji. Mówi także o swoich sukcesach i porażkach, swoim stosunku do polskich emigrantów oraz planach na przyszłość.

STRONA 2/3 i 16/17

PRZEWOZY AUTOKAROWE DO POLSKI



ATENY - POLSKA
wyjazd
w każdy wtorek
o godz. 6.00

POLSKA - ATENY
wyjazd w każdy czwartek
Warszawa - godz. 17.00
HOTEL GRAND

TRASA 1
Ateny
Thesaloniki
Krosno
Rzeszów
Stalowa Wola
Ostrowiec
Radom
Warszawa

TRASA 2
Ateny
Thesaloniki
Krosno
Jasto
Nowy Sącz
Brzesko
Kraków



SPRZEDAŻ BILETÓW LOTNICZYCH

Adresy biur: POLSKA, Krosno "Skorpion Tours" ul. Lwowska 21, tel. 013 43 62 866
Kraków ul. STOLARSKA 13 tel. 217 1118
Warszawa Atena Travel ul. Morszałkowska 27/35m22 lp tel./fax 25 10 39

Zalatywamy wycieczki dla rodzin w Polsce
Biuro czynne w godz. 9.00-20.00

Do wyborów - nieco ponad miesiąc

Warszawa - Z danych Krajowego Biura Wyborczego, które nie są jeszcze ostateczne, wynika, że okręgowe komisje wyborcze zarejestrowały blisko 600 list okręgowych kandydatów do Sejmu, na których znalazło się ok. 6500 osób. Zgłoszono prawie 470 kandydatów do Senatu. Do wyborów - nieco ponad miesiąc.

Obecnie wiadomo, że w wyborach do Sejmu reprezentowane będą następujące ugrupowania: koalicje - Sojusz Lewicy Demokratycznej; organizacje - Stowarzyszenie Słowiańskiej Mniejszości Narodowej RP, Prawoslawni, Mniejszość Niemiecka woj. olsztyńskiego, Towarzystwa Społeczno-Kulturalne Niemców w: Śląsku Opolskim, w woj. częstochowskim i woj. katowickim, Niemiecka Wspólnota Pojednanie i Przyszłość, Stowarzyszenie Mniejszości Niemieckiej woj. elbląskiego; partie polityczne - Unia Wolności, Unia Pracy, Polskie Stronnictwo Ludowe, Krajowa Partia Emerytów i Rencistów, Przymierze Samoobrona, Krajowe Porozumienie Emerytów i Rencistów RP, Ruch Odbudowy Polski, Polska Wspólnota Narodowa; komitety Wyborcze - AW "S" i Porozumienie Prawicy Polskiej; komitety wyborców - Narodowo Chrześcijańsko Demokratyczny - Blok dla Polski; Obywatele Unii Prawicy Rzeczypospolitej, "Niezależna i Bezpartijna" oraz "Sojusz Ludzi Polska - Praca - Sprawiedliwość" (strona 6)

Gdzie jest naprawdę księżna Walli?

Najulubiwszy i najdroższy obiekt plotek wścibskich dziennikarzy błękitnokrwista piękność i bohaterka najgłośniejszych uczuciowych perypetii XX wieku, księżna Diana wybrała się na krótki odpoczynek na greckich wyspach.

Trasy podróży nie znamy, bo księżna ukryła się gdzieś przed ludzką natarczywością. Ponieważ właśnie rozpoczął się następny, świetnie sprzedający się w prasie całego świata skandal, który jej dotyczy, a więc greccy dziennikarze są szczęśliwi mogąc się zająć na miejscu jakąś częścią tej sprawy. (strona 4)



Wywiad z konsulem RP w Atenach panem Ryszardem

O moich sukcesach



Panie Konsulu, jak się dowiedzieliśmy, dobiega końca Pana misja w Atenach. Proszę powiedzieć jak długo Pan pracuje w Polskim Konsulacie? Czy przebywał Pan także wcześniej na innych placówkach poza Atenami?

Jest to moja druga placówka. Poprzednio byłem w Trypolisie. Po powrocie z Libii byłem pracownikiem Departamentu Konsularnego. Spawami konsularnymi zajmuję się już około 12 lat. Swój pobyt w Atenach rozpocząłem dokładnie 25 sierpnia 1992 roku. Z informacji, które dzisiaj posiadam wynika, że zakończę pracę w Konsulacie w Atenach dnia 30 września br. A więc w sumie to trochę więcej niż 5 lat w Grecji.

Pięć lat to długi okres. Co się zmieniło się w polskiej placówce odkąd tu Pan pracuje?

W naszej placówce najwięcej się zmieniło w ostatnim okresie. Powstał nowy obiekt, w którym znajduje się Biuro Konsularne. Jest to na pewno ułatwieniem dla pracy placówki, a również, jestem przekonany, że jest to lepszym wyjściem dla naszych obywateli zgłaszających się do wydziału. Obecne warunki są dużo lepsze, niż poprzednie. Osoby, które tu przychodzą mogą czuć się dużo lepiej i

z dużo większą satysfakcją, że przyszły do polskiej placówki.

W najbliższym czasie nastąpią pewne zmiany w naszej Ambasadzie w Atenach: powiększy się skład m.in. skład personalny placówki. Czy może nam Pan powiedzieć parę słów o tych zmianach?

Te zmiany, to normalny ruch, który się odbywa w każdej placówce. Długo oczekiwany ambasador obejmie swoją misję we wrześniu. Placówka powiększyła się też o stanowisko attaché obrony, którego do tej pory nie było. Jest to związane z rozszerzeniem dwustronnych kontaktów, podniesieniem misji na najwyższy poziom w zakresie spraw wojskowych, NATO - wskich, które są dla Polski bardzo istotne.

A co zmieniło się w Grecji przez ten czas?

W Grecji, w ciągu tych pięciu lat zmieniło się sporo. Przede wszystkim powstały trzy konsulaty Honorowe Rzeczypospolitej Polskiej: na Krecie, w Salonikach, w Pireusie. Poszerzyło to nasze możliwości pomocy obywatelom polskim w tych rejonach. Zniesiono wizy pomiędzy Polską i Grecją; miał miejsce szereg wizyt na najwyższych szczeblach: ministra spraw zagranicznych, marszałka Sejmu Polskiego; podpisano Układ o Przyjaźni pomiędzy Polską a Grecją. Ma miejsce zacieśnianie stosunków dwustronnych. Z drugiej strony w środowisku polskim też nastąpiły dość znaczne zmiany. Państwo (Kurier Ateński - dop.red.) staliście się legalną gazetą, co jest wielkim sukcesem - nie mogę powiedzieć, że placówki, ale - dla środowiska polskiego. Powstały nowe organizacje grecko - polskie. Działają w Salonikach, w Atenach. Organizowane są grupy sympatyków tychże związków w Kalamacie, na Krecie. Wreszcie też po wielu bojach i krokach podejmowanych od września - powstanie legalna polska szkoła przy ambasadzie, która będzie wydawała polskie świadectwa. Już bez

konieczności przyjazdu komisji stosującej egzaminu. Wszystkie polskie dzieci będą miały możliwość uczęszczania do tej szkoły.

W jakim momencie przygotowań znajduje się sprawa nowej, polskiej szkoły?

Wszystko jest przygotowane - jest decyzja ministra edukacji narodowej o przekształceniu punktu konsultacyjnego przy ambasadzie w szkołę polską przy ambasadzie. Bodajże wczoraj (13 07) został rozstrzygnięty konkurs na dyrektora (nie znam jeszcze nazwiska tej osoby) i dyrektor ten niedługo przybędzie do Aten i będzie organizował szkołę. Tymczasowo, szkoła ta będzie się mieściła w obiektach dotychczasowych szkół, ale proszę nie mylić, że to te szkoły przekształciły się w szkołę przy placówce. Jest to zupełnie nowa jednostka, która tylko mieści się w tamtych, starych pomieszczeniach. Wyobrażam sobie, że nie będzie podziału: w jednej szkole są dzieci, które chodziły do niej, a w drugiej drugie. Myślę, że będzie to podział klasami. Na przykład młodsze w jednym budynku, a starsze w drugim. Staramy się, żeby znaleźć obiekt godny na szkołę przy ambasadzie. Nie jest to takie łatwe, bo budynek ten musi spełnić kilka warunków: pierwszy i podstawowy, to - że powinien się znajdować w centrum Aten. A w centrum jest dość trudno znaleźć coś co by się nadawało na szkołę. Znaleźliśmy kilka obiektów, ale na periferiach, w Holargos, Halandrii i Kifisji i powstaje pytanie, kto będzie dowoził tam dzieci? Druga sprawa związana jest z ilością dzieci, które będą uczęszczali do tych szkół. Po legalizacji cudzoziemców w Grecji mogą nastąpić pewne przewartościowania; więcej dzieci może chodzić do szkół greckich i korzystać wyłącznie z tego uzupełniającego nauczania polskiego; w zakresie historii, geografii itp., w ramach sobotnio - niedzielnych zajęć punktu konsultacyjnego, który przecież będzie ciągle istniał.

Jak będzie nowa szkoła działała od strony organizacyjnej? Komu będzie ona podlegała?

Szkoła ta, jak wszystkie szkoły i punkty konsultacyjne przy ambasadach, będzie podlegała pod Zespół Szkół Ogólnokształcących dla Dzieci Obywateli Polskich Czasowo Przebywających za Granicą, którym kieruje pan dyrektor Polański. Ten zespół szkół prowadzi merytoryczny nadzór nad nową szkołą, która będzie normalną, samodzielną szkołą, tak jak każda szkoła w Polsce. Tworzy się więc Radę Pedagogiczną z wszystkimi uprawnieniami, nauczyciele tej szkoły będą

automatycznie nauczycielami Zespołu Szkół Ogólnokształcących, z czym wiąże się kwestia wysługi lat pracy, kwestie ubezpieczenia i inne. Jest ona regulowana polskimi przepisami, tymi, które obowiązują wszystkie szkoły w Polsce.

Jak będzie wyglądała sprawa z zatrudnieniem, z gronem pedagogicznym? Czy wszyscy nauczyciele, którzy teraz uczą, będą zatrudnieni i w nowej szkole?

Dobór grona pedagogicznego i kadry należy do obowiązków dyrektora szkoły, który lada dzień się tu pojawi i ją pod tym względem zorganizuje. To on odpowiada za to, jakie będzie grono. My oczywiście będziemy się starali tutaj pomóc. Myślę, że w jakimś stopniu na pewno się oprze na zespołach nauczycieli jednej i drugiej szkoły. Przynajmniej w początkowym okresie, dopóki się nie pojawią nowe kandydaty. Muszę powiedzieć, że chętnych spoza tej gromady, która dotąd nauczała jest wielu.

Jak będzie wyglądała działalność szkoły od strony finansowej?

Szkoła ta jest jednostką budżetową Polski. Będzie również pewna odpłatność. Odpłatność dotyczy naszych obywateli, którzy nie są płatnikami podatków w Polsce. Tak jest i w punkcie konsultacyjnym. Na pewno z tych opłat szkoła się nie utrzyma, a więc będzie dotowana przez budżet państwowy.

„Kurier Ateński” śledził przekazanie przez prezydenta Aten budynku na rzecz polskiej szkoły. Budynek znajdował się w stanie do generalnego remontu, ale szkołę przekazano również fundusze, środki finansowe na jego odbudowę. Dlaczego zrezygnowano w projekcie z tego budynku?

Po pierwsze, nie jest prawdą, że zrezygnowano z niego. W istniejącej sytuacji nie jest możliwe wyremontowanie go do września br. Po drugie nie jest prawdą, że wszystkie sprawy są formalnie jasne i czyste. Pojawiają się wątpliwości co do właściciela. Okazuje się, że nie wszystkie sprawy do końca rozwiązano. Stąd wejście z remontem do budynku o nieokreślonym statusie i na obecnych warunkach wiąże się z dużym ryzykiem wyłożenia środków. Potem może się okazać, że środowisko polskie nie będzie miało z tego pożytku. Nie zrezygnowaliśmy z tego - ani środowisko, ani organizatorzy, ani te związki, ci ludzie, którzy działają na rzecz szkoły. Otrzymańmania tego budynku nie przekreślamy, czekamy na dalsze ustalenia. Niedawno sam byłem u

NIEZALEŻNY TYGODNIK
POLSKI WYDAWANY W ATENACH
**KURIER
ATEŃSKI**

WŁAŚCICIEL: KURIER EKDOTIKI Ltd
WYDAWCA: Theodoros Benakis
DYREKTOR: Andrzej Jenczelewski
REDAKTOR NACZELNY: Anna Marlin
Leonhard
REDAKTOR: Andrzej Sukalski, Katarzyna
Jankielaszek, Aleksander Cudziło,
Agnieszka Brąkowska
STAŁY KORESPONDENT: Barbara Szober
(Warszawa)

ADRES KORESPONDENCYJNY:
Maragla 32, 115 01 Ateny
REDAKCJA: Tel. 61 50 850
Fax: 01 25 060
e-mail: kurier@prometheus.bg.gr

ISSN 1107-0358

NIEZALEŻNY TYGODNIK
POLSKI WYDAWANY W ATENACH
**KURIER
ATEŃSKI**

ΑΝΕΞΑΡΤΗΤΗ ΕΒΔΟΜΑΙΑΙΑ
ΠΟΛΙΤΙΚΗ ΕΦΗΜΕΡΙΔΑ ΤΗΣ ΑΘΗΝΑΣ

ΙΔΙΟΚΤΗΣΙΑ: ΚΟΥΡΙΕΡ ΕΚΔΟΤΙΚΗ Ε.Π.Ε.
ΕΚΔΟΤΗΣ: Παναγιώτης Μελισσίδης
ΔΙΕΥΘΥΝΤΗΣ: Αντώνης Γεωργιάδης
ΑΡΧΙΣΥΝΤΑΚΤΗΣ: Άννα Μαρλίν Αθανασίου
ΣΥΝΤΑΞΗ: Άντζελ Σουβαλιού, Κωνσταντίνος
Γιακουμάκης, Αλέξανδρος Τσιουρτζίδης,
Αγνήτσα Μπράκου
ΑΝΤΑΔΟΡΠΙΣΤΗΣ: Μπαρμπάρα Σοβέρ (Βαρσοβιά)

Αυθόνομη Αλληλεγγύη (αποφ.)
Kurier Ateński, Maragla 32, Αθήνα 115 24
Συντάξη: τηλ. 64.50.859
fax 69.25.969
e-mail: kurier@prometheus.bg.gr

ISSN 1107-0358

Ostasiem

niech sędzą inni

wiceburmistrza Aten, który zajmuje się tą sprawą. Obiecał nam wsparcie. Natomiast są dwa problemy: pierwszy z czasem wydzierżawienia tego budynku: okres czterech, czy pięciu lat przy tak dużych nakładach jest niewystarczający. Druga sprawa, to jest polemika pomiędzy władzami miasta a dysponentem tej szkoły - z kim należy podpisać umowę o dzierżawie tej szkoły, bo sam fakt dobrej woli burmistrza Aten, czy władz ateńskich nie jest wystarczający do wejścia na teren budynku z remontem. Powiedziałbym, że jest to jeden z wariantów, może najbardziej realnych, stworzenia na bazie tego budynku szkoły przy ambasadzie. Jest jeszcze inny problem. Władze ateńskie przekazały ten budynek na rzecz środowiska polskiego. W momencie, kiedy powstanie szkoła przy ambasadzie, zmienia się troszkę sprawa strukturalna: partnerem dla

dochodową inwestycją.

Jest to absolutne nieporozumienie i nieprawda. Placówka nie promowała żadnej z tych szkół. Staraliśmy się obiektywnie podchodzić do działalności jednej i drugiej szkoły. Najlepszym dowodem było organizowanie wielokrotnych spotkań ich organizatorów i kierowników celem wyeliminowania pomówień i wyjaśnienia tych spraw. Natomiast jeśli chodzi o ten budynek, to ja już absolutnie tego nie rozumiem! W tak zwanym liście intencyjnym w ogóle nasza placówka nie istnieje! I dobrze, że nie istniała, bo decyzja była o przyznaniu szkoły środowisku polskiemu. Więc jakiegokolwiek pomawianie, że placówka coś blokowała, jest pozbawione jakiegokolwiek sensu i podstaw! Powstały dwa związki: Związek Nauczycieli i Związek

wydawanie świadectw dla wszystkich szkół, które by miały ochotę zaistnieć czy w Salonikach, czy w Kalamacie. A nie tylko przy ambasadzie. Okazuje się jednak, że przepisy polskie nie przewidują takiego modelu i jedynym rozwiązaniem było powołanie szkoły przy ambasadzie.

Wielu ludzi nurtuje pytanie dlaczego dopiero teraz zaczęto intensywnie zajmować się sprawą polskiej szkoły. Taką placówką, pomimo ogromnych trudności i zagrożeń, w skrajnie ciężkich warunkach istniała już przecież nielegalnie przez ponad 10 lat (Szkoła im. R.Strzałkowskiego). Czy naprawdę nie można było zająć się tym wcześniej? Czy nie było wcześniej takich możliwości?

Nie do końca się zgadzam, że dopiero teraz wspomagamy to działanie. Placówka wspomagała działanie tych szkół. Odkąd tutaj byłem było wspieranie ich działalności. Czy to przez zakup sprzętu, czy pomoc w zakresie organizowania procesu dydaktycznego, sprowadzania książek. Odpowiadam na to pytanie, że funkcjonowanie szkoły przy ambasadzie, do której uczęszczaliby dzieci nielegalnie przebywających osób, nie mieści się w ramach różnych konwencji międzynarodowych. Po prostu, placówka zobowiązana jest do przestrzegania prawa miejscowego. I było trochę nie do pogodzenia danie oficjalnego szyldu polskiego szkołom, które nauczały "nielegalne" dzieci. Ponieważ teraz proces legalizacji postępuje do przodu, władze greckie uznały za możliwe - bo to nie odbywa się bez wiedzy władz greckich - że taka jednostka może istnieć. I my również do tego wniosku doszliśmy. Wcześniej było ciągle wspieranie - bo przysyłano komisje, aby dzieci miały legalne polskie świadectwa. Całe historie związane ze stresami - oczywiście - ale było to coś za coś: legalne świadectwo uprawniające dziecko do natychmiastowego przejścia dziecka do normalnej szkoły polskiej i zalegalizowania tego dokumentu.

Czy wcześniejsze świadectwa, wydawane przed okresem przyjazdów komisji egzaminacyjnych były honorowane?

Niezupełnie. Nie we wszystkich regionach. Do 1992 roku, na świecie honorowane były świadectwa, które były zgodne z formułą Polskiej Macierzy Szkolnej z siedzibą w Londynie. W momencie zmian ustrojowych w Polsce, przestała funkcjonować taka formuła. I były uznawane tylko te zgodne z polskim prawem.

Te natomiast (z Grecji - dop. red.) po części były uznawane, po części nie. Dzieci musiały zdawać jakieś egzaminy weryfikujące. To, o czym Państwo mówicie, to była jednorazowa decyzja ministra Stelmachowskiego o uznaniu tego świadectwa, jako świadectwa honorowanego w Polsce. To się potem okazało niezgodne z polskim prawem.

Kiedy rodzicom będzie można udzielić pewnej informacji na temat tej szkoły?

W tym momencie, jak się pojawi dyrektor - organizator tej szkoły natychmiast przekazemy te informacje. Zresztą na wszystkie pytania odpowiadamy, że po piętnastym sierpnia - koło dwudziestego, dwudziestego pierwszego sierpnia, taka osoba się pojawi i przejmie cały proces organizowania tej szkoły, a więc zapisy do tej szkoły tworzenie grona nauczycielskiego itd.

Panie Konsulu, do jakiej pomocy naszym rodakom placówka jest uprawniona, jak często jej udziela? Jakie są najpowszechniejsze problemy, z którymi zgłaszają się do Polskiej Ambasady mieszkający tu Polacy?

Polacy zgłaszają się praktycznie codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. To są przede wszystkim sprawy paszportowo - prawne. A więc kwestia wydawania paszportów blankietowych - jednorazowych, uprawniających do powrotu do Polski, w związku z upływem ważności, zniszczeniem i utratą paszportu. Jest to sprawa organizowania powrotów ludzi do Polski, poprzez udzielanie pożyczek. Są to dwa rodzaje pożyczek: takich niewielkich, których możemy udzielać samodzielnie i które jako - tako pozwalają na nabycie biletu autobusowego w sytuacjach szczególnych - np. kiedy ktoś został okradziony. Natomiast w innych przypadkach, większe kwoty, są to pożyczki gwarantowane, kiedy ktoś z rodziny wpłaca na konto Ministerstwa Spraw Zagranicznych, a my wypłacamy te pieniądze zainteresowanej osobie. Kolejna rzecz, to kwestia tych naszych rodaków, którzy znaleźli się w wyniku wypadku, czy choroby w szpitalu - organizowaliśmy wielokrotnie transporty koleją do Polski, czy też pomoc w samym pobycie. Jest to też pomoc prawna dla tych Polaków, którzy potrzebują adwokata, ułatwień podczas pobytu w więzieniu poprzez jednorazowe zapomogi, szczególnie w okresie świątecznym, dostarczanie prasy. Tych form jest sporo, także trudno je zebrać. Wymienię jeszcze chociażby informowanie o przepisach prawnych w Polsce, związanych z dokumentami potrzebnymi do różnych działań.

A czy mógłby Pan Konsul podać przykład jakiejś takiej usługi wobec zgłaszających się Rodaków, której nasza placówka udzielić nie może, bo nie posiada na przykład takich uprawnień?

W zasadzie takich rzeczy być nie powinno. My zawsze szukamy jakiegoś sposobu pomocy. Najczęściej są to problemy związane z czasem wykonania pewnej czynności.

ciąg dalszy na stronie 16/17



Konsul Ryszard Ostas podczas "Oplatki" w Święta Bożego Narodzenia w redakcji Kuriera Ateńskiego

władz Aten w tym momencie nie jest już środowisko, ale Państwo Polskie. Z jednej strony wydawałoby się, że jest to ułatwienie, ale z drugiej - same władze ateńskie nie wiedzą, czy mogą z instytucją, jaką jest ambasada zawierać takie porozumienie, czy też to powinny zwrócić się do ministerstw: edukacji i spraw zagranicznych. Niestety okres wakacyjny nie pozwala na intensywne działania, tym bardziej, że mieliśmy Mistrzostwa Świata, które zaangażowały tak dalece władze miasta i szereg innych instytucji, że niestety do tej sprawy powrócimy dopiero na początku września.

Wśród Polaków często słyszy się głosy, że opóźnienia w sprawie nowej szkoły są częściowo winą naszej placówki, ponieważ starała się ona promować interes prywatnej szkoły, która jest zupełnie osobistą,

Rodziców dzieci tej szkoły, na bazie czego powstało coś, co można nazwać spółką cywilną i ta spółka jest partnerem dla władz miasta. Stąd cóż nawet, jeżeliby placówka chciała zabraniać? W tej materii, to jest to po prostu niemożliwe. Dlatego, że to nie placówka, nie ambasada jest partnerem dla władz miasta. Stąd jestem zdziwiony - skąd w ogóle takie pomysły? Mogę powiedzieć więcej - że jednym z wariantów, który był rozważany zarówno przez władze krajowe jak i placówkę - żeby skończyć z komisjami, egzaminami - było, żeby powstawały w Grecji szkoły społeczne, szkoły jak w Polsce. Tu nie chodziło o to, że są dwie szkoły, czy żeby powstały trzy, ale abyśmy w tym momencie mogli sformalizować pod względem funkcjonowania renty i

Gdzie jest naprawdę księżna Walli?

Śmierć na granicy

Podczas strzelaniny, jaka wywiązała się w sobotę (15.07) na granicy grecko - albańskiej zginął trafiając kulą Albańczyk. Wymiana ognia miała miejsce pomiędzy grupą strażników granicznego patrolu i grupą złodziei zwierząt gospodarskich, która usiłowała nielegalnie przedrzeć się na teren Grecji. Strzelac zaczęli Albańczycy, prawdopodobnie mając nadzieję, że odstraszą greckich komandosów.

Poszukiwanie gangsterów

Na terenie całej Grecji rozpoczęły się poszukiwania członków niebezpiecznego gangu złodziei. Jego członkowie napadli w czwartek (14.07) wieczorem rodzinę właściciela zakładu kuśnierskiego w Kastorii. Tylko młodszemu synowi rodziny Gilatsidisów udało się uciec z opanowanego przez gang zakładu. Podczas napadu zginęli: ojciec i starszy dwudziestoczteroletni brat. Złodzieje uciekli wynosząc ze sobą pięć tysięcy skór o wartości ponad 80 000 000 drachm, ponad 7 000 dolarów i około 900 000 drachm w gotówce. Rodzina Gilatsisów cieszyła się w swoim mieście dużą sympatią i powazaniem. Syn, któremu udało się uratować swoje życie udzielił policji informacji niezbędnych dla schwytania gangsterów.

Protesty przeciw planom "Kapodistria"

Rządowy plan nowego podziału na gminy lokalne, nazwany też planem Kapodistria - według którego mniejsze jednostki terytorialne mają zostać włączone do większych gmin, wzbudza coraz więcej protestów na greckiej prowincji. W ostatnim tygodniu protestowali przeciwko ministerialnym postanowieniom mieszkańcy Krety. Mieszkańcy wiosek tej wyspy zablokowali trasę szybkiego ruchu wiodącą do miasta Chania. Podobne manifestacje urządzili także mieszkańcy okolic Arkadii, Pyrgos, Kozanii i innych.

Najlubiejszy i najdroższy obiekt płótek wścibskich dziennikarzy, błękitnokrwista piękność i bohaterka najgłośniejszych uczuciowych perypetii XX wieku, księżna Diana wybrała się na krótki odpoczynek na greckich wyspach.

Trasy podróży nie znamy, bo księżna ukryła się gdzieś przed ludzką natarczywością. Ponieważ właśnie rozpoczął się następny, świetnie sprzedający się w prasie całego świata skandal, który jej dotyczy, a więc greccy dziennikarze są szczęśliwi mogą się zająć na miejscu jakąś częścią tej sprawy. Jak słynni włoscy paparazzi, zaopatrzeni w świetny sprzęt fotografujący, dziennikarze greccy i z całego świata pędzą z jednej wyspy na drugą, szwędają się w zatoczkach Peloponezu, słuchają każdej plotki, śledzą ukryci brzegi prywatnych greckich plaż, płatają się po portach zaglądając do każdego zakotwiczonego jachtu i "pstrykają" na wszelki wypadek wszystkie zgrabne blondynki z krótkimi włosami. Zdjęcia Lady Di mają ogromną cenę. Każdy ma nadzieję zarobić majątek łapiąc w obiektywie zarisy znanej z czasopism prawie wszystkim, arystokratycznej fizionomii.

Podobno Lady Di chciała tu spotkać się potajemnie na prywatnym jachcie (oczywiście jest to zupełnie nieformalna wizyta) z nowym obiektem westchnień. Jak chcą plotkarze, ma nim być Dodi Fayed, syn Mohameda Fayed, właściciela wielkiego domu handlowego Knightbridge w Wielkiej Brytanii. Ale ciemnoskóry, bogaty i przystojny Dodi wzbudza zaborcze uczucia wielu pełnych charakteru przedstawicieli płci pięknej. Już wcześniej rozwiedziony, poczynił poważne obietnice pięknej kanadyjskiej modelce Kelly Fisher. Kelly natomiast zupełnie straciła głowę, kiedy dowiedziała się jego o romantycznym związku z Dianą. Zwołała nawet specjalną konferencję prasową, żeby publicznie przypomnieć, że kochanek obiecał jej wspólną przyszłość i na dowód tego



Greccy dziennikarze, fotografowie i amatorzy mieli nadzieję zarobić majątek fotografując ukradkiem Lady Di.

eksponowała smukłą dłoń, którą zdobył wielki, złoty pierścionek (podobno zaręczynowy) z imponującym szafirem - oraz publicznie uroniła parę wzruszających łez. Pierwsze strony plotkarskich gazet całego świata mieniły się blaskiem tego kamienia przez tydzień.

Tymczasem księżna Walli przybyła niespodzianie w sobotę (15.07) do Grecji prywatnym samolotem w zielono - złotych kolorach Harrods'a. Wysłała na płytę lotniska unikając tłumów dziennikarzy, którzy jeszcze o niczym nie wiedzieli. Odziana w małą czarną sukienkę i sznurek perel przesłała przez kontrolę celną waz ze swoją obstawą i kilkoma

towarzyszającymi osobami i czarna limuzyna udała się w niesprecyzowanym bliżej kierunku. Podekscytowani greccy dziennikarze zaprezentowali w programach telewizyjnych wywiady i reportaże świadczące, że czujny naród widział byłą żonę brytyjskiego następcy tronu tu i ówdzie, inni wyjawili także publicznie jaką to dobrą, starą, rodzinną przyjaciółką jest im księżna (sugerując, że czekają na jej odwiedzinę) a jeszcze inni zabawiali się w Sherlocków Holmesów śledzących każdy trop mogący zaprowadzić nas do określenia dokładnego miejsca kąpeli pięknej księżnej Diany. Zeznania nie były spójne.

Konferencja sejsmologów w Salonikach Czy czeka nas duże trzęsienie ziemi?

Od 18 sierpnia trwa w Salonikach zjazd międzynarodowych ekspertów - sejsmologów. Na konferencję tę zjechało się ponad 1100 badaczy. Spotkanie poświęcone jest nowoczesnym metodom odczytywania danych sejsmologicznych oraz kontrowersyjne metody przewidywania nadchodzących ruchów skorupy ziemskiej - czyli po prostu trzęsienia ziemi.

Aż do 28 sierpnia będą obradować na 29 Konferencji Sejsmologicznej naukowcy z Japonii, krajów Ameryki Południowej i innych zagrożonych ruchami tektonicznymi rejonów kuli ziemskiej.

Także specjaliści greccy przedstawiają swoje badania i dokumentację. Grecka grupa, z profesorem Panajotisem Vartsosem ma zaprezentować wyniki swojej metody opartej na pomiarze zmian elektrycznych w glebie (VAN). Metoda ta nie znalazła jeszcze większego zainteresowania na świecie, a profesor, który jest między innymi laureatem nagrody Onassisa w dziedzinie osiągnięć naukowych, chce uzyskać fundusze, które pozwolą mu na budowę odpowiednich stacji pomiarowych.

Domniemane miejsca pobytu księżnej znajdują się od siebie tak daleko, że żadnej wersji nie można było dać wiary. Najbardziej prawdziwie brzmiała relacja pewnej sprzedawczyni na wyspie Speces, która powiedziała, że księżna Diana weszła na chwilę do jej sklepu. Szczypaliśmy się w dłonie sprawdzając, czy to nie prima aprilis, ale programy były jak najbardziej poważne i cieszyły się wielkim zainteresowaniem widzów. Na wszelki wypadek i my wszędzie rozglądaliśmy się na boki, ale niestety nie udało się nam tym razem osobiście spotkać z nikim z brytyjskiej rodziny panującej.

Konferencji przewodniczyć ma profesor Vasilis Papazachos z departamentu sejsmologicznego Uniwersytetu Salonik.

Grecja należy do najbardziej zagrożonych rejonów świata. Jednym z powodów, dla których właśnie w Salonikach umieszczone spotkanie ekspertów, jest fakt, że naukowcy obawiają się dużego trzęsienia ziemi w południowych rejonach basenu Morza Egejskiego w przeciągu najbliższych dziesięciu lat.

Nie jest to jeszcze pewna prognoza, ale profesor Papazachos przypominał, że "Pozostaje faktem, że w Grecji notujemy wysoką aktywność sejsmologiczną, jakiej przykładem są choćby trzęsienia ziemi, które miały miejsce w ciągu ostatnich lat. Niestety musimy być przygotowani na taki wypadek". Mówił także, że naprawdę dużego, wielostopniowego wstrząsu nie było podczas minionych trzydziestu pięciu lat, ale po takim okresie można się go już spodziewać. Specjaliści obawiają się że może ono przekroczyć nawet 7 stopni w skali Richtera i spowodować trudne do objęcia oceną szkody. Od 1800 roku w południowej Grecji zanotowano 30 trzęsień ziemi, z tego 7 bardzo poważnych, a ponad 8 000 osób straciło podczas nich życie.

Ostatnie wielkie trzęsienie ziemi nawiedziło północny Peloponez - z epicentrum w mieście Aegio - 15 czerwca 1995. Zginęło wtedy 26 osób a ziemia zatrzęsała się na 6,4 stopnia w skali Richtera. Najbardziej śmiertelne okazały się wstrząsy w 1881 roku z epicentrum na wyspie Chios. Zginęło wówczas 3 350 osób.

Powodem tego jest położenie południowej Grecji na wielu ruchomych płytach tektonicznych. Niektórzy obawiają się uderzenia przesuwającej się płyty, która znajduje się pod terytorium Turcji w strukturze leżącej na zachód od niej. To mogłoby być powodem potężnego kataklizmu. Eksperti, z których wielu przybyło parę dni wcześniej, zajmują się więc między innymi badaniami geologicznymi uwarunkowań regionu. Zapewne pomogą też dojść do wewnętrznego porozumienia dwóm frakcjom, na jakie podzielono się grono rodzimych greckich badaczy - zwolenników dwóch odmiennych metod szybkiego przewidywania ruchów tektonicznych.

"Apostolos" zderzył się z molo

W poniedziałek (18.07) rano niewielki pasażerski prom *Apostolos* z całym impetem uderzył w molo w porcie na wyspie Egina. Wielu pasażerów odniosło poważne obrażenia na skutek wypadku, który spowodowała najprawdopodobniej nieuwaga kapitana, 38 letniego Jorgosa Grammatikosa. Poważnie uszkodzony został też prom i samochody, które się na nim znajdowały.

Świadkowie wydarzenia mówią, że była to katastrofa mroząca krew w zylach. Tuż po godzinie dziewiątej rano, kiedy prom planowo miał zatrzymać się w porcie Suwala, obracający się statek nagle został zarzucony ponieważ kapitan utracił kontrolę nad manewrem.

Około stu osób stojących na pokładzie zostało zaskoczonych nagłym zwrotem, który powalił wszystkich z nóg a jedenaście osób (w tym dwóch członków załogi) odniosło rany. Większość rannych to starsi wiekiem pasażerowie, którzy doznali urazów głowy. Rozpoczęła się panika. Wzywano karetki pogotowia dla rannych. Wszystkim udzielono pierwszej pomocy, a trzy kobiety zostały zatrzymane na leczenie szpitalne.

Przy okazji wyszło na jaw, że pasażerowie podczas cumowania stali w niedozwolonych miejscach promu (załoga ich widziała, ale nikt nie zwrócił im uwagi), w niedozwolonych miejscach na statku zaparkowano też samochody.



W wypadku promu 11 osób zostało rannych.

Ateny - Tel. 32 21 121
32 38 638
Thessaloniki - Tel. 26 96 19
26 96 00

Wszystkie braki w podręczniku i pomoce. Wszelkie zamówienia, prosimy o adres: *LOT*, ul. *...*, tel. *...*

Nie jesteśmy najwięksi, ale chcemy być najlepsi

LOT

Narobił długów, w końcu napadł na bank...

Dimitris Papademetriou zgubił hazard i długi. Koledzy z zakładu pracy opowiadali, że ostatnio zaczęły przywozić mu na myśl coraz dziwniejsze rozwiązania trudnej sytuacji finansowej, w której sam się pogryzł.

W końcu ten 33-letni pracownik Greckiego Państwowego Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia w Wodę (EYDAP) w Ilissji postanowił, że najlepiej rozwiązać swoje problemy napadając na bank.

Swoim kolegom w zakładzie powiedział, że wychodzi na chwilę, bo potrzeba mu kilku minut wytchnienia. Wsiadł na swój motor i udał się ku oddziałowi Narodowego Banku Grecji w sąsiedztwie. Wszedł do środka, wyjął broń i terroryzując obecnych zarekwirował około 5 milionów drachm w gotówce. Wskoczył na motor z plastikową torbą pełną banknotów i... wrócił do swojego biura.

Torbę położył obok biurka. Wszystko by mu się powiodło, ale ktoś z obecnych podczas grabieży banku klientów ostrożnie go śledził. W pół godziny po zejściu do Papademetriou przyjechała policja.

Zarekwirowano pieniądze i plastikowy pistolet, a wreszcie aresztowano urzędnika, który zeznał, że po prostu spróbował ostatniego z rozwiązań, jakie mu przyszło do głowy...

Godziny otwarcia sklepów w Salonikach

Nowe godziny otwarcia sklepów od poniedziałku (18.07) ogłosiły władze tego miasta. Salonickie punkty handlowe czynne będą w poniedziałki, środy i soboty od godziny 8.00 rano do 14.30 a we wtorki, czwartki i piątki od godziny 8.00 rano do 13.30 i od 17.30 do 20.30 wieczorem. Nowe godziny handlowe wchodzi w życie od 1 września br.

Muzea otwarte do zachodu słońca

Od sierpnia do końca września większe muzea i zabytki archeologiczne w Grecji są dostępne dla zwiedzających do godziny ósmej lub dziewiątej wieczorem. Intencją wprowadzenia "na próbę" nowych godzin otwarcia było ułatwienie większej liczbie chętnych dostępu do eksponowanych obiektów.

Co prawda wieczorami na korytarzach muzeów raczej panują pustki, to takie miejsca, jak Akropol cieszą się jednak ogromną liczbą gości. Zeszłoroczny eksperyment ministerstwa kultury - kiedy to otwarto wzgórze Akropolu dla publiczności podczas pełni księżyca - udał się znakomicie, potwierdzając raz jeszcze tezę, że Grecy wolą być aktywni nocą, nawet w aspekcie kulturalnym.

Długi, świąteczny weekend

15 sierpnia, dzień Wniebowzięcia najświętszej Marii Panny jest przez Greków zwany Letnią Wielkonocą - to bowiem jedno z najbardziej znaczących świąt kalendarza prawosławnego.

Towarzyszy mu zwykle tzw. długi weekend, bo wszyscy opuszczają wówczas Ateny i bądz to podążają z pielgrzymkami do słynnych sanktuariów, bądz spędzają te dni w rodzinnych stronach, albo wreszcie odpoczywają gdzieś nad morzem, korzystając z kilku dni wolnego.

15 września świętuje też wielu solenizantów - wiele greckich imion wywodzi się bowiem od słowa Panagija (Matka Boska). To także dzień święta Greckich Sił Zbrojnych i data upamiętniająca morską bitwę z Włochami z 1940 roku w porcie Tinos.

Tegoroczne święto spowodowało całkowite wyludnienie stolicy. Opuściło ją ponad 2.1 miliona mieszkańców, w tym około 500.000 osób własnymi samochodami. Tysiące Greków podróżowało na Wyspy Cykladzkie: Tinos i Paros, a także do Salonik, gdzie znajdują się sanktuaria poświęcone Wniebowstąpieniu NMP. Opustoszały także mniejsze miasta

i miasteczka. Tegoroczny exodus należał do największych w ciągu ostatniego ćwierćwiecza. Przygotowano się doń także w zakresie transportu - dodano wiele dodatkowych rejsów statków i samolotów do zwykłych wakacyjnych rozkładów w zakresie ruchu turystycznego.

Specjalne środki powzięto również na ważnych trasach motoryzacyjnych, co jednakże nie zapobiegło dużej liczbie wypadków na drogach.

Zanotowano aż 24 wypadki śmiertelne i 417 poważnych uszkodzeń ciała spowodowane w 278 wypadkach, jakie wydarzyły się tylko podczas trzech dni: od piątku do niedzieli.

Na początek minionego tygodnia przypadł także masowy powrót urlopowiczów, którzy jednak widocznie poprzedełżali sobie okres wycieczki. Jeszcze w poniedziałek (18.07) wieczorem ulice stolicy były wyludnione.



Tysiące pielgrzymów podróżowało do sanktuarium na wyspie Tinos. Do starych tradycji należy pielgrzymowanie na klęczkach poprzez wejście i schody do bram świątyni w intencji przebaczenia i specjalnego błogosławieństwa od Wniebowziętej.

Denktash nic nie podpisuje, Ateny krytykują

W poniedziałek (18.07) grecki rząd oskarżył Turcję i Turków Cypryjskich, że ponoszą całkowitą odpowiedzialność za niepowodzenie rozmów Kleridis - Denktash.

Rozmowy zainicjowane zostały przez ONZ. Ich pierwsza tura odbyła się w Stanach Zjednoczonych w Troubeck w zeszłym miesiącu a kontynuowane były tydzień temu w Szwajcarii niedaleko miasta Montreux.

Prezydent Cypru Glafkos Kleridis i przywódca Turków Cypryjskich Rauf Denktash mieli podczas nich osiągnąć wspólne rozwiązania w sprawie trwającego od 1974 roku podziału wyspy i okupacji części Cypru.

Jeszcze przed 11 sierpnia - datą drugiej tury rozmów, przywódca Turków Cypryjskich wahał się co do uczestnictwa w spotkaniu i mówił, że ewentualne rozmowy integracyjne UE z Cyprzem będą oznaczać koniec spotkań dwustronnych, ponieważ nie pozostawia mu żadnej alternatywy,



Jannos Kraniotis podsekretarz ministerstwa spraw zagranicznych - można się właściwie cieszyć z faktu, że wreszcie wyraźnie widać, iż Turcja odwraca się od całej Europy, nie tylko od Grecji.

jak tylko rozmowy o integracji okupowanej części wyspy z Turcją. Stwierdził także, że właściwie przystępuje do spotkania nieprzygotowany i nie będzie mógł podjąć żadnych wiążących decyzji. Tak się też stało. Pan Denktash ostatecznie nie podpisał żadnego porozumienia ze swoim cypryjskim partnerem. Rozmowy zostały przerwane z powodu jego grózb o rozpoczęciu integrowania okupowanej części wyspy z Turcją. W związku z powyższym strona grecka wezwała międzynarodową opinię do pomocy w uspokojeniu klimatu wokół Cypru i nakłonienia Turcji do zrezygnowania z agresywnego stanowiska w tej sprawie.

"Grecki rząd wierzy, że w obliczu sytuacji, jaka zapanowała po rozmowach w sprawie cypryjskiej (...) potrzebna jest ciągła czujność i reakcja całej społeczności politycznej wobec tureckiego nieprzejednania..." Potrzebna jest też, według greckich ministrów, działalność Greków i Cypryjszczyków rozsianych po całym świecie. Grecja podejmie międzynarodową kampanię na rzecz informowania o tureckich krokach obywateli Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej. Natomiast rzecznik rządu greckiego Jannis Nikolau powiedział, że zerwanie rozmów pomiędzy przywódcami obu społeczności na Cyprze może przynieść także pozytywny efekt dla Grecji: "Turcy Cypryjscy i Turcja podczas ostatnich wydarzeń nie tylko w pełni zademonstrowały swoje nieprzejednanie, ale także zwróciły przeciwko sobie całą Unię Europejską. Jest to pozytywne w tym sensie, że w tej chwili nie zwracają się jedynie przeciwko naszemu państwu, ale Unii Europejskiej jako całości."

W greckim ministerstwie spraw zagranicznych uważa się, że na atmosferę wobec spraw Cypru ma duży wpływ fakt, że w obecnych rządzie tureckim zasiada Bulent Ecevit, były premier Turcji, który to właśnie w 1974 roku podpisał decyzję podjęcia inwazji na Cypr. Obecnie wszystko wydaje się wskazywać na to, że Turcja popycha Turków Cypryjskich do dokończenia dzieła pełnego podziału wyspy. To oczywiście kompletne odwrócenie się od pro europejskiego kursu - takiego zdania jest Jannos Kraniotis podsekretarz ministerstwa spraw zagranicznych.

Judasz powiesił się naprawdę

Młody (dwudziestosześcioletni zaledwie) aktor, Anglik z pochodzenia Toni Wheler od dłuższego czasu współpracował z hotelem Suny w Chalkidiki, występując w przedstawieniach organizowanych w okresie wakacyjnym. Był w pracy bardzo lubiany zarówno przez pracowników hotelu, jak i kolegów aktorów. W przedstawieniu "Jezus Chrystus - Superstar" grał rolę Judasza. Nie miał żadnych problemów psychologicznych, wydawał się wszystkim zupełnie szczęśliwy. Miał także przyjaciółkę - Niemkę, która również występowała w ich zespole. W poniedziałek w święto Wniebowstąpienia, jak za każdym razem brał udział w przedstawieniu dla gości. Jak zwykle, podszedł do drzewa założył sobie na szyję pętlę i zawisł. Tylko, że tym razem powiesił się naprawdę, co zauważono zresztą po dobrych paru chwilach, ponieważ wisiał spokojnie, jak i poprzednimi razy. Kiedy koledzy zorientowali się, że Tony - Judasz rzeczywiście się powiesił, natychmiast rzucili się by zdjęć mu pętlę z szyi i wezwać lekarza, ale było już za późno. Lekarze stwierdzili zgon. Hotel w pisemnym oświadczeniu ogłosił, że młody aktor nie podjął żadnej z normalnych w tym wypadku zabezpieczających czynności - nie założył specjalnych zabezpieczeń na szyję, pod nogi i innych uniemożliwiających zaciągnięcie się pętli, które zawsze używał z dużą pieczołowitością, by uniknąć niepożądanego wypadku. Dimitris Chadzijannakis - dyrektor hotelu powiedział, że Tony zawsze szczególnie dbał o tę procedurę. We wtorek pochowano ciało aktora na cmentarzu miasta Salonik, ponieważ nie znaleziono dla jego zwłok wolnej lodówki w szpitalu.



Toni Wheler - powiesił się podczas przedstawienia w Chalkidiki

Bank		
KURSY WALUT	SKUP	SPRZEDAŻ
USA (dolar)	282	289
Niemcy (marka)	155	160
Kanada (dolar kan.)	203	208
ECU	304	313

Święto

Wniebowzięcia NMP
na Jasnej Górze

15.8. Częstochowa - Około 200 tys. pielgrzymów z kraju i zagranicy uczestniczyło 15 bm na Jasnej Górze w obchodach święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Centralnym punktem uroczystości była suma potyfikalna, odprowadzona pod Szczytem Jasnogórskim pod przewodnictwem metropolity częstochowskiego, abpa Stanisława Nowaka.

Prymas Polski, kard. Józef Glemp, mówił w homilii o potrzebie właściwego wychowywania dzieci, problemu szczególnie istotnego dziś, kiedy "wydaje się, jakby władza chciała wychować ludzi bez sumienia". Ostrzegając rodziców przed grzechem zaniechania: "Rodzice powinni wiedzieć, jakiego języka używają dzieci, jaka jest ich postawa wobec porno, wobec niktynizmu, alkoholizmu, agresji i narkomanii". Prymas zarzucił "niewierzącym dzierżącym ster władzy", że z niezwykłym uporem prowadzą walkę o wychowanie bez Boga. "Można słusznie zapytać się, kto ma w tym interes? Komu może szkodzić chrześcijaństwo uczące kochać Boga i bliźniego? (...) Według prymasa interes w tym mogą mieć jedynie "ludzie zachlanni na władzę, żądni zysku za wszelką cenę", którym "Przykazania i Ewangelia przeskadzają".

Kard. Glemp wskazał na "system marksistowski, który nienawidził Boga i wykluczał go w sposób administracyjny", przypominając metody usuwania religii ze szkół w okresie powojennym. "Dziś, gdy kierownicza siła naszego Sejmu żąda ograniczenia nauczania religii w przedszkolach, domaga się usunięcia ze świadectw szkolnych stopnia z religii lub etyki, to w sposób odruchowy przypominają się tamte mroczne lata błędów i wypaczeń. (...) Gdy słucham argumentów za usunięciem stopnia z religii ze świadectw, przypominają mi się te marksistowskie sztuczki" - mówił.

Podkreślając twórczą obecność Kościoła w narodzie prymas zapowiedział, że "Kościół zawsze będzie bronił prawa bożego i prawa człowieka do wiary". Poprosił niewierzących, "by nie powtarzali banału, że wiara jest sprawą prywatną". Wskazał przy tym na działalność Kościoła w życiu społeczeństwa i narodu - od obrony twierdzy jasnogórskiej przed Szwedami, poprzez działalność charytatywną, m.in. w okresie stanu wojennego i w czasie klęski powodzi - akcentując, że działalność ta zawsze służyła człowiekowi i miała charakter publiczny.

"Nie powtarzajcie także, prosimy, tego oskarżenia, że Kościół miesza się do polityki. To powiedzenie, powtarzane, staje się nudne, bo bez racji" - stwierdził prymas i dodał: "Politykę jako rozgrywki partyjne, które są walką o władzę Kościół pozostawia świeckiej części swoich członków. Natomiast politykę, która polega na dążeniu do dobra wspólnego, w oparciu o prawdę i sprawiedliwość, będzie popierał cały Kościół" - podkreślił.

Pielgrzymi przybyli na Jasną Górę z wszystkich regionów Polski i z zagranicy. W nabożeństwach i modlitwach uczestniczyli m.in. wierni z Niemiec, Francji, Włoch i Szwajcarii. W czasie nabożeństwa zgodnie ze starą tradycją nazywaną świętym Wniebowzięciem NMP także świętą Matką Bożką, Zieloną, poświęcono "piękności zieleń tego roku", byłej błogosławionej z kwiatów ziół. Kierownik placu, ks. Stanisław Dziwisz, życzył za plany (PAP).

Do wyborów - nieco ponad miesiąc

15.8. Warszawa (PAP) - Z danych Krajowego Biura Wyborczego, które nie są jeszcze ostateczne, wynika, że okręgowe komisje wyborcze zarejestrowały blisko 600 list okręgowych kandydatów do Sejmu, na których znalazło się ok. 6500 osób. Zgłoszono prawie 470 kandydatów do Senatu. Do wyborów - nieco ponad miesiąc. Obecnie wiadomo, że w wyborach do Sejmu reprezentowane będą następujące ugrupowania: koalicje - Sojusz Lewicy Demokratycznej; organizacje - Stowarzyszenie Słowiańskiej Mniejszości Narodowej RP-Prawosławni, Mniejszość Niemiecka woj. olsztyńskiego, Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców w: Śląsku Opolskim, w woj. częstochowskim i woj. katowickim, Niemiecka Wspólnota Pojednanie i Przyszłość, Stowarzyszenie Mniejszości Niemieckiej woj. elbląskiego; partie polityczne - Unia Wolności, Unia Pracy, Polskie Stronnictwo Ludowe, Krajowa Partia Emerytów i Rencistów, Przymierze Samoobrona, Krajowe Porozumienie Emerytów i Rencistów RP, Ruch Odbudowy Polski, Polska Wspólnota Narodowa; komitety Wyborcze - AW"S i Porozumienie Prawicy Polskiej; komitety wyborców - Narodowo Chrześcijańsko Demokratyczny - Blok dla Polski; Obywateli Unii Prawicy Rzeczypospolitej, "Niezależna i Bezpartyjna" oraz "Sojusz Ludzi Polska - Praca - Sprawiedliwość". Wśród kandydatów na parlamentarzystów pojawiły się nazwiska osób znanych ze sceny - nie tylko politycznej. Reżyser filmowy i teatralny Kazimierz Kutz "okraśli" listę kandydatów na

senatorów Unii Wolności na Śląsku. W woj. stołecznym kandydatem AW"S" jest Krzysztof Piesiewicz, prawnik i scenarzysta filmowy. O mandat senatora ubiega się po raz drugi.

Krajowa Partia Emerytów i Rencistów wystawiła na liście kandydatów do Senatu w woj. elbląskim znaną lyżwiarkę Erwinę Ryś-Ferens. "Nie interesuje mnie polityka, ale jako emerytka sportowa uważam, że kilka ważnych spraw dla środowiska sportowego oraz dla emerytów i rencistów, którym biednie żyje się w Polsce - trzeba załatwić" - mówiła dziennikarce. W mijającej kadencji Sejmu ze środowiska sportowców wywołał się Zbigniew Pietrzykowski, słynny polski pięciacz, który ponownie ubiega się o mandat z bielskiej listy Bloku dla Polski.

W woj. warszawskim na pierwszym miejscu listy Komitetu Wyborczego Obywateli - Unia Prawicy Rzeczypospolitej znajduje się artysta kabaretowy Jan Pietrzak. Bez powodzenia walczył o fotel prezydenta w wyborach 1995 r. Silne lobby w nowym Sejmie mogą mieć ekologowie. Wystartują m.in. z list UW i SLD. To ostatnie ugrupowanie wystawi do parlamentu ok. 30 osób

zajmujących się ekologią, w tym 9 z Polskiej Partii Zielonych.

Kilka osób w nadchodzących wyborach będzie ubiegać się o mandat posła z innych list niż cztery lata temu. Janusz Szymański, reprezentujący w Sejmie obecnej kadencji najpierw Unię Pracy a ostatnio nie zrzeszony, kandyduje w wyborach do Sejmu z ostatniego, dziewiętego miejsca listy wyborczej suwalskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Katarzyna Piekarska, do niedawna posłanka UW, również od SLD otrzymała propozycję walki o mandat z list tego ugrupowania.

W nowym Sejmie, w innym niż dotąd charakterze, może wystąpić rzecznik rządu - Aleksandra Jakubowska, która znajdzie się na liście wyborczej SLD woj. opolskiego.

Tuż przed upływem terminu rejestracji okręgowych list wyborczych doszło kilku incydentów. Okręgowe Komisje Wyborcze w Częstochowie, Włocławku i Nowym Sączu odmówiły rejestracji list kandydatów do Sejmu zgłoszonych przez Radę Krajową Przymierze "Samoobrona". Powodem odmowy rejestracji było

stwierdzenie fałszywych podpisów na listach z poparciem dla kandydatów ugrupowania. Wobec stwierdzenia fałszerstw na listach Polskiej Wspólnoty Narodowej- Polskiego Stronnictwa Narodowego, Okręgowe Komisje Wyborcze w Częstochowie, Lublinie i Krakowie odmówiły rejestracji tego ugrupowania. W Krakowie zakwestionowano aż 2 tys. podpisów na liście kandydatów do Sejmu złożonej przez Wspólnotę. Był na niej, na miejscu drugim, lider PWN-PSN Bolesław Tejkowski. Komisja okręgowa w Nowym Sączu wstrzymała rejestrację listy Porozumienia Prawicy Polskiej do czasu wyjaśnienia zastrzeżeń wobec kilku nazwisk wyborców. Do 17 sierpnia Państwowa Komisja Wyborcza, na podstawie protokołów rejestracji list okręgowych, przynajmniej w drodze losowania jednolity numer dla list tego samego komitetu wyborczego, zarejestrowanych w więcej niż w jednym okręgu wyborczym. W losowaniu pierwszych numerów biorą udział listy komitetów wyborczych, które zarejestrowały listy we wszystkich okręgach wyborczych. W dalszej kolejności losowane są numery list pozostałych komitetów wyborczych.

Magdalena Przyborska (PAP)

Różne źródła finansowania kampanii wyborczych

16.8. Kraków (PAP) - Cegielki w wysokości od 1 do 50 zł, wpłaty od sponsorów oraz dobrowolne opłaty kandydatów na posłów i senatorów - to główne źródła finansowania tegorocznej kampanii wyborczej poszczególnych partii politycznych w Krakowie - wynika z sondazu przeprowadzonego przez dziennikarza PAP.

Joanna Skoczek, rzecznik prasowy krakowskiej Unii Wolności podkreśla, że udało się też np. zdobyć fundusze ze zorganizowanego w br. balu niepodległości oraz ze sprzedaży wydawnictw informujących o działalności tej partii.

Władysław Krzek, szef sztabu wyborczego krakowskiego ROP powiedział, że wszyscy kandydaci na posłów i senatorów z listy tej partii wnieśli stałą opłatę 700 zł. "Traktujemy to jako pożyczkę, która zostanie zwrócona wszystkim tym osobom po wyborach" - dodał.

Stalą opłatę w wysokości 1 tys. zł wnieśli wszyscy kandydaci z listy Akcji Wyborczej "Solidarność". Ponadto Każdy z nich ma oni obowiązek rozprawić cegiełki o łącznej wartości 1,5 tys. zł. Jak informuje Michał Świłalski, ze sztabu wyborczego AW"S" w Krakowie 25 proc. z tej sumy ma być przeznaczona na ogólnopolską kampanię wyborczą. PSL nie wprowadzała żadnych przymusowych opłat od kandydatów na posłów, ale jak podkreśla Andrzej Haręziak, szef okręgowego sztabu wyborczego,

są obecnie rozważane kwestie opłat na rzecz ogólnopolskiej kampanii. Jak informuje Janusz Lisak, szef sztabu wyborczego Unii Pracy w Krakowie partia ta wprowadziła dobrowolne opłaty za miejsce na liście kandydatów oraz przymusowe od 100 zł do 1 tys. zł na rzecz centralnej kampanii wyborczej.

Leszek Zeliński z Narodowo Chrześcijańsko Demokratycznego Bloku dla Polski podkreśla, że każdy z kandydatów z tej listy sam powinien zadbać o swoją reklamę, materiały prasowe, ulotki. Na rzecz kampanii ogólnopolskiej poszczególnie okręgi, w zależności od ich wielkości, powinny zebrać od jednego do 2 tys. zł. (PAP)

Losowanie numerów list wyborczych: 1 - dla UP

18.8. Warszawa (PAP) - W poniedziałek w Państwowej Komisji Wyborczej odbyło się publiczne losowanie numerów dla list komitetów wyborczych. Spośród 10 komitetów, które zarejestrowały swoje listy we wszystkich 52 okręgach, numer 1 wylosowano dla UP.

Nr 2 otrzymał Narodowo-Chrześcijańsko-Demokratyczny Blok dla Polski, nr 3 - Krajowe Porozumienie Emerytów i Rencistów RP, numer 4 przypadał UW, z nr 5 wystartuje AWS, nr 6 otrzymał SLD, nr 7 wylosowało PSL, 8 - Unia Prawicy RP, 9 - ROP, 10 - Krajowa Partia Emerytów i Rencistów.

Spośród komitetów, które zarejestrowały swoje listy w więcej niż 2 okręgach wyborczych nr 11 przypadł Polskiej Wspólnoty Narodowej - Polskiemu Stronnictwu Narodowemu, nr 12 - Przymierzemu Samoobrona, nr 13 - Porozumieniu Prawicy Polskiej, nr 14 - Towarzystwu Społeczno-Kulturalnemu Niemców woj. katowickiego. (PAP)

Piechociński: zebrano podpisy w sprawie odwołania premiera

18.8. Warszawa - Lider warszawskiego PSL Janusz Piechociński potwierdził na poniedziałkowej konferencji prasowej w Warszawie, że posłowie tego Stronnictwa zebrali podpisy pod wnioskiem o odwołanie premiera Włodzimierza Cimoszewicza. Ludowcy obarczają premiera odpowiedzialnością za opóźnienie wprowadzenia tzw. zaliczkowego skupu zbóż i lekceważenie tego problemu.

Piechociński otwiera w woj. stołecznym warszawskim liście kandydatów PSL do Sejmu, natomiast w Warszawie na pierwszym miejscu listy ludowców znajduje się wicepremier, minister skarbu Mirosław Pietrewicz - poinformowano na konferencji.

Piechociński uważa, że jest "7 powodów dla których warto głosować na PSL". Jest to - zaznaczył - największa polska partia łącząca dorobek Mikołajczyka i Wilosa z tym co ocalono w ramach ZSL oraz "jedyna partia" która wyraża opinię "kraju za wielkim miastem". Tylko z PSL można przekształcić polską wieś w wieś europejską - kontynuował Piechociński. Jego zdaniem, na PSL należy głosować także dlatego, że może być ona partią "złotego" źródła i wchodzić w koalicję z różnymi ugrupowaniami, z partii przypominającej swoisty związek zawodowy wsi przekształcającej obecnie w ogólnonarodową partię chudecką obejmującą także miasta, jako jedyną polską partią rozsądnie włączającą do swojego programu zasady społecznej niuki kościoła i uparcie broni polskich interesów narodowych, rozumianych dosłownie, polskiej ziemi i polskiego majątku oraz działającą na rzecz przywrócenia do społecznej świadomości dorobku polskiej emigracji (PAP)

Krakowscy dealerzy narkotyczni - już tylko z "komórkowcami"

17 8 Kraków (PAP) - Krakowscy dealerzy narkotyków posługują się telefonami komórkowymi, by z kawiarni i barów w okolicach Rynku Głównego tą drogą zbierać zamówienia na towar. Zlikwidowanie 5 melin i zatrzymanie 17 dealerów, to tegoroczne dokonania wpiętej sekcji, a od kwietnia - wydziału ds. narkotyków KWP w Krakowie. Według policji, w mieście jest ok. 2,2 tys. narkomanów, z których 25 proc. jest trwale uzależnionych.

Po ubiegłorocznym uderzeniu w środowisko krakowskich dealerów, kiedy zatrzymano i aresztowano

ponad 30 z nich, praktycznie nastąpiła likwidacja tzw. "bajzlu", czyli miejsca tradycyjnego handlu narkotykami między ulicą Floriańską, Plantami a Dworcem PKP - mówi kom. Cezary Budny z krakowskiej policji. "Obecnie bardzo rzadko można spotkać w tym rejonie dealera, a nawet narkomana. Teraz dealerzy posiadają telefony komórkowe, przebywają przeważnie w kawiarniach i barach w okolicach Rynku Głównego i telefonicznie zbierają zamówienia na swój towar. O tym, że policja nie spoczęła na laurach niech świadczy

ostatnie zatrzymanie takiego dealera ps +Kula+" właśnie w lokalu gastronomicznym" - powiedział Budny w rozmowie z PAP.

Ważnym elementem walki z narkomaniami jest też wstępna zgoda krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej, by policjanci, wiedząc o konkretnych zagrożeniach narkotykowych, nie musieli za każdym razem zwracać się do rektora o pozwolenie wstępu na jej obszar. To pierwsze w kraju takie porozumienie między policją a uczelnią; inne są już zainteresowane taką współpracą. W Krakowie, gdzie jest 12 uczelni wyższych i ponad 100 tys. studentów, coraz częściej dealerów narkotycznych, oraz samych narkomanów, widać na

miasteczkach studenckich i w akademikach.

Według Budnego, następują przemiany rynku narkotycznego: spada popularność tzw. "kompotu", czyli wywaru ze słomy makowej. "Wzrosła popularność narkotyków trwałych i syntetycznych, szczególnie z grupy ekstazy, bo te się żyła i nie ma się do czynienia ze strzykawkami, niczym się więc nie można zarazić" - stwierdził. Obecnie najtańszym narkotykiem na czarnym rynku jest "kompot" - 5 zł za cm sześcienny. Działkę marihuany, haszyszu i heroiny można nabyć za 25-30 zł, LSD i tabletki ekstazy - za 30-35 zł, a amfetaminy - za 10-15 zł. Najdroższa jest kokaina - 250-300 zł. (PAP)

Weekend w oleśnickiej dyskotecie

18.8. Wrocław - Ugodzony dwukrotnie nożem szesnastolatek oraz zgwałcona dziewczyna w tym samym wieku, to bilans minionego weekendu w oleśnickiej dyskotecie "Joy" - poinformował 18 bm. rzecznik KWP we Wrocławiu podkomisarz Sławomir Cisowski. Policja zatrzymała sprawców obu przestępstw, a prokuratura oleśnicka wystąpiła o ich tymczasowe aresztowanie.

W niedzielę ok. 1 w nocy przed wejściem do dyskoteki 16-letni Piotr Ch. otrzymał dwa ciosy nożem od nieznanego sprawcy, ranny chłopak przebywa w szpitalu, a jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Podjęta przez policjantów z KRP w Oleśnicy penetracja terenu doprowadziła do ujęcia 18-letniego mieszkańca Warszawy Tomasa N. Przebywał on w Oleśnicy na wakacjach i krytycznej nocy bawił się z kolegą w dyskotecie. Kolega ów został usunięty z sali, wkrótce polem Tomasz N., u którego stwierdzono 1,69 promila alkoholu we krwi, zaatakował przed wejściem do lokalu przypadkowo wybraną ofiarę.

Tej samej nocy 16-letnia dziewczyna wyszła z tej dyskoteki w towarzystwie młodego mężczyzny. Nie opodal w parku usiedli na ławce, tam znajomy z parkietu stał się napastliwy, dziewczyna zaczęła się bronić. Została pobita do nieprzytomności, a gdy się ocknęła była brutalnie gwałcona. Odchodząc, sprawca uderzył ją jeszcze łokciem w głowę. Policjanci zatrzymali go w dyskotecie, gdzie wkrótce po dokonaniu gwałtu, wrócił. (PAP)

SG: każdy Ukrainiec musi mieć 50 dolarów na dzień pobytu w RP

18 8 Warszawa - W niedzielę, w pierwszym dniu obowiązywania umowy o tzw. ruchu bezwizowym między Polską i Ukrainą. Straż Graniczna nie wpuszcza do Polski 229 obywateli tego państwa, gdyż nie mieli odpowiedniej ilości pieniędzy. Zgodnie z decyzją MSWiA, obywatel Ukrainy, by wjechać do Polski, musi mieć równowartość 50 dolarów na każdy dzień pobytu, ale nie mniej niż 200 dolarów - podała 18 bm. Komenda Główna Straży Granicznej.

W niedzielę weszła w życie podpisana w czerwcu ub.r. umowa o tzw. ruchu bezwizowym między Polską i Ukrainą. Wbrew informacjom niektórych mediów, nie oznaczało to zniesienia wiz, których w normalnym ruchu osobowym i tak nie było. Obowiązują one jednak nadal - tak jak i przedtem - przy wyjazdach na pobyt dłuższy niż 90 dni, wyjazdach zarobkowych lub na pobyt stały. Zgodnie z umową, obywatele obu państw mogą na podstawie ważnych dokumentów uprawniających do przekroczenia granicy wjeżdżać na czas nie dłuższy niż 90 dni, wjeżdżać i jechać tranzytem. Poprzednia umowa (z 1979 r.) nakładała obowiązek posiadania na to

zaprośzeń, voucherów i stempli z celem podróży. Obecnie, by wjechać do Polski, każdy obywatel Ukrainy musi mieć równowartość 50 dolarów na każdy dzień pobytu, ale nie mniej niż 200 dolarów - poinformował 18 bm. Jacek Podgórski, rzecznik prasowy KG Straży Granicznej. Nie dotyczy to dzieci do lat 7; dzieci do lat 16 muszą mieć połowę tych kwot. Oznacza to, że np. każdy dorosły uczestnik jednodniowej wycieczki np. na stołeczny Stadion Dziesięciolecia musi mieć równowartość 200 dolarów. W pierwszym dniu obowiązywania umowy nie wpuszczono do Polski 229 obywateli Ukrainy, którzy nie mieli pieniędzy. Poprzedniego dnia, w sobotę, nie wpuszczono ich do Polski kilkunastu (głównie za nieprawidłowości w dokumentach). Nieoficjalnie dziennikarz PAP dowiedział się, że strona ukraińska na razie nie wprowadziła żadnych kwot pieniędzy dla Polaków wjeżdżających na Ukrainę. Podgórski podał, że nie zaobserwowano wzrostu tych wyjazdów po wejściu w życie umowy o ruchu bezwizowym. (PAP)

Wypadek "Polskiego Expressu" - 2 osoby zabite, 29 rannych

16.8. Płock - W wypadku autobusu "Polski Express", który w sobotę w południe w Wyszogrodzie zderzył się z polonezem, 2 osoby zginęły na miejscu, 30 doznało obrażeń. W szpitalu wojewódzkim w Płocku pozostało 29 poszkodowanych w wieku od 2 do 70 lat; jedna osoba została zwolniona do domu. Stan zdrowia 3 rannych określany jako ciężki.

Życiu poszkodowanych w wypadku nie zagraża jednak obecnie bezpośrednie niebezpieczeństwo. Najciężej ranni przeszli operacje - poinformował PAP 16 bm. zastępca płockiego lekarza wojewódzkiego dr Marek Świątalski.

Autobus "Polskiego Ekspresu" z 37 pasażerami jechał z Bydgoszczy do Warszawy. Po zderzeniu z polonezem przewrócił się, dachował, po czym uderzył w pobliski budynek gospodarczy. Jak ustalono, kierowca poloneza nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu.

Na miejscu zginęły dwie osoby. Zwłoki jednej ofiary odnaleziono w autobusie. Obecnie ustalana jest tożsamość drugiej osoby, której zmasakrowane zwłoki znaleziono na jezdni w pobliżu miejsca, gdzie doszło do wypadku.

Rannych ewakuowano z wywróconego autobusu dzięki sprawnej akcji strażaków. Wzięło w niej udział 6 jednostek specjalistycznych straży pożarnej. (PAP)

Handlarz żywym towarem z Polic zatrzymany w Niemczech

18.8. Szczecin (PAP) - Po blisko rocznych poszukiwaniach niemiecka policja zatrzymała 37-letniego mieszkańca Polic Macieja J. podejrzanego o naklanianie kobiet z okolic Szczecina do wyjazdów do domu publicznego w Hamburgu. Jego ekstradycje do Polski zaplanowano na 20 bm. - poinformowano w poniedziałek w Prokuraturze Wojewódzkiej w Szczecinie. Maciej J., poszukiwany przez Prokuraturę Wojewódzką w Szczecinie międzynarodowym listem gończym, współpracował z obywatelem Niemiec Witalijem K.,

werbującym kobiety z różnych państw do domu publicznego w Hamburgu - był jego "przedstawicielem" na okolicie Szczecina.

Witalij K. został zamordowany w styczniu ub.r. w Pilchowie koło Szczecina przez Andżelikę S., którą wcześniej wywiózł do domu publicznego w Hamburgu oraz Marka K. Oboje oni zostali skazani przez sąd Wojewódzki w Szczecinie na wieloletnie kary pozbawienia wolności. Przy okazji tej sprawy ujawniono rolę Macieja J. w handlu żywym towarem. (PAP)

Tajemnicze zabójstwo pod Przemyślem

16.8. Przemyśl - 25-letni Piotr K. z Przemyśla został aresztowany przez tamtejszy Sąd Rejonowy pod zarzutem zabójstwa kobiety, której zwłoki znaleziono w miniony czwartek w zaroślach w Krównikach pod Przemyślem. Tożsamości ofiary na razie nie udało się ustalić; z dotychczas przeprowadzonych czynności wynika, że była to obywatelka Ukrainy - ujawniła 16 bm. policja. Kobięcie zadano cios w głowę prawdopodobnie obuchem siekiery. W pobliżu miejsca, gdzie znaleziono zwłoki, stał spalony opel omega, należący do Piotra K. Okoliczności i motyw y zbrodni są przedmiotem postępowania, które prowadzi przemyska policja pod nadzorem prokuratury (PAP)

Warszawski taksówkarz znawcą Powstania Warszawskiego

11 8. Warszawa - Blisko 40 tys. nazwisk powstańców warszawskich zgromadził historyk-amator, Marek Strok - warszawski taksówkarz. Od ponad 20 lat wertuje archiwa, dokumenty i publikacje związane z powstaniem. Z jego pomocy często korzystają historycy - współpracował m.in. przy redagowaniu encyklopedii "Żołnierze Powstania Warszawskiego" Roberta Bieleckiego, której III tom ukazał w sierpniu br.

Początkiem życiowej pasji była wypożyczona przez mamę pana Marka ze staromiejskiej biblioteki książka "Powstanie Warszawskie", którą przeczytał jako 10-letni chłopak. Pod koniec szkoły podstawowej pojawiło się zainteresowanie historią Polski, które stopniowo zawężało się do Warszawy okresu II wojny światowej i okupacji, wreszcie samego powstania.

Na początku lat 70. Marek Strok postanowił, że będzie zbierał publikacje związane z powstaniem warszawskim. Zaczął też odwiedzać warszawskie i podwarszawskie cmentarze, muzea i wystawy. Po kilku latach zaczął gromadzić nazwiska i pseudonimy uczestników powstania. Nawiązał korespondencję z piszącymi o powstaniu, m.in. Lesławem M. Bartelskim, St. Kopfem, Andrzejem Kunertem. W latach 80. zaczął się nawiązywać kontakty ze środowiskami kombatanckimi.

Ostatnio Marek Strok współpracuje przy redagowaniu "Encyklopedii Powstania Warszawskiego" pod red. A. Kunerta. "Żołnierzy Powstania Warszawskiego" Roberta Bieleckiego oraz "Słownika uczestników powstania warszawskiego". Uważnie śledzi też rynek wydawnictw poświęconych tej tematyce - zdarza się, że dzwoni do wydawnictw lub autorów, by skorygować nieścisłości. Swojej pasji Strok poświęca coraz więcej czasu. Wstaje o 4 rano, przez kilka godzin pracuje zawodowo, czyli prowadzi taksówkę. Potem często zaszywa się w bibliotece czy archiwum. Ostatnio w rembertowskim archiwum Wojskowego Instytutu Historii odnalazł kompletne archiwum kompanii Warszawianka "Chrobry II". Obecnie pracuje nad opracowaniem struktury Armii Krajowej w okręgu warszawskim. "On tym żyje, oddycha. Potrafi godzinami mówić na ten temat. To drugie życie męża" - mówi żona Marka Stroka. On sam twierdzi, że poświęcił powstaniu więcej niż pół życia. "Cały czas odgrzebuje się coś nowego. Najważniejsze, żeby jak najwięcej było wiadomo i żeby to wszystko trafiło do ludzi" - mówi (PAP)

Filipiny/Ofiary zatonienia statku turystycznego

16.08 Manila - W Zatoce Manińskiej zatonał w piątek statek wycieczkowy powodując śmierć co najmniej sześciu osób - Chińczyków z Hongkongu oraz zaginięcie czteroletniego chłopca - podała w sobotę filipińska marynarka wojenna. Przyczyną zatonienia jednostki pływającej były wysokie fale. 38 turystów zagranicznych zdołano uratować. Filipińska straż przybrzeżna prowadzi dochodzenie w celu ustalenia, czy statek nie był przeciążony.

Bliski Wschód/Surowe wyroki za zabicie izraelskiego taksówkarza

16.08. Jerycho - Trzech Palestyńczyków oskarżonych o zamordowanie taksówkarza izraelskiego na Zachodnim Brzegu, zostało skazanych w sobotę, zaraz po aresztowaniu, na surowe kary pozbawienia wolności - podała policja palestyńska. Trybunał bezpieczeństwa w Jerychu skazał Abdela Nassera Mohammada Razaka (20 lat) i Allę Dżibrila Huriego (19 lat) na dożywotnie ciężkie roboty oraz 17-letniego Ahmada Abu Sababa na 15 lat więzienia. Wszyscy trzej aresztowani zostali w nocy z piątku na sobotę. Przyznali się oni do zamordowania w czwartek taksówkarza izraelskiego w celu ukradzenia jego samochodu.

Burundi/ 14 wyroków śmierci za udział w ludobójstwie

14.8. Bujumbura - Sąd apelacyjny w Ngozi, w północnym Burundi, skazał w ubiegłym tygodniu na śmierć 14 oskarżonych o udział w ludobójstwie w 1993 r. w tym kraju - poinformowało w czwartek Radio Burundi.

Podczas rozpraw trwających od 7 lipca do 7 sierpnia sąd rozpatrzył 49 spraw "związanych z ludobójstwem w październiku 1993 r." W Burundi trwały wtedy masakry Tutsich po zamordowaniu prezydenta-elekta Melchiora Ndadaye narodowości Hutu.

Oprócz skazanych na śmierć, 13 oskarżonych skazano na kary 20 lat więzienia, a 3 uniewinniono - według radia. Sąd przychylił się też do prośby 10 oskarżonych, by ich sprawy rozpatrzono na sesji wrześniowej, aby mogli skorzystać z usług obrońców zagranicznych.

Algieria/Kolejna zbrodnia islamistów

14.8 Algier - 15 osób, w tym 6 dzieci i 2 kobiety, zostało zamordowanych w nocy ze środy na czwartek przez algierskich islamistów w Douera na przedmieściach Algieru. Tradycyjną metodą islamistów podrażnili swoim ofiarom gardła. W ciągu 5 lat wojny domowej zginęło w Algierii ponad 80 tys. ludzi. Mimo wielokrotnych zapowiedzi rząd algierski nie jest w stanie zlikwidować band islamistów (PAP)

Rosja i Czeczenia będą tworzyły wspólną przestrzeń gospodarczą i obronną

18.8 Moskwa - Poniedziałkowe rozmowy prezydenta Rosji Borysa Jelcyna z Aslanem Maschadovem, prezydentem dążącej do uzyskania niepodległości Republiki Czeczeńskiej, nie zostały uwieńczono podpisaniem końcowego dokumentu, na co liczył przed spotkaniem czeczeński przywódca. Niemniej, Jelcyn powiedział, że półtoragodzinna rozmowa zbliżyła stanowiska stron w kwestii określenia przyszłego statusu Czeczenii i jej stosunków z Federacją Rosyjską. Borys Jelcyn i Aslan Maschadov uzgodnili powołanie roboczej grupy rosyjsko-czeczeńskiej, która przygotuje projekt traktatu o stosunkach między Rosją a Czeczenią. Jelcyn wyraził przekonanie, że po podpisaniu traktatu Rosja i Czeczenia będą tworzyły "wspólną przestrzeń gospodarczą, obronną i powietrzną".

Przed rozmowami w Moskwie strona czeczeńska przedstawiła projekt porozumienia, który - jak wyjaśnił Aslan Maschadov - stanowi, że stosunki między Rosją a Czeczenią będą opierały się "na pełnoprawnym układzie między państwowym, przewidującym wzajemne uznanie, otwarcie ambasad i nieingerencję w sprawy wewnętrzne". Rosja kategorycznie odrzuca podobne rozwiązanie, oznaczające uznanie całkowitej niepodległości i odrębności Republiki Czeczeńskiej. Po rozmowach z Maschadovem Borys Jelcyn powiedział, że możliwe są "dalsze kroki w sprawie wolności Republiki Czeczeńskiej", ale nie użył słowa "niepodległość" i powołał się na pozytywne doświadczenia ułożenia stosunków z Tatarstanem, który podpisał z Moskwą porozumienie o rozgraniczeniu pełnomocnictw między republiką a federalnym centrum. "Tak czy inaczej Rosja i Czeczenia będą ze sobą tak oto" - powiedział

Jelcyn, pokazując dziennikarzom ściśle splecione ze sobą palce obu dłoni.

Prezydent Jelcyn akcentował wspólnotę strategicznych interesów Rosji i Czeczenii. O "zbieżności strategicznych interesów" Czeczenii i Rosji mówił także Aslan Maschadov. "Przekonaaliśmy się, że mamy wspólne interesy strategiczne. Geograficzne położenie Rosji i Czeczenii sprawia, że współpraca w dziedzinie politycznej, gospodarczej i obronnej jest niezbędna" - powiedział czeczeński przywódca.

Ważne miejsce w rosyjsko-czeczeńskich rozmowach zajęły problemy pomocy finansowej i materialnej Rosji dla Czeczenii. Jelcyn przyznał, że pieniądze, przeznaczone dla Czeczenii z budżetu federalnego nie dochodzą do republiki. Według Jelcyna, centrum przekazało dotychczas Czeczenii 800 mld rubli, a Narodowy Bank Czeczenii otrzymał faktycznie tylko 120 mld czyli sumę

sześciokrotnie mniejszą. "Pieniądże te gdzieś uciekają, diabli wiedzą gdzie" - oburzał się Jelcyn i zapowiedział, że "dokładnie" wyjaśni, w jaki sposób i gdzie zaginęło prawie 700 miliardów rubli. Jelcyn zaproponował, aby przedstawiciele Czeczenii wspólnie ze stroną rosyjską nadzorowali przepływ środków finansowych z centrum do republiki.

Sekretarz prasowy Jelcyna Siergiej Jastrzembski poinformował, że jednym z tematów rozmów prezydenta Rosji z Maschadovem był los trojga rosyjskich dziennikarzy z charakterze zakładników na terytorium Czeczenii, a także los rosyjskich żołnierzy, przebywających w czeczeńskiej niewoli. Według Jastrzembskiego, Aslan Maschadov zapewnił, że osobiście kontroluje operacje mającą na celu odszukanie dziennikarzy i że ma nadzieję na ich uwolnienie w najbliższym czasie.

Zdzisław Raczynski (PAP)

W. Brytania/ Nękanie telefoniczne przez lodówkę

14.8. Londyn - Kiedy telefon dzwoni całą noc, a w słuchawce nikt nie odpowiada nie koniecznie mamy do czynienia z maniakiem seksualnym czy złośliwym znajomym, lecz może to być równie dobrze lodówka lub zepsuty zespół semaforów ulicznych.

Wydział skarg brytyjskiej spółki telefonicznej British Telecom uznał za konieczne uspokojenie użytkowników, zwłaszcza kobiet molestowanych przez telefon, przypominając w czwartek, że tysiące maszyn i urządzeń zostało zaprogramowanych, by łączyć się z konkretnym numerem w wypadku awarii. Problemy powstają w chwili, kiedy zaprogramowano błędny numer lub "myli się" samo urządzenie. Wtedy jakaś starsza pani może przeżyć koszmarną noc za przyczyną wydzwaniającego bez ustanku publicznego, zautomatyzowanego WC albo wypełnionej insuliną chłodziarki medycznej, sygnalizującej zmianę temperatury.

Takie pomyłki stanowią 15 proc. zgłaszanych do British Telecom skarg na telefoniczne nękanie abonentów. Firma ostrzega również przed pozostawianiem w zasięgu zwierząt domowych telefonów umożliwiających połączenie z zaprogramowanym numerem za jednym dotknięciem guzika. Toteż jeśli w nocy budzi cię telefon i słychać tylko sapanie, może to być po prostu pies sąsiada. (PAP)

Korea Północna

Skutki katastrofalnej suszy

16.08 Pekin PAP/Reuters - W dotkniętej w minionych dwóch latach katastrofalnymi powodziąmi Korei Północnej notuje się obecnie największe od 92 lat upały, które niszczą zbiory i zbliżają klęskę głodu - powiedział w sobotę Jon Valfells, szef służby środków przekazu Międzynarodowej Federacji Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycza.

Cierpiąca na dotkliwy brak żywności Korea Północna od lipca nie ma prawie żadnych opadów deszczu. Stracono około 70 proc., czyli 1,5-1,7 mln ton, spodziewanych zbiorów kukurydzy - poinformował Valfells, który przybył do Pekinu po dwutygodniowym pobycie na północy Półwyspu Koreańskiego. "Od 1905 roku nie było tam suszy z tak wysokimi temperaturami" oświadczył.

Temperatura dochodzi do 36 stopni C, przy średniej dla tej pory roku 28 stopni C. Wysuszone zostały zbiorniki i duże obszary ziemi uprawnej. Rolnicy wyrwyją niewyrośnięte łodygi kukurydzy, by sadić kapustę. "Sytuacja nie jest dobra, ale niewiele można tam zrobić" - powiedział Valfells dziennikarzom w Pekinie. Susza zagraża również uprawom ryżu, które dotychczas w mniejszym stopniu odczuły skutki upałów. (PAP)



USA/McVeigh już formalnie skazany na karę śmierci

13.8. Waszyngton - Na karę śmierci skazał w czwartek sędzia federalny w Denver, Robert Matsch, sprawcę zamachu bombowego na budynki urzędów państwowych w Oklahoma City, Timothy McVeigha. Wyrok był formalnością, gdyż zdecydował o nim już wcześniej sąd przysięgłych po zakończonym w czwartku procesie.

Od bomby podłożonej przez 29-letniego terrorystę - który tłumaczył swój czyn zemstą na rządzie federalnym za spacyfikowanie sekty Davida Koresha w Teksasie w 1993 roku - zginęło 168 osób, w tym kilkadziesiąt dzieci.

Zgodnie z zapowiedzią, McVeigh wygłosił w sądzie oświadczenie, które okazało się krótkie i nie zawierało ani wyrazów skruchy, ani prośby o łagodny wymiar kary. Zabójca zacytował tylko historyczną wypowiedź słynnego w USA sędziego Sądu Najwyższego w okresie międzywojennym, Louisa Brandeisa: "Nasz rząd jest nadzieją, wszechpotężnym nauczycielem. Nie dobre lub na złe, czy naród swoim przykładem". Odczytano to jako aluzję do masakry w Waco, gdzie po szturmie policji na siedzibę sekty Koresha wybuchł pożar, w którym zginęło około 80 osób. Zapytany przez sędziego, czy ma jakieś pytania, McVeigh odpowiedział przecząco.

Jeden z prowadzących sprawę prokuratorów zaapelował do mediów po orzeczeniu wyroku, aby nie traktowali wypowiedzi McVeigha jako "oświadczenia jakiegoś rzezniaka lub męża stanu". Rodziny ofiar zamachu w Oklahoma City przyjęły werdykt z ulgą. Adwokat mordercy, Steve Jones, powiedział, że wnieśli apelację od wyroku.

Wcześniej jednak, w wywiadzie dla gazety "Buffalo News", terrorysta z Oklahoma City zapowiedział, że nie chce, by Jones dalej go bronił, gdyż - jak stwierdził - "okłamywał" go "schranił sprawę". Adwokat oświadczył, że nie może zostać przez McVeigha zwolniony, gdyż został wyznaczony przez sąd i ten zadecyduje, czy ma się dalej zajmować apelacją. McVeigh ma zgodnie z wyrokiem umrzeć od zastrzyku trucizny w federalnym więzieniu w stanie Indiana. W praktyce, proces apelacji przeciwko karze śmierci przeciąga się w USA kilka lat. (PAP)

W. Brytania/ Jedenastoletni tatuś

18.8 Londyn - Brytyjski jedenastoletni zostanie wkrótce najmłodszym w historii ojcem. Jego piętnastoletnia koleżanka jest w ciąży, a radosny finał "szczęśliwej miłości" spodziewany jest w styczniu. Jak napisały w poniedziałek brytyjskie gazety, Sean Steward mieszka po sąsiedzku z Emmą Webster w wiosce Sharnbrook w południowo-wschodniej Anglii. Żadna z rodzin nie kwestionuje ojcostwa Seana, aczkolwiek Emma podobno sądziła, że przyjaźni się z rów nolegatkiem.

Emma powiedziała "Daily Mail" że urodzeniu dziecka zamierza powrócić do szkoły. Jej rodzice obiecali zająć się malństwem. Przyszła mama wyraziła nadzieję, że jej kolega zechce własnie się wychowywanie potomka. "Mój syn będzie dobrym ojcem. Choc ma być jedenastolatkiem, nie ma to nic, dość dojrzały i odpowiedzialny" powiedziała (PAP)

Izrael

Pojedynki artyleryjski w pld Libanie, postęp w rozmowach z Palestyńczykami

18.8 Bejrut, Jerozolima - Do gwałtownego pojedynku artyleryjskiego doszło w poniedziałek w południowym Libanie. Najpierw nieznani sprawcy, prawdopodobnie członkowie proirańskiego ugrupowania Hezbollah, ostrzelali rejon Dzezzin przylegający do tzw. strefy bezpieczeństwa, czyli 15-kilometrowego pasa na północ od granicy izraelsko-libańskiej. Strefa ta jest kontrolowana przez proirańską Armię Południowego Libanu, dowodzoną przez Antoine Lahda. W wyniku tego ostrzału zginęło

trzech młodych ludzi, synów byłego dowódcy jednego z batalionów Armii Południowego Libanu. Ojciec ten spowodował ostrzał raketowy libańskiego miasta portowego Sajda. W rezultacie ostrzału zginęło 6 cywilów a 38 zostało rannych. Niektóre źródła mówią zresztą o 9 zabitych. W kostnicy jednego ze szpitali w Sajdzie znajdują się szczątki poległych, których nie sposób zidentyfikować. "Mamy dwie głowy i kilka korpusów, a nikt nie jest w stanie powiedzieć, do kogo one należą" - oświadczył rzecznik szpitala.

W poniedziałek wieczorem - w odwecie za ostrzał Sajdy - armia libańska otworzyła ogień na pozycje Armii Południowego Libanu w tzw. strefie bezpieczeństwa. Wystrzelono około 40 pocisków artyleryjskich. Nie wiadomo, czy były ofiary w ludziach. Armia libańska rzadko odpowiada na ataki izraelskie, ograniczając się do ostrzału samolotów izraelskich przelatujących nad Libanem. Rzecznik tej armii wyjaśnił zresztą w poniedziałek wieczorem w Bejrucie, że ostrzał artyleryjski był

skierowany przeciwko Armii Południowego Libanu a nie wojskom izraelskim. Proirańska organizacja Hezbollah zapowiedziała, że weźmie "bolesny" i "odstraszcjący" odwet na Izraelczykach za poniedziałkowy ostrzał Sajdy. Hezbollahowie uważają, że decyzja o ostrzale tego portu zapadła w Izraelu i że Armia Południowego Libanu "sama nie odważyłaby się na to". Tymczasem w poniedziałek nastąpił pewien postęp w stosunkach między Izraelem a Palestyńczykami. Premier Izraela Benjamin Netanjahu zapowiedział przekazanie władzom Autonomii Palestyńskiej ok. 30 procent sum, jakie należały się im, a które zostały zablokowane przed trzema tygodniami po zamachu bombowym na targowisku w Jerozolimie. Palestyński przywódca Jaser Arafat

nie krył zadowolenia z odblokowania tych pieniędzy. Według strony izraelskiej Palestyńczycy zdecydowali się na "częściową współpracę" w walce z arabskim terroryzmem. Nastąpiło to pod presją amerykańskiego wysłannika Dennisa Rossa. W dalszym ciągu nie wiadomo, kto był autorem bombowego zamachu na targowisku w Jerozolimie, gdzie zginęło 15 ludzi a 150 zostało rannych. Premier Netanjahu uważa, że dokonali tego członkowie terrorystycznej organizacji Hamas. Arafat twierdzi, że zamachowcy "przybyli z Libanu" i że Palestyńczycy z Zachodniego Brzegu Jordanu "nie mieli z tym nic wspólnego". Liban gwałtownie zareagował na tego rodzaju oskarżenia i uważa, że "Arafat chce w ten sposób zwinąć winę na innych" (PAP)

Tajwan

18 zabitych i 40 zaginionych po przejściu tajfunu Winnie

18.8. Tajpej - 18 ludzi zginęło i 40 uznano za zaginionych po przejściu tajfunu Winnie w poniedziałek przez północną część Tajwanu - poinformowała tajwańska policja. Ponadto 26 osób zostało rannych i ok. 100 rodzin ewakuowano. Towarzyszące tajfunowi ulewne deszcze i wichury spowodowały liczne lawiny błotne i zawalenie się wielu domów.

Do pomocy poszkodowanym zmobilizowano straży pożarną i wojsko. Z powodu tajfunu w poniedziałek zamknięto giełdę, banki i szkoły oraz anulowano wszystkie krajowe loty pasażerskie. Centralne biuro meteorologiczne wezwało ludność wyspy, by nie opuszczała domów, podkreślając,



że "w ciągu dnia wiatry i opady mogą przybrać na sile". W poniedziałek około południa tajfun znajdował się 225 km na północny wschód od Tajpej i

przemieszczał się z szybkością 25 km/godz. w kierunku północno-zachodnim. W ciągu najbliższych 10-15 godzin powinien znaleźć się w pobliżu Szanghaju. (PAP)

Turcja

Prawie 27 tys. zabitych w 10-letniej wojnie z Kurdami

15.8. Ankara - Łącznie prawie 27 tys. ludzi zginęło w ciągu ostatnich 10 lat w południowo-wschodniej Turcji, zamieszkaanej w większości przez Kurdów, w walkach i innych aktach przemocy związanych ze zbrojną rebelią separatystów kurdyjskich - według bilansu sporządzonego przez turecką agencję Anatolia. Agencja opublikowała te dane w piątek, podsumowując 10-letni okres, jaki upłynął od ogłoszenia 19 lipca 1987 r. stanu wyjątkowego w 13 okręgach administracyjnych w celu zwalczania kurdyjskiej rebelii. Walkę o utworzenie niepodległego państwa we wschodniej Anatolii separatysty kurdyjscy z Partii Pracujących Kurdystanu rozpoczęli 15 sierpnia 1984 r. i nie wygasła ona do dziś.

Według danych zebranych przez agencję, łącznie w ciągu tych 10 lat zginęło w walkach z armią turecką 18 262 partyzantów kurdyjskich, zarówno na terytorium Turcji, jak i w pogranicznych rejonach północnego Iraku, na które armia turecka nieraz wkraczała, by niszczyć partyzanckie zaplecze.

W operacjach tych i starciach strona rządowa straciła 4 230 ludzi: żołnierzy, policjantów i członków prorządowej milicji złożonej w znacznej części z Kurdów. Zginęło również 4 245 cywilów, głównie - jak twierdzi agencja - podczas ataków partyzantów na wsie, zwłaszcza kurdyjskie, odmawiające współpracy z rebeliantami oraz na place budowy i inne obiekty publiczne i prywatne. Z rąk rebeliantów - według tego samego źródła - zginęło też w tym okresie 155 nauczycieli pracujących w tym rejonie.

Jak pisze agencja, do walki z rebelią zaangażowano 200 tys. żołnierzy i 67,5 tys. członków prorządowej milicji, a koszty tej wojny poniesione przez państwo tureckie sięgają już prawie 20 mld dolarów. (PAP)

Szwecja

Polscy zbieracze runa leśnego dostają marne stawki

15.08. Sztokholm - W miejscowości Junsele na północy Szwecji przed magazynem punktu skupu czarnych jagód zajęły cztery samochody ciężarowe wiozące dziesiątkę mężczyzn, którzy na oczach wystraszonego strażnika załadowali 40 ton owoców i odjechali w nieznanym kierunku. Po paru godzinach na podstawie opisu świadków zatrzymano jednego z nich. Okazał się nim 20-letni Polak, który wraz z liczną grupą rodaków zbierał jagody w okolicznych lasach. Dotychczas nie wiadomo, skąd wzięli oni ciężarówki, ani gdzie zawieźli łup. Jednakże miejscowa policja po przesłuchaniu Polaka poinformowała, że motywem kradzieży był zawód i niezadowolenie ze skandalicznie niskich stawek płaconych przez skupującego jagody hurtownika. Zbieracze otrzymywali prawdopodobnie jedną koronę (czyli ok. 40 groszy) za kilogram. W sklepach cena jagód waha się od 50 do 70 koron za kilogram.

Podobnych wypadków ordynarnego wykorzystywania, czy wręcz oszukiwania zbieraczy runa leśnego z Polski i innych krajów Europy Środkowej i Wschodniej socjalistycznych przez szwedzkich "przedsiębiorców" jest wiele. Nawiń wciάζ dają się np. nabierać na ogłoszenia w prasie polskiej, których autorzy w zamian za wpłacenie od 200 do 500 dolarów obiecują noclegi i organizację pracy przy zbiorach oraz zarobki sięgające 3-4 tys. dolarów miesięcznie. Na miejscu okazuje się, że po organizatorze nie ma śladu, często nie ma czego zbierać, a stawki są głodowe. To ostatnie nie tylko w przenośni, w ostatni czwartek szwedzka agencja prasowa IT doniosła z miejscowości Saalen w środkowej Szwecji, że zesperowani zbieracze z Polski i Litwy, nie mając pieniędzy na kupno żywności, kradli ziemniaki z pól, za co trafili do aresztu i zostaną prawdopodobnie odstawieni do domów.

Andrzej Nowicki (PAP)

RPA

Janusz Waluś miał zabić również Nelsona Mandelę

16.08. Johannesburg.-Polski imigrant Janusz Waluś, który zabił w 1993 r. przywódcę Południowoafrykańskiej Partii Komunistycznej Chrisa Haniego, chciał zamordować również Nelsona Mandelę, późniejszego prezydenta Afryki Południowej.

Waluś, który skazany został w 1994 r. na karę śmierci, zamienioną na dożywocie (po zniesieniu kary śmierci przez prezydenta Nelsona Mandelę) przyznał się po aresztowaniu do tego, że chciał zabić Mandelę, ale przywódca murzyński był zbyt dobrze strzeżony. Obecny szef państwa znajdował się na liście osób do zamordowania, którą wręczył mu jego współnik, Clive Derby-Lewis, eksdeputowany Partii Konserwatywnej, który dostarczył Walusiowi broń.

Derby-Lewis również skazany został na karę śmierci, zamienioną na dożywotnie więzienie.

Obaj killerzy są kandydatami do skorzystania z ustawy amnestyjnej. Derby-Lewis zeznał w ub. tygodniu przed Komisją Prawdy i pojednania, która wyjaśnia okoliczności zbrodni politycznych i policyjnych popełnionych w okresie apartheidu. Komisja przesłuchiwała także prawników rodziny Haniego, która jest przeciwna amnestii dla obu zabójców.

Szczegóły zeznań Walusia ujawnił w sobotę ukazujący się w Johannesburgu "Saturday Star". Hani był jednym z najpopularniejszych liderów walki z apartheidem w RPA. Zabójca opisał przebieg zamachu: "Zawołalem go po imieniu i gdy mi odpowiedział strzeliłem mu w brzuch. Gdy upadł, strzeliłem w głowę. Jeden strzał w ucho i dwa strzały za tym samym uchem."

Waluś miał także zabić białego lidera Partii Komunistycznej, Joe Slovo, który również był na liście, ale nie został go w domu. (PAP)

Indie

Zaczęły się uroczystości jubileuszu niepodległości

14.8 Delhi.- Od 15 do 25 tysięcy osób niosących szafarawo-biało-zielone flagi indyjskie i śpiewających pieśni patriotyczne przeszło w czwartek wieczorem jedną z głównych ulic Delhi w barwnym pochodzie, który rozpoczął uroczystości 50-lecia uzyskania niepodległości przez Indie. Pochód otwierali weterani walk o niepodległość, jadący w dżipach. Za nimi kroczyli politycy, urzędnicy państwowi, młodzież szkolna i artyści.

W czwartek późnym wieczorem zebrał się na uroczystym posiedzeniu parlament indyjski. O północy (wieczorem czasu polskiego), dokładnie 50 lat od chwili proklamowania niepodległości, odtworzono historyczne przemówienie pierwszego premiera Indii, Jawaharlala Nehru, w tym jego słowa: "Z uderzeniem północy, gdy

świat pogrążony jest we śnie, Indie budzą się do życia i wolności". Prezydent Indii Kocheeril Raman Narayanan, przemawiając do zebranych, przyznał, że nie zdołano spełnić zapowiedzi Nehru z 1947 roku, iż usunie się "biedę, ignorancję i choroby". Prezydent wezwał do walki z korupcją, kastowością i "kryminalizacją polityki". Zarazem podkreślił, że Indie, kraj liczący 970 milionów mieszkańców, zdołały utrzymać jedność i ustroj demokratyczny, i wyraził przekonanie, że staną się one "gospodarczym olbrzymem XXI wieku". Obecnie dochód na jednego mieszkańca Indii, liczonej według realnej siły nabywczej rupii, wynosi około 1300 dolarów rocznie. W piątek rano premier Indii, Inder Kumar Gujral wygłosił przemówienie do narodu z murów Czerwonego Fortu w Delhi. (PAP)



EKONOMIA

ROP:

Tanie mieszkania dla każdego

18.8. Katowice (PAP) - Program budowy "tanich i dostępnych dla wszystkich" mieszkań zaprezentował 18 bm. w Katowicach Ruch Odbudowy Polski. "Jest to propozycja programowa dla wszystkich patriotycznie nastawionych ugrupowań politycznych" - zadeklarował podczas konferencji prasowej Witold Kalinowski, jeden z autorów Ogólnopolskiego Programu Mieszkaniowego "Kazimierz Wielki". Projekt "oparty jest na nowoczesnym systemie kredytowania i oszczędzania, dzięki czemu będzie dostępny dla milionów rodzin, także niezamożnych" - powiedział. Jego realizacja obejmuje trzy fazy - fazę oszczędzania, budowy domu i spłaty kredytu. Następnie uczestnik może zdecydować się na udział w

drugim etapie projektu, czyli rozbudowie zamieszkiwanego już domu. Według ekspertów ROP, przy systematycznej miesięcznej wpłacie w wysokości 250 zł., po 7 latach uczestnik programu zamieszka w domu o powierzchni prawie 50 m. kw. Spłatę kredytu zakończy on po dalszych 4,5 latach. Domki mają być tak skonstruowane, aby po zakończeniu spłaty możliwa była szybka ich rozbudowa. Po kolejnych 7 latach rozbudowany domek ma mieć powierzchnię prawie 100 m. kw. Spłata kredytu potrwa jeszcze 4,5 roku, a zakończenie całego programu wraz ze spłaceniem kredytu przewidziane jest na ok. 23 lata. Program zakłada, że będą mogli w

nim uczestniczyć także ludzie, których stać na oszczędzanie jedynie 100 zł. miesięcznie "Ale cudów nie ma - wówczas oczekiwanie na mieszkanie trwa znacznie dłużej" - wyjaśnił W. Kalinowski. Domki miałyby być budowane na terenach podmiejskich, gdzie ceny działek są niższe niż w centrach miast. Jednak uczestnik programu będzie mógł wskazać działkę droższą lub zlecić budowę domu na własnym terenie. Uczestnikami programu mogłyby być zarówno osoby fizyczne jak i prawne, np. spółdzielnie mieszkaniowe, gminy lub państwo. Gminy, zdaniem W. Kalinowskiego, mogłyby swoje uczestnictwo w

programie wykorzystać do znacznie tańszej niż dotychczas budowy mieszkań komunalnych i socjalnych. Zdaniem autorów projektu, OPM "Kazimierz Wielki" jest tańszy i korzystniejszy dla jego uczestników od państwowego programu kas oszczędnościowo - budowlanych. Według wycień ROP-u program rządowy, mimo dotacji budżetowych, kosztuje jego uczestnika ok. 10 tys. zł. więcej, trwa o 3 lata dłużej i przewiduje budowę mieszkania mniejszego o 10 m. kw. Nie ma tu jednak możliwości powiększenia zajmowanego lokalu.

Jak powiedział W. Kalinowski, "korzystne warunki przewidziane w programie są wynikiem tego, że pomyślano on został z pozycji ludzi, którzy chcą tanich mieszkań, a nie z pozycji banków, które nastawione są na duży zysk". Wyjaśnił on, że prowadzone są rozmowy z trzema bankami, które miałyby brać udział w projekcie. W. Kalinowski powiedział również, że koszty uczestnictwa w programie mogą być "jeszcze niższe", pod warunkiem objęcia go dotacjami lub specjalnymi ulgami.

Prace nad opracowaniem Ogólnopolskiego Programu Mieszkaniowego "Kazimierz Wielki" trwały ponad rok. Ryszard Orzeł, szef katowickiego okręgu ROP zapewnił, że w przypadku wygrania wyborów przez tę partię, program będzie realizowany jako priorytetowy projekt rządowy. Jego zdaniem, OPM "Kazimierz Wielki" jest szansą na rozwiązanie sytuacji mieszkaniowej Śląska i Zagłębia, którą określił on jako "tragiczną". Program opracowany został przez Stowarzyszenie Własności Rodzinnej i Towarzystwo Inwestycji Powszechnych "Kazimierz Wielki" pod patronatem Radia "Maryja" i Polskiego Stowarzyszenia Morskiego im. Eugeniusza Kwiatkowskiego. (PAP)

w skrócie

Spółdzielczy haracz za kupno mieszkania

15.8. Warszawa - Sąd Najwyższy rozstrzygnie, czy spółdzielnie mieszkaniowe mogą pobierać od swoich członków opłaty manipulacyjne za czynności cywilnoprawne, takie jak sprzedaż czy kupno mieszkania. Pytanie prawne skierował do SN rzecznik praw obywatelskich prof. Adam Zieliński. Zdaniem rzecznika, wnoszone opłaty winny pokrywać wydatki spółdzielni związane z jej działalnością, a do takich nie zaliczają się czynności cywilnoprawne dokonywane przez członków spółdzielni. Ponadto wprowadzanie opłat manipulacyjnych prowadzi do podwyższenia fiskalizmu - osoby sprzedające czy kupujące mieszkania uiszczają bowiem także opłatę skarbową. Jak stanowi Prawo spółdzielcze, członkowie spółdzielni są obowiązani uczestniczyć w kosztach budowy i eksploatacji nieruchomości, innych zobowiązaniach spółdzielni oraz opłatach zgodnych z postanowieniami statutu. Dotychczasowe orzecznictwo sądowe akceptuje postanowienia statutów umożliwiających wprowadzanie opłat manipulacyjnych.

Nowy kierunkowy do Augustowa

17.8. Warszawa - W niedzielę został zmieniony numer kierunkowy do Augustowa, z 0-119 na 0-87 oraz numery telefoniczne abonentów przez dodanie przed dotychczasowym 5 cyfrowym cyfr 64, a przed 4-cyfrowym 643 - poinformowało Centrum Radiokomunikacji i Telekomunikacji w Warszawie.

Przybywa japońskich zakładów w USA

17.8. Tokio/Warszawa - Na terenie Stanów Zjednoczonych jest dziś już 1709 zakładów produkcyjnych o japońskim rodowodzie - podaje pismo "Focus Japan". W ub.r. liczba takich firm wzrosła o 13. Japońskie wytwórnie funkcjonują w 49 (na ogółem 50) stanach USA i w Puerto Rico. Jest ich najwięcej (436) na Środkowym Zachodzie kraju, na wybrzeżu Oceanu Spokojnego (404) i nad Atlantykiem (274). Ponad 72 procent produkcji wysyłanej jest za granicę, głównie na Wyspy Japońskie. Innymi kierunkami eksportu są m.in. Kanada, państwa Unii Europejskiej i Meksyk. Z danych statystycznych wynika, że japońskie zakłady w USA z roku na rok osiągają coraz lepsze przychody i zyski. Podkreśla się, że jest to możliwe dzięki wzrostowi popływu oraz racjonalizacji powodującej stałą redukcję kosztów (PAP).

Targowiska:

Nadal drożeje żyto, tanieją ziemniaki i jęczmień

18.8. Warszawa (PAP) - Na targowiskach w minionym tygodniu (11 - 16 bm.) ponownie podniosła się średnia cena żyta. Więcej niż w ubiegłym tygodniu trzeba też było zapłacić za pszenicę i prosięta. Taniej można było natomiast kupić jęczmień i młode ziemniaki. Nie zmieniła się średnia cena jaj - wynika z danych Biura Informacji i Analiz resortu rolnictwa. Średnia cena pszenicy wzrosła o 0,76 zł - do poziomu 57,31 zł za kwintal. Najtańiej oferowano pszenicę na targowiskach w Łosicach (woj. białkopodlaskie) i Bolesławcu (woj. jeleniogórskie) - po 45 zł/q, a najdrożej w Nowym Targu (woj. nowosądeckie) - po 80 zł/q. Od ponad miesiąca rośnie cena żyta. Kwintal tego zboża w ciągu minionego tygodnia można było kupić średnio za 42,40 zł, a więc o 33 grosze więcej niż w tygodniu ubiegłym. Najdroższe było to zboże w Jeleniej Górze - po 60 zł, a najtańsze w Łosicach - po 30 zł/q. Cena minimalna jęczmienia w omawianym okresie wynosiła 40 zł/q. Za tyle można było kupić kwintal tego

zboża m.in. na targowisku w Ilzie (woj. radomskie) i Zamościu. W tym samym czasie maksymalną jego cenę na poziomie 60 zł/q, zanotowano m.in. w Żywcu (woj. bielskie) i Wodzisławiu (woj. katowickie). Średnia cena jęczmienia wynosiła 49,23 zł/q, czyli o 79 groszy mniej niż w poprzednim tygodniu. Ziemniaki z tegorocznych zbiorów kosztowały średnio 43,2 zł/q. Najdroższe były w Zakliczynie (woj. tarnowskie) - po 80 zł/q. Najtańiej można je było natomiast kupić (po 20 zł/q) w Wyszkowie (woj. ostrołęckie). Średnio o 2,70 zł podrożały prosięta. Najczęściej płacono za parę tych zwierząt 195,66 zł. Najtańsze były prosięta na targowisku w Zamościu - po 150 zł, a najdroższe, podobnie jak tydzień wcześniej, w Żywcu - po 240 zł za parę. Od początku sierpnia nie zmienia się na targowiskach średnia cena jaj, które można nabyć po 27 groszy za sztukę. (PAP)

Ewentualne podwyżki cen większości aut dopiero w wakacjach

18.8. Warszawa - Najwięksi działający na polskim rynku producenci samochodów prawdopodobnie nie podniosą cen na swoje wyroby do końca sierpnia. Wzrosły natomiast ceny sprzedawanych do Polski Volkswagenów, a od 1 września zdrożeją auta firmy BMW - wynika z informacji uzyskanych przez dziennikarzy PAP. Edmund Rakowski z Daewoo stwierdził, że firma nie wyklucza podwyżki cen montowanych w Polsce aut, bowiem części do samochodów koreańskiego koncernu fakturowane są w dolarach, dlatego wielkość podwyżki zależy od wzrostu kursu USD i wyniesie średnio 2 - 3 proc. "Dotyczy jeszcze nie zapark, ale są

duże naciski ze strony koreańskiej aby ceny podnieść, na pewno nie nastąpi w sierpniu" - stwierdził E. Rakowski. Zdaniem Krzysztofa Krzysiofiaka ze spółki Carserwis, autoryzowanego dealera Fiata, o ewentualnych zmianach cen samochodów należałoby porozmawiać dopiero po trwającej obecnie w bielskiej fabryce przerwie urlopowej. Większość firm importujących samochody do Polski nie przewiduje zmian cen sprzedawanych przez siebie aut, ewentualne ich zmiany mogą być spowodowane wahaniami kursów walut. Ceny importowanych samochodów podawane są w zlotówkach, ale w oparciu o stałe ceny wyrażone w

niemieckich markach (np. Seat, Renault, Ford, Opel), frankach francuskich (np. Peugeot). Natomiast średnio o 1 proc. zdrożały sprzedawane na rynku polskim nowe volkswageny, zarówno osobowe, jak i użytkowe. Od 7 bm. obowiązuje nowy cennik w aut osobowych, natomiast nowe ceny samochodów użytkowych znane będą w najbliższych tygodniach. Od 1 września br. obowiązywać będzie nowy cennik na samochody BMW. Zdaniem Marcina Baszyńskiego z firmy Smorawiński i Spółka - Generalnego Przedstawiciela BMW AG w Polsce, ceny tych aut wzrosną średnio o 1 - 2 proc. w stosunku do oferowanych obecnie. (PAP)

WWT w Poznaniu sprzedała przetwórnice tytoniu w Grudziądzu

14.8. Warszawa - Firma tytoniowa Universal Leaf Tobacco Poland sp. z o.o. kupiła należącą dotychczas do Wytwórni Wyrobów Tytoniowych SA w Poznaniu przetwórnice tytoniu w Grudziądzu - poinformowały w czwartek władze WWT. Nie ujawniono ceny sprzedaży. WWT SA jest drugim co do wielkości producentem w branży tytoniowej w Polsce, mającym w ub.r. 28-proc. udział w rynku. Właścicielem większościowego pakietu akcji firmy jest Reemtsma Cigarettenfabriken z RFN. Dostawcą tytoniu - Universal Leaf, działa w Polsce od 1994 r. (PAP)

Zamknięcie Bremer Vulcan, największej niegdyś stoczni Niemiec

15.8. Bremen - Bremer Vulkan, największa niegdyś niemiecka stocznia, założona pod koniec XIX w. w Bremie, została definitywnie zamknięta w piątek w związku z ogłoszeniem upadłości, która oznacza koniec pewnej epoki w dziejach niemieckiego przemysłu okrętowego.

Ostatni statek - kontenerowiec "Hansa Constitution" - zbudowany w Bremer Vulkan został zwodowany w czwartek i przekazany zarządcy masy upadłościowej. Wbrew ponad stoletniej tradycji, wodowaniu nie towarzyszyła żadna uroczystość. Dla większości około setki pracowników, jakich zatrudniała jeszcze stocznia, piątek był ostatnim dniem pracy. Niektórzy z nich być może będą pracować nadal, o ile dojdzie do skutku projekt wznowienia tutaj budowy statków, ale dla innej bremerńskiej firmy - Bremer Fr. Luerssen.

Przed ogłoszeniem upadłości w maju 1996 r. Bremer Vulkan Verbund AG zatrudniała 1800 robotników w Bremie, a całość przedsiębiorstwa liczyła ok. 23 tys. pracowników, będąc największym pracodawcą w Bremie i kraju

związkowym Meklemburgia-Pomorze Przednie.

Źródeł upadku firmy specjaliści upatrują w konkurencji azjatyckiej - Japonia, Korea Południowa, budującej statki tańszym kosztem - oraz w zbyt daleko posuniętej dywersyfikacji produkcji, która okazała się ryzykowna.

Pod koniec 1995 r. firma była zadłużona po uszy i wykazywała straty sięgające miliarda marek (ok. 540 mln dolarów).

Towarzyszył temu skandal związany ze sprzeniewierzeniem subsydiów państwowych. Kierownictwo firmy wykorzystało bowiem dla pokrycia jej strat 716 mln marek (387 mln dolarów) funduszy publicznych przeznaczonych na modernizację trzech stoczni byłej NRD, które Bremer Vulkan przejęła w 1992 r. Firma, której głównym udziałowcem po drugiej wojnie światowej było miasto-kraj związkowy Brema, została całkowicie sprywatyzowana w 1986 r. w kryzysowym dla tego przedsiębiorstwa okresie związanym z międzynarodową wojną cenową.

W następnym roku kierownictwo firmy przejmuje Friedrich

Hennemann, z wykształcenia farmaceuta. Zaczyna się okres radykalnej restrukturyzacji zakładów wraz z daleko posuniętą dywersyfikacją. Ideą Hennemanna, który pozostanie na czele przedsiębiorstwa do 1995 r. było przekształcenie firmy w koncern o nowoczesnej technologii, działający w dziedzinie szeroko pojętej gospodarki morskiej.

Pod jego rządami Bremer Vulkan nabywa około tuzina stoczni i poszerza krąg działalności o obrabiarki i elektronikę. Hennemann winuje swój koncern na drugie miejsce w Europie i dziesiąte na świecie w przemyśle okrętowym z obrotami przekraczającymi nieco 6 mld marek (3,24 mld dolarów) rocznie.

Strategia ta doprowadziła jednak szybko do impasu finansowego: wiele świeżo nabytych spółek potrzebowało świeżego kapitału, a większość kupionych zakładów produkcji obrabiarek i elektroniki przynosiło straty. (PAP)

KURSY WALUT-KANTORY-NOTOWANIA

kursy walut - notowania kantorowe z 18 sierpnia

KANTORY - godz. 12:00	USD		DEM		GBP	
	kupno	sp.	kupno	sp.	kupno	sp.
Białystok	3,42	3,47	1,88	1,91	5,51	5,55
ul. Lipowa 16						
Cieszyn	3,47	3,50	1,88	1,91	5,55	5,63
ul. Głęboka 7						
Kraków	3,45	3,48	1,88	1,91	5,53	5,63
ul. Wielopole 3						
Szczecin, JUPITER-AS	3,41	3,49	1,88	1,93	5,50	5,68
Al. Wyzwolenia 3						
Świecko PZMot	3,40	3,46	1,85	1,92	4,90	5,30
Terespol KOMPENSA	3,36	3,50	1,81	1,89		
ul. Warszawski Most						
Zgorzelec PLUS	3,45	3,47	1,90	1,92	5,65	5,75
ul. Daszyńskiego 77						
WARSZAWA:						
MANHATTAN	3,45	3,49	1,89	1,93	5,53	5,63
Al. Jana Pawła II 45A						
KRUPA & KRUPA	3,45	3,49	1,89	1,93	5,50	5,65
ul. E. Plater (przejsiecie podz.)						
PKO BP /hotel Marriott/	3,40	3,54	1,87	1,95	5,48	5,71
Al. Jerozolimskie 65/79						
MARYMONT	3,46	3,48	1,91	1,93	5,52	5,58
ul. Słowackiego 45						
MAX	3,45	3,49	1,89	1,93	5,52	5,60
Hala Targowa MarcPolu						

W Gwinie-Bissau - najbiedniej

15.8. Londyn/Warszawa - Gwinea-Bissau jest najbiedniejszym krajem globu - wynika z danych zamieszczonych w ostatnim numerze tygodnika "The Economist". W tym afrykańskim kraju, aż 87 proc. ludności musi się zadawać mniej niż jednym dolarem dziennie. Średnia długość życia wynosi tam tylko 38 lat.

Drugie miejsce w tabeli ubóstwa przypadło Zambii, w której 84,6 proc. ludzi żyje poniżej poziomu ubóstwa. Zambijczycy żyją przeciętnie 46 lat. W legitymujących się 930 milionami mieszkańców Indiach, ok. 500 mln osób do przeżycia wystarczyć musi niespełna dolar na dzień. Azjatycki kolos uplasował się na 5 lokacie w wykazie przygotowanym przez "Economist", ale średnia sięgająca 62 lat długość życia jest tam o ponad połowę wyższa niż w Gwinie-Bissau.

Na liście najbiedniejszych Polska znalazła się na 27 miejscu, Czesi - na 32, Rosja - na 33, a Węgrzy - na 35. (PAP)

Wzrosły stopy procentowe w Banku Zachodnim

18.8. Wrocław - 18 bm. Bank Zachodni S.A. podwyższył stopy procentowe od depozytów i kredytów. Oprocentowanie kredytów wzrosło od 0,54 do 3 procent, a depozytów terminowych od 0,49 do 2,52 procent - poinformowała rzeczniczka banku Lidia Wietrzyńska.

Na przykład roczny kredyt z miesięczną spłatą odsetek podrozał z 25,32 na 28,32 proc. Kredyt dla posiadaczy ROR (tzw. linia kredytowa) zdrożał z 25,32 na 27,36 proc., trzyletni samochoodowy z 25,08 do 28,08 proc., a roczny samochoodowy z 24,24 na 27,24 proc. Podwyżka dotyczy zarówno kredytów nowo udzielanych, jak i kredytów z oprocentowaniem zmiennym zaciągniętych przed 18 sierpnia br. Oprocentowanie depozytów rocznych ze stopą zmienną wzrosło z 20,04 do 20,64 proc. a 6-miesięczny z 18,36 do 19,80 proc. przy oprocentowaniu stałym i 18,96 przy zmiennym.

Zapytana o różnicę we wzroście oprocentowania kredytów i depozytów rzeczniczka stwierdziła, że "jest to wynik nieublaganej matematyki bankowej". (PAP)

Szansa połowów na wodach Australii i Wietnamu

18.8. Szczecin - Ministerstwo Transportu i Gospodarki Morskiej przedstawiło rządowi Australii wstępny projekt umowy o współpracy w rybołówstwie. Przewiduje on możliwość obecności i połowów polskich jednostek rybackich na australijskich wodach - na zasadach ustalonych przez oba kraje - dowiedział się 18 bm. dziennikarz PAP w departamencie rybołówstwa MTiGM. Obecnie oczekuje się na odpowiedź z Australii.

Projekt umowy o współpracy w rybołówstwie przewidujący możliwość polskich połowów i skupu ryb na wietnamskich wodach przedłożono także rządowi Wietnamu. Departament rybołówstwa MTiGM otrzymał odpowiedź, że władze Wietnamu przedstawiają wkrótce swoje uwagi do polskiej propozycji.

W Ministerstwie Transportu przewiduje się, że jeszcze w tym miesiącu podpisana zostanie w Korei Północnej umowa o współpracy rybackiej między tym krajem i Polską. Zakończono także wstępne prace nad podobnym dokumentem dotyczącym obecności polskich jednostek rybackich na wodach Argentyny. Po zaakceptowaniu go przez rząd polski zostanie on przedstawiony władzom Argentyny. (PAP)

POLSKI PREZENT DLA NASZYCH GRECKICH PRZYJACIÓŁ

PO RAZ PIERWSZY TOMIK WIERSZY WISŁAWY SZYMBORSKIEJ - PO GRECKU!



Ukazało się właśnie pierwsze w języku greckim wydanie poezji laureatki Literackiej Nagrody Nobla Wisławy Szymborskiej.

Tom "Koniec i Początek" to jeden z ostatnich wyborów wierszy poetki. Zawiera utwory stawiające niezwykle, przewrotnie pytania o naturę naszego istnienia, spojrzenie na życie z pogodnej, filozoficznej perspektywy i opisywanie świata w zupełnie nieoczekiwanym, niekonwencjonalnym porządku. Wiersze przełożył na język grecki pan Nikos Chadzinikolau, znany zarówno w Grecji jak i w Polsce polski pisarz, tłumacz i poeta.

Druga część książeczki to dodatkowo wybrane przez pana Chadzinikolau wiersze - perelki, które powstały w różnych okresach twórczości Szymborskiej.

Poecię wydało **wydawnictwo Kurier Ekdotoki LTD** w Atenach, to samo, które wydaje "Kuriera Ateńskiego." Naszym zamiarem jest bowiem zaprezentowanie w Grecji największych i najeckawszych osiągnięć polskiej kultury. Chcemy, aby nasi najlepsi twórcy stali się tu znani, aby w greckich księgarniach i domowych bibliotekach znalazły się też polskie wiersze docenione na całym świecie.



Książkę będzie można kupić m.in. w sklepach polskich: przy ul. Smirnis 40 i M. Voda 19 w kiosku przy ul. Michail Voda 21, w sklepie polskim AVRA przy ul. Armidiju 8, w restauracji polskiej Krakus przy ul. Aleksandras 31 i innych punktach (informacje biuro "Kuriera Ateńskiego" - tel. 64 50 859). Cena detaliczna tomu wynosi 2000 drachm.

MINISTRANCKI OBÓZ NA SIROS

Prażące promienie greckiego słońca nie pozwalają w czasie lata spędzać wakacyjnych dni w

wości Talanda. Pomimo, iż nie byli zbyt daleko od Aten, opiekuńczy rodzice niemal codziennie wydzwaniali do

zaledwie dwa tygodnie, koloniści przywieźli do domu niezapomniane wspomnienia beztrzesko spędzonych dni, o



Spaleni cykladzkim słońcem wracamy do Aten

mieście. Szczególnie dzieci i młodzież z utęsknieniem spoglądają na turkus morskich fal i błękit widnokręgu.

W tym roku na zorganizowany, dwutygodniowy wypoczynek wyruszyła kilkunastoosobowa grupa polskich ministrantów z parafii P.W. Chrystusa Zbawiciela oraz ze

swoich pociech, sprawdzając ich samopoczucie.

Choć przedział wiekowy młodych kolonistów wahał się od ośmiu do czternastu lat, ministranci bardzo dobrze czuli

których na pewno długo będą pamiętać.

Dzięki hojności sponsorów dzieci nie wnosiły żadnych opłat.

Obóz na Siros ufundowany został przez: PLL "LOT" (dyr



Beztrzeskie harce na plaży

swoim opiekunem O. Zbigniewem Szymczykiem. Celem wyprawy była cykladzka wyspa Siros.

Przez cały czas trwania ministranckiego obozu, chłopcy z euforią chłonili przygotowane dla nich atrakcje. Dla większości z nich był to pierwszy samodzielny wyjazd na kolonie, tym bardziej na kolonie w Grecji. Noclegi zorganizowane zostały w Domu Jezuitów w mieścio-

się w swoim gronie. Z zaangażowaniem uczestniczyli w wyprawach na plażę, sportowych zabawach, podchodach oraz wycieczkach po turystycznej wyspie Siros. Opiekun i główny organizator wypoczynku - O. Zbigniew z radością obserwował swoich chłopców przystępujących do codziennych modlitw lub służących do mszy świętej.

Choć wakacje na Siros trwały



Ministranci wraz ze swoim opiekunem O. Zbigniewem w podróży na Siros

Marek Wesolowski), Grecko-Polski Związek Przyjaźni i Współpracy, Polsko-Grecki Związek im J. Szajnowicza, Biura Podróży "Zanco Travel" oraz "Margo Travel". Dzięki uprzejmości właścicieli polskich sklepów AVRA (Lukas Koliass) i EWA (Aris Poravas), koloniści otrzymali bezpłatnie produkty spożywcze, z których już na wyspie, rewelacyjne potrawy dla dzieci i opiekunów, przygotowywała pani Danuta Dobrowolska - mistrzyni obozowej kuchni.

Fot. Łukasz Calik

OKRUCHY - OKRUCHY

Świat absurdu

W Jarosławiu dwaj nieznanymi mężczyźni kupili od mieszkańca tego miasta 10600 franków francuskich, za które mieli zapłacić 5750 zł. Ufny sprzedawca otrzymał pieniądze, lecz stwierdził po pewnym czasie, że dysponuje jedynie marnym groszem i pociętymi na kształt banknotów papierami. Szczęśliwie nabywcy posłużyli się bowiem starą jak świat, oszukańczą metodą tzw. "przewalanki", po czym zniknęli z frankami tak szybko, jak się pojawił. Absurd polegał także na tym, że wszystko działo się przed jednym z jarosławskich banków, gdzie za franki płać bez "przewalanki".

Konsumentka

Gdańska policja zatrzymała 15-letnią dziewczynkę, która w wydechany powietrze miała 1,35 promille alkoholu. Jej matka wezwała przedstawicieli prawa, ponieważ nie mogła sobie poradzić z rozgniewaną córką, która rzuciła się na swoją o rok starszą siostrę z pięściami, grożąc, że ją "załatwi". Zrozpaczona rodzicielka twierdzi, że od kilku miesięcy jej latorośl tego popija, wacha kleje i późno wraca do domu. Słowem, jak to się mawia, dziewczyna prowadzi nowoczesny, konsumpcyjny tryb życia.

Zaczyna się od krów...

Pewnemu rolnikowi z Adamówki, w woj. przemyskim, nieznanymi sprawcy uprowadzili z pastwiska w biały dzień dwie krowy i wszelki ślad po nich zaginęł.

Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie to, że dzięki temu prozaicznemu w sumie zdarzeniu wieś na chwilę jakby się zamerykanizowała.

Poszkodowanego village people nie nazywają już inaczej jak farmerem złodziej kowbojami, a komendanta miejscowego komisariatu szeryfem. Czekamy na festiwal muzyki country.

Tańczący z wilkami?

Sprzątający plac dyskotekowy przy zajeździe "U Izy" pod Strzyżowem w Rzeszowskim znaleźli leżące między ławkami nagiego mężczyźnię z obrażeniami głowy. Szybko ustalono personalia hospitalizowanego tancerza. Niestety odzieży nie odnaleziono.

Oblicza wiary

Lech Wałęsa przyznał w Żywcu, że dzieli ludzi wierzących na trzy kategorie: wierzących i praktykujących, wierzących i nie praktykujących oraz praktykujących i niewierzących.

Futuryści

Zima może być "gorąca" skoro wśród złodziei wzięciem cieszy się zimowa garderoba. W Żywcu nieznanymi sprawcy ogolili doszczętnie jeden z miejscowych sklepów z futrami. Ich łupem padły futra z lisów i kun oraz kurtki z lisich łapek, karakulów i królików. Straty oceniono na 25 tys. zł. Umykając z miejsca przestępstwa "traperzy" na pewno dopingowali się żarliwym hasłem: jutro będzie futro!

Niech żyje stolarz!

W drugiej połowie ubiegłego tygodnia, ze stolarni w Przemyslu nieznanymi złodziej skradł: stół z parasolem, 12 krzesel oraz grill. Ze stojącego tam samochodu zabrał ponadto... okulary przeciwsłoneczne. Dzięki temu w słoneczny weekend sprawca i doborowa drużyna miłośników wypoczynku mogli wnieść szklance i wychylić zdrowie darczyńcy intonując popularną, biesiadną pieśń: "Sto larz! Sto larz! Niech żyje, żyje nam!".

Za dużo poufałości

Kierownik pociągu Zakopane-Olsztyn został zatrzymany przez policję w Częstochowie, ponieważ podejrzanie wyeliminował się z pozostałym personelem składu i pasażerami w przedziałach. Stopień zbratania był wysoki - 3,48 promille.

Miś zrehabilitowany

Przed miesiącem OKRUCHY podały za miejscowymi źródłami informację o dyżurnym niedźwiedziu (sezon ogórkowy), który grasuje w okolicach Sośnicy (woj. przemyskie), niszczy ule i wyjada miodek. Miszka miał zakasać się z pobliskich Bieszczad, a może nawet zza granicy. Wnikliwe śledztwo dowiodło jednak, że to nie żaden niedźwiedź, tylko jeden sąsiad-pszczelarz podbił miód drugiemu sąsiadowi-pszczelarzowi. Dyżurnemu niedźwiedziowi z Bieszczad zwracamy honor i ssiemy łapę.

Przyczynę do dziejów epistolografii

"Obojnaki to są stworzenia, które się same rozmnażają, czyli wybierają same siebie na eksponowane stanowiska" - napisał w skardze do bardzo ważnej instytucji rozszalony na nią mieszkaniec Sokółowa Podlaskiego. "Jak Pan Bóg chce kogoś pokarać, to mu najpierw rozum odbiera. Wydaje się, że Panu zabrał neurony, pozostawiając szarą masę" - zrewanżowała się bardzo ważna instytucja. Ot, pokoresponowali sobie jak Polak z Polakiem.

Bój się boyał

W Sopocie pod klub "Atomic Beach" zajeżdżał kosztownym saabem stary bywalec i znanym wszystkim Polakom z filmu "Dynastia" starym amerykańskim obyczajem dał kluczyki chłopcu (boyowi), żeby odstawił auto na parking. Boy wywiązał się z zadania tak skutecznie, że do dziś obydwoje szukają - samochodu i chłopca.

Dzielny Achilles, kiedy jeszcze był niemowlęciem, został zanurzony w falach Styksu, dzięki czemu jego ciało nabrało odporności na wszelkie ciosy. Można go było zranić jedynie w piętę, za którą podczas kąpieli trzymała Achillesa matka. Kiedy Achilles nieco podrośł, przepowiedziano mu, że czeka go życie krótkie ale pełne sławy, chwały i zwycięstw. Jego matka wiedziała, że wroba ta związana jest z Wojną Trojańską, dlatego postanowiła ukryć swego syna. Przebrana za dziewczynkę umieściła na dworze Likomedesa wśród królewskich córek. A ponieważ młodzieńki książe był delikatnej urody, w sukniach dziewczęcych wydawał się być jedną z królewni.

Kiedy szykowano wyprawę na Troję wszyscy wiedzieli, że trzeba znaleźć Achillesa, od niego bowiem zależało powodzenie walk. Na poszukiwaniach udał się Odyseusz, który przebrany za kupca, wędrował po dworach i zamkach, oferując różne śliczności. Kiedy rozłożył swój kran przed królewniami, córki Likomedesa nie posiadały się z podziwu nad błyskotkami. Jedną tylko z nich spoglądała na te cuda bez zainteresowania. Wyciągnął wtedy Odyseusz przepiękny, wysadzany drogocennymi klejnotami miecz, który królowa chwyciła od razu. Kupiec już wiedział, że stoi przed nim poszukiwany Achilles.

SKIROS - WAKACJE BEZ MONOTONII

Według przekazów mitologicznych, Achilles ukryty został na wyspie SKIROS. Tutaj też odnalazł go Agamemnon i zabrał do Myken na Peloponezie, gdzie formowały się wojska na wyprawę. Jak było naprawdę - dzisiaj nikt nie wie. Do naszych czasów zachowały się

stolarze słyną z wyrobu ręcznie robionych krzesel wykonanych w tzw. "skirowskim stylu". Należące do Sporad Skiros, jest nie tylko najładniejszą wyspą tego archipelagu, ale także jedną z najbardziej interesujących na Morzu Egejskim. Choć tereny te nie są

skiryjskie. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu na wyspie było około 3000 sztuk tych zwierząt, obecnie - około 100.

Miejscowość oddalona jest 10 kilometrów na zachód od stolicy, również zwanej Skiros lub Chora. Architektura Chory przypomina swoim wyglądem cykladzkie wioski. Biegające w centrum miasta szerokie, przestronne ulice, kończą się w górnych partiach niespodziewanie na stromych urwiskach tuż nad morzem.

Ponad osadą góruje zamek oraz kościół św. Jerzego. Twierdza



Tradycyjne zabudowania na Skiros

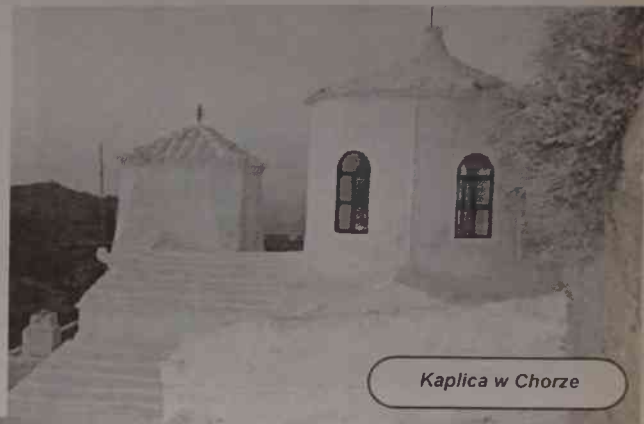
jedynie fragmenty starożytnego akropolu oraz nieliczne ślady antycznych obwarowań miasta. Wyspa, pomimo, iż leży niedaleko Grecji kontynentalnej, wciąż jest w niewielkim stopniu dotknięta intensywnym ruchem turystycznym. Brakuje tutaj charakterystycznego dla innych letnich kurortów międzynarodowego tumbu urlopo-

rozległe, znajdują się tutaj dwa odmienne ukształtowania powierzchni: północna partia to krajobraz łagodny ze ślicznymi plażami i naturalnymi lasami, natomiast strona południowa, pozbawiona urodzajnych gleb, jest surowa i skalista. Pierwszy człowiek pojawił się tutaj około 5000 lat p.n.e. czyli



Wystrój domu na Skiros

wybudowana została na ruinach antycznej cytadeli. Widoczne są także pozostałości po dobowach w czasach bizantyjskich i weneckich. Aktualnie na szczycie wzniesienia stoi historyczna budowla sakralna, poświęcona św. Jerzemu. Główna kaplica klasztoru - kathedon, ufundowana została w 963 roku. Na przestrzeni wieków budowla była kilkakrotnie restaurowana. Obecnie najciekawszym jej elementem są cenne stare ikony oraz wspaniałe ścienne malowidła. Z tarasu kościoła roztacza się imponujący widok na całą stolicę, jej plaże oraz błękitne morze. W rejonie zamku znajdują się najstarsze domy w mieście. Chora pozbawiona jest charakteru kurortu, a jej mieszkańcy żyją swoim normalnym życiem. Puby, lawerny i bary szybkiej obsługi skupiają się wyłącznie dookoła rynku. Lokalnym bohaterem miasta był żyjący na przełomie XIX i XX wieku



Kaplica w Chorze

angielski poeta Rupert Brooke, który odwiedził wyspę w 1915 roku. Niedługo po przyjeździe zmarł na francuskim statku przykotwiczonym u nabrzeży Skiros. Niedaleko zamku, w otoczeniu historycznych rezydencji, postawiono pomnik poety, przedstawiający odlanego z brązu nagiego mężczyznę. W stolicy znajdują się dwa ciekawe muzea. W Muzeum Archeologicznym prezentowana jest kolekcja antycznych przedmiotów odnalezionych na wyspie oraz zrekonstruowane wnętrza tradycyjnego domostwa. W Muzeum Faltaitsa, ulokowanym w XIX-wiecznej rodzinnej rezydencji, znajdują się przedmioty domowe, wykonane według skirowskiej sztuki ludowej: ściennie haftowane dekoracje, drewniane meble, ceramika, ręcznie wykonane tkaniny oraz biżuteria.

wodą znajdują się w bliskim sąsiedztwie stolicy w Magazii i Molos. Oprócz dogodnych warunków do uprawiania sportów wodnych, można tutaj także spróbować smacznych dań z miejscowych tawern. Wakacje spędzone na uroczym Skiros dostarczą nam wiele radości, a atrakcje wyspy nie pozwolą na monotonię, gwarantując należyty wypoczynek po długich miesiącach pracy.

Wyspę Skiros odwiedzić można korzystając z połączeń lotniczych (lot trwa 50 min. tel. 96 16 161) lub połączeń promowych z Kimi (wyspa Evia tel. 0222/23722) podróż trwa 2 godz.) lub z Volos (tel. 0421/397 86) 4 godz.

k.j.

0222/91.206 Rada Miejska Skiros
0222/91.274 Policja
0222/91.472 Port
0222/91.625 Lotnisko
0222/91.600 Rezerwacja biletów



Widok z tarasu kawiarni na nabrzeże

wiczów. Na południowych terenach wyspy, w obszarze, gdzie rzadko docierają turyści, starsi mężczyźni wciąż ubierają się w tradycyjne kostiumy wyspiarzy. Wśród odpoczywających najwięcej jest średniozamożnych Ateńczyków. Skiros nie dysponuje zbyt bogatą ofertą hotelową, a większość pokoi do wynajęcia to kwatery prywatne. Na Skiros są przepiękne domy. Znaczna ich część wciąż wyposażona jest w oryginalne drewniane meble oraz tradycyjne sprzęty gospodarstwa domowego. Ich wnętrza przypominają folklorystyczne muzea. Rodzinni artyści-

w epoce neolitu. Z tego okresu pochodzą odnalezione na akropolis archaiczne przedmioty. W czasach klasycznych Skiros stało się ateńską kolonią, następnie zostało przejęte przez władców Macedonii, a później - Rzymian. Po upadku Konstantynopola na wyspie pojawili się Weneccjanie, a niecałe sto lat później - Turcy. Skiros zostało oswojone przez Turków dopiero w 1829 roku. Jeśli przybywamy na wyspę drogą morską, pierwsze kroki postawimy w niewielkim, lecz sprawnie funkcjonującym porcie Linaria. Praktycznie brak tutaj bazy noclegowej. Na otaczających port plażach spotkać można poza sezonem dzięki kuce



Stolica Skiros widziana z dziedzińca klasztoru św. Jerzego

Najlepszym sposobem na zwiedzenie wyspy jest wynajęcie skutera, na którym bez problemu objechać można całe Skiros. Korzystając z miejscowej komunikacji autobusowej musimy pamiętać, że rzadko są przestrzegane wywieszane rozkłady jazdy. Najlepiej zorganizowane piaszczyste plaże Skiros z krystalicznie niebieską

lotniczych
0222/91.707 Służba zdrowia
0222/91.994 "Skiros Palace" w Molos cat. A, ceny od 10 600 drachm w 2-osobowym pokoju, 50 m. od plaży
0222/91.113 "Aegeolis" cat. C, ceny od 9000 drachm w 2-osobowym pokoju, 50 m. od plaży

Wzgórze Akropolu - serce Aten - jest najstarszą częścią miasta. Wzbudza zainteresowanie wszystkich zwiedzających Grecję. Budowle, choć otoczone rozrastającą się stolicą, wciąż są dobrze widoczne również od strony morza. Cały Akropol ukazuje się dopiero wtedy, kiedy wstąpimy w wąskie uliczki zabytkowej Plaki. Kręte alejki poprowadzą nas pod samą bramę antycznego "wysokiego miasta". Ponad ruinami króluje majestatyczna kolumnada Partenonu - najważniejszej instytucji politycznej i religijnej w starożytnych Atenach.

GDZIE RZĄDZI ATEŃSKA DZIEWICA

Ponad ruinami antycznego miasta wznosi się szkielet Partenonu - świątyni wybudowanej w V w. p.n.e. poświęconej Atenie - opiekunce miasta. Ta dorycka budowla powstała w czasie panowania tyrańca Peryklesa, doskonale obrazowała ówczesną zamożność Ateńczyków, będąc najlepszym dowodem rozwoju politycznego, kulturalnego i

socjalnego.

Świątynia pełniła funkcje państwowe, a także religijne. W jej pomieszczeniach ulokowany został skarbiec ateński oraz kasa Związku Morskiego. Centralną częścią wnętrza była cella, podzielona na trzy nawy. W środkowej części znajdowało się najświeższe dzieło sztuki - rzeźba Ateny, wykonana ze złota i kości słoniowej. Ten monumentalny posąg, wysoki na 15 metrów przedstawiał wspartą na tarczy uzbrojoną boginię w hełmie na głowie, która w prawej ręce trzymała posąg bogini zwycięstwa Nike (1,80 cm), a o lewej jej ramię wsparta była włócznia i tarcza Wierni, przybywający do świątyni, oglądali swoją boginię w północy, rozjaśnionym jedynie delikatnie padającymi od strony odległych drzwi promieniami.

Posąg Ateny był najistotniejszym elementem, wokół którego skupiały się najważniejsze uroczystości odbywające się co cztery lata Procesji Panatenejskiej, zwanej inaczej "procesją wszechateńską". W ceremonii tej brała udział cała ludność miasta. Bogini otrzymywała tzw. pelops, czyli złoto-fiołkową

do oceny najważniejszym urzędnikom miasta.

Wstępujący do świątyni od strony zachodniej podziwiali umieszczone na frontonie - szczycie budowli - płaskorzeźby przedstawiające mił o rywalizacji Ateny z Posejdonem o attycką ziemię. Górna część budowli, intensywnie oświetlana przez śródziemnomorskie słońce, lśniła niebieskimi, czerwonymi i złotymi barwami. Wkomponowane postacie - ich odzież, atrybuty wojenne, narzędzia - również były malowane i kontrastowały z barwą ciał, powleczonej na kolor miodowy.

Dziedziniec Partenonu zdobił poziomy pas dekoracyjny - fryz dorycki, w którym Fidasz, zgodnie z tradycją, upamiętnił boginię patronującą świątyni, wykorzystując epizody związane z jej mitami, aluzje do ważnych wydarzeń narodowych miasta. Fryz składał się z 92 przyozdobionych płaskorzeźbami elementami, zwanych metopami oraz ułożonymi na przemian tryglifami (płytami przyozdobionymi złobkowaniem). Były to marmurowe płyty o wymiarach 134x127cm, niestety łatwe do zdjęcia i dlatego najwięcej ucierpiały podczas grabieży. Każda metopa

Fragment fryzu doryckiego; na marmurowej metopie, umieszczonej pomiędzy dwoma tryglifami, przedstawiona została walka z mitycznymi potworami Centaurami;



Fryz joński - siedzący bogowie przyglądają się nadchodzącej procesji; w środku: Appollo, na prawo: Artemida

spotecznego. Z inicjatywy Peryklesa powstały dzieła, zachwycające nie tylko starożytnych, ale do dzisiaj zdumiewające swoim pięknem na tle całej Grecji.



Górujący nad miastem Partenon

Współcześnie oglądany Partenon - świątynia w gruzach - być może budzi respekt w zwiedzających, napływających na wzgórze Akropolis przez cały dzień a nierzadko także i w nocy. Ten najświetniejszy pomnik architektury helleńskiej powstał na przełomie 447-432 p.n.e. z przeznaczeniem na świątynię Ateny Dziewicy (Partenon, stąd nazwa budowli - Partenon), która obsługiwana była przez dziewczęta z najlepszych rodów ateńskich. Dziewice przeznaczone na służbę bogini mieszkaly w specjalnie przygotowanych dla nich pomie-

szczytach, w którą przybierana była na następne cztery lata. Było to dzieło starannie wyselekcjonowanych robotnic, w wieku od lat siedmiu do jedenastu, które dotykając nio swymi niewinnymi rączkami, dodatkowo uszlachetniały dzieło. Główna praca należała jednak do najlepszych koczek Aten, które oprócz uszycia szaty, musiały ją jeszcze odpowiednio przystroić pięknymi haftami wyobrażającymi wspaniałe osiągnięcia bogini. Wszystko wykonywane było na Akropolu, pod czujnym okiem kapłanki, a po zakończeniu prac, zanoszone było

przedstawiała inną scenę, w której uczestniczyły dwie postacie.

Nieco niżej, wchodząc na taras świątyni, można było podziwiać fryz joński, po raz pierwszy wprowadzony do budowli doryckiej. Wysoka na jeden metr dekoracja, ulokowana w górnej części budowli, ciągnęła się nieprzerwanie na 159 metrów długości. Nikomu wcześniej nie udało się osiągnąć takich wymiarów analogicznej elementu. Tematem fryzu były odbywające się co cztery lata ku uczczeniu bogini Ateny Wielkie Panateneje. W tym radosnym pochodzie lud ateński

zlewał się z postaciami mitycznymi, zstępującymi z Olimpu. Przedstawiony przebieg uroczystości pokazywał rzeczywisty porządek procesji, a przyglądający się bogowie wyrazili pełną akceptację niebios dla religii Ateńczyków.

Postacie charakteryzują się niezwykłą dynamiką, finezją w dopracowaniu każdego elementu. Jeźdźcy pozwalają unosić się swoim koniom, inni próbują poskromić ich zapą. Ustawieni w szyku, jedynie ci w pierwszych rzędach dumnie prężą piersi, reszta zachowuje się nieco swobodnie, harcuje i odwraca głowy, by porozmawiać z sąsiadami. Piesi kończą toaletę, zakładanie szat, stawiają stopy na kamieniu, aby zawiązać sandały. Organizatorzy popędzają późniejszych lub uspokajają zniecierpliwionych. Także bogowie nie są odizolowani w swoim sztywnym olimpijskim spokoju, a przedstawieni jako wesola, żywo gestykulująca, rodzinna gromadka.

Trójkątny szczyt elewacji tzw. tympanon, rzeźbiarze z pracowni Fidasza przyozdobili płaskorzeźbą przedstawiającą mił o narodzinach Ateny, która w pełnym uzbrojeniu wyskoczyła z głowy Zeusa. Bogactwo dekoracji rzeźbiarskich nadawało świątyni szczególnie odświętny wygląd.

Ponieważ skala Akropolu jest wygięta, starożytni naukowcy obliczyli zależność pomiędzy szerokością i długością oraz szerokością i wysokością, osiągając tym samym nie mającą sobie równych harmonię i proporcje. Odpowiednie zależności zastosowano również pomiędzy poszczególnymi kolumnami i ich średnicą, przenosząc wypukłość na górne partie budowli. Są one nieco wybrzuszone na wysokości 1/3 trzonu i nachylone do wewnątrz o 6 cm, natomiast każdy ze stopni prowadzących do świątyni wznosi się po bokach o 12 cm. Ta pozorną asymetrię, dostrzegalna jest wyłącznie z oddali. Wszystkie linie, pozornie wyglądające na idealnie proste w rzeczywistości są nieco wygięte.

Po zajęciu Aten przez Rzymian budowla przekształcona została zgodnie z potrzebami nowych władców. Utworzono tutaj świątynię chrześcijańską kościół bizantyjski, później - turecki meczet z

dobudowanym minaretem. Partenon podziwiano prawie przez 20 wieków - aż do fatalnego wysadzenia zalegającego w budowli składu amunicji w XVIII stuleciu. Jeszcze większych zniszczeń dokonali grabieżcy dzieł sztuki w szczególności Lord Elgin, który wywiózł z Partenonu fryz i posągi.

Prace konserwatorskie rozpoczęto w XIX wieku, a prowadzone one były zarówno przez naukowców greckich, jak i przez cudzoziemców. Obecny stan świątyni to w większości zasługa instytucji i osób prywatnych. Podczas



Fragment fryzu jońskiego - młodzi ludzie prowadzą zwierzęta na ofiarę

badani odkryto również setki bezcennych przedmiotów - antycznych dzieł sztuki, które prezentowane są obecnie w Muzeum Akropolu.

Zrujnowany na wpół Partenon, pozbawiony dzisiaj niemal całkowicie dekoracji rzeźbiarskich, podziwiany jest za układ linii i proporcje. Kolumnada świątyni wygląda szczególnie malowniczo podczas wschodów i zachodów, kiedy promienie nisko stojącego słońca podświetlają ją z ukosa, ślizgając się po antycznym marmurze z Pentelikonu.

na podst. "W dawnych Atenach" praca zbiorowa "Ossolineum" 1970, k.j.

AKROPOL
czynny: pon-piątek 08.30-18.30,
sob-niedz 08.30-16.00
wstęp: 2000 drachm (w tym
wstęp do muzeum)

Francja

COETQUIDAN - PAMIĘĆ WOJNY I POKOJU



Coetquidan - ćwiczebny obóz wojskowy w bretońskim departamencie Morbihan, kilkadziesiąt kilometrów od Rennes, dwukrotnie zapisał się w historii Polski i Francji, ucieleśniając ideę braterstwa broni: "za wolność waszą i naszą".

To tutaj w latach 1917-1918 tworzyły się oddziały "Błękitnej Armii" gen. Hallera. To tutaj spieszyli Polacy z walczącej ojczyzny, Rumunii, Węgier, Francji.

"W pochmurny poranek 20 września 1939 roku zęgnalem imieniem szefa Misji Wojskowej generała Gerhard - Bukackiego, pierwszy transport żołnierzy polskich odjeżdżających do obozu w Coetquidan z dworca Montparnasse w Paryżu... Jechali objąć oddany nam obóz i przygotować go na przyjęcie dalszych grup... Jak stary oddział

Strzelców Podhalańskich (dowódca gen. Szyszko-Bohusz), Pierwszej Dywizji Grenadierów (gen. B. Duch), Drugiej Dywizji Strzelców Pieszych (gen. Prugar-Ketling), Trzeciej i Czwartej Dywizji Piechoty, Dziesiątej Brygady Kawalerii Panczernej (gen. S. Maczek) oraz Polskiej Marynarki Wojennej. Zwierzchnictwo nad tym wojskiem sprawował Naczelny Wódz - gen. Władysław Sikorski.

Od października 1939 do wiosny 1940 brali udział we wszystkich głównych bitwach "dziwnej wojny" - jak określili historycy ten okres wojennych działań naszych ówczesnych sojuszników.

Z obozu wyruszyli do Skandynawii, nad kanał Marna - Ren, do Szampanii... Wykrwawili i wstawili się w boju pod Narwikiem, Lagarde, Vilaine, Champeaubert, Montmirail, Montbard... Po kapitulacji Francji i rozwiązaniu polskich oddziałów, przedostawali się do Anglii i walczyli dalej "za wolność waszą i naszą". Inni, pozostając we Francji, stworzyli własną organizację dywersyjną lub włączyli się do francuskiego ruchu oporu. Później lądowali na brzegach Normandii w Arromanches i Courseulles-sur-Mer, szli na Falaise i Chambois, wyzwolili Francję, Belgię, Holandię... Przeżyli!

15 maja 1997 r. znowu przybyli do Coetquidan. W hołdzie żołnierzom polskim walczącym i ginącym za wolność Francji warszawska Rada Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa ufundowała pamiątkową tablicę. Tego dnia dumni żołnierze - dzisiejsi kombatanci, świadkowie tamtych dni, asystują ceremonii odsłonięcia pomnika. Wtedy, przed 58 laty, młodzieki - sidemnasto-, dwudziestoletni. Dzisiaj starsi panowie w garniturach, które zdobią baretki odznaczeń - widoczna rekompensata wojennego trudu.

O tym, jak ważne są dla nich tamte lata, świadczy tylko drgający wzruszeniem głos. - Bo opowieści są proste, konkretne, precyzyjne. Jednym tchem wymieniają nazwiska dowódców, kolegów, miasta i wioski, bieg stoczonych bitew... Żyje archiwum ludzkiej pamięci!

Dzisiaj trudno im rozpoznać to miejsce - obóz powiększył się, przybyły nowe,

nowoczesne budynki, wszędzie dużo zieleni: drzew i kwiatów. Jednak dwa baraki, w których ich kwaterowano, jeszcze stoją - puste, nie zagospodarowane - jeszcze są.

Francji oraz poświęcenia pomnika przez ks. Prał. W. Kiedrowskiego, pochyla się poczty sztandarowe. Obok chorążych staną reprezentanci Wojska Polskiego: Hallerczycy, Podchalańczycy, marynarze.



Honory oddaje
Kompania Szkoły
Podchorążych
Saint-Cyr

Napotkani młodzi, dziarscy elewi podejmują rozmowy. Niektórzy przyznają się do swojego polskiego pochodzenia, a również nazwiska kilku dowódców brzmią czysto polsko. Historyczna pokoleniowa zmiana warty?

Polscy żołnierze rozsiani po świecie, zjednoczeni w Stowarzyszeniach Kombatanów i Ich Rodzin przyjechali specjalnie z Polski, Anglii, Francji. Przywieźli swe sztandary - symbol honoru, męstwa, dumy. Wraz z nimi obecni są przedstawiciele władz rządowych i wojskowych, m.in.: min. A. Dobroński - sekretarz stanu i kierownik Urzędu ds. Kombatanów i Osób Represjonowanych, ambasador RP w Paryżu S. Meller, konsul generalny RP J. Michałowski, attache' wojskowi - płk. W. Myszak i J. Bojarski. Ze strony francuskiej: prefekt J. Legrix z Ministerstwa ds. Kombatanów i Ofiar Wojny, komendant Szkół Oficerskich St. Cyr - gen. J. Costodoat oraz delegaci władz Bretonii i Morbihan.

Podczas uroczystej polowej Mszy św., koncelebrowanej przez ks. Prał. St. Jeza - rektora Polskiej Misji Katolickiej we

Jeszcze tylko przemówienia, wojskowa parada...

Kiedy oficjalni goście opuszczają trybunę, świadkowie tamtych dni szturmują pomnik. Wszyscy chcą się sfotografować, popatrzeć z bliska... Ten pomnik to częścią ich życiorysu.

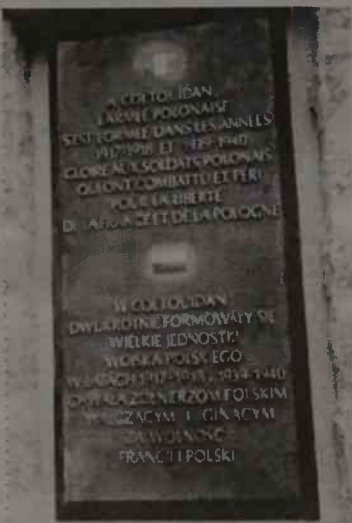
Coetquidan był nie tylko kolbką odrodzonego poza krajem wojska polskiego, pierwszym polskim obozem na ziemi francuskiej, z którym bezpośrednio wiązały się dzieje wszystkich formacji utworzonych we Francji. Był miejscem, w którym uformowała się postawa moralna polskich sił zbrojnych na obczyźnie, oparta o wiarę, że mimo klęsk i niepowodzeń, mimo napotykanych trudności, nakazem było hasło "Przez walkę do wolności".

Hasło dające wytrzymałość, gotowość do ofiar i odwagę.

Alicja Zawadzka

(fot. A. Czyżowski, H. Kryśka-Karska)

Artykuł ukazał się w Biuletynie Wspólnota Polska nr 7/1997



wyglądały kompanie szkoły podoficerskiej złożone z ochotników wybranych spośród członków polskich organizacji - Sokola, Strzelca, Harcerstwa i innych - kwiat naszej młodzieży... Byli między podchorążymi dyplomaci z ambasadorem Lipskim na czele, dziennikarze, literaci, poeci, artyści..."

Zmobilizowano ponad 50 000 osób. Zostali żołnierze Samodzielnej Brygady

informator KA

NAJSTARSZY POLSKI ZAKŁAD FRYZJERSKI W ATENACH

Usługi Fryzjerskie
Damsko - Męskie z gwarancją

EWA ZBIETA
Wykonywane usługi:
- Modne strzyżenie
- Trwała klasyczna
- Trwała modna KWASNA
- Farbowanie włosów
- Kosmetyka włosów
- Uczesania ślubne
- Pasemka - Henna

Tel. 58 14 616
Posiadamy dyplom grecki, włoski i polski oraz firmy: Wella, L'Oréal, tatyń dojazd

ZAPRASZAMY!!!

FRYZJER DAMSKI

MAŁGORZATA
WSZYSTKIE
USŁUGI

ul. ALKAMENEOS 103
Równoległa do M. Voda,
Stacja metra Atiki

82 51 870
od godz. 12.00

Fryzjerstwo damskie

"JOLANTA"
Wszystkie usługi

- Przystępne ceny
z dojazdem do klienta

CZYNNIE CODZIENNIE
OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY

TEL: 48 35 331
ZAPRASZAMY

GABINET KOSMETYCZNY

Świadczy usługi w zakresie:
czyszczenia twarzy
masażu, henny,
manicure, pedicure,
pracując kosmetykami
firmy
"Avon" i "Yves Rocher"

ul. LOUKOPOULOU 1-3
(boczna Aharnon 365)

Adres:
Tel. 83 27 412
na dzwonku DEDEMADIS

USŁUGI
FRYZJERSTWO
damsko
męskie **Edyta**

Tel: 72 37 287

UCZESANIA ŚLUBNE
z dojazdem do klienta

Usługi fryzjerskie

DAMSKO - MĘSKIE
Dorota

tel. 093 68 47 71

KIPSELL 12
"na dwonku Dorota"
dojazd trolejbusami: 2, 4, 9

FRYZJERSTWO
Damskie

wszystkie usługi
w zakresie fryzjerstwa
z gwarancją,
przystępne ceny,
z dojazdem do klienta.

Czyżbyś odmieniła włącznie
z sobotą i niedzielą.

tel 27 95 551

"Iwona"

FRYZJERSTWO ANNA

DAMSKO - MĘSKIE
I DZIECIĘCE

WSZYSTKIE USŁUGI
W ZAKRESIE FRYZJERSTWA
obywateli i cudzoziemców

"WELLA"
czynne codziennie
w godz. 17.00-21.00
ul. Julianou 89

tel. 88 42 824 na dzwonku ANNA

Nasi obywatele nie bardzo chcą wierzyć, że na przykład na paszport blankietowy trzeba czekać tydzień czasu, czy na książeczkowy jeszcze dłużej. Ale taka jest procedura. Są to decyzje podejmowane w kraju, które my tu tylko wykonujemy na miejscu. Nie zawsze wszystko zależy od nas.

Jeżeli osoba nie posiada żadnych dowodów tożsamości to ja mogę wydać paszport tylko wtedy, kiedy władze krajowe potwierdzą nam te dane, które ta osoba podaje. Zdarzają się i takie przypadki, że ktoś podawał dane kolegi i starał się zatrzeć ślady po sobie, próbował wyjechać na innym nazwisku. Są to sprawy, które muszą być sprawdzane w polskich urzędach wojewódzkich i one często zależą od terminu otrzymania odpowiedzi na nasze zapytanie, które praktycznie wykonamy tego samego dnia. Z jakich spraw nie jesteśmy się w stanie wywiązać? - szczególnie z poszukiwania osób przez rodziny w Polsce. Mamy dużo takich przypadków. To są przede wszystkim poszukiwania związane z niepłaceniem alimentów. Przy braku meldunków w Grecji praktycznie jest to dla nas niemożliwe. Wysyłamy pod wskazane nam adresy prośby o skontaktowanie się z nami, ale z różnym skutkiem. To samo dotyczy poszukiwania np. brata przez siostrę itp. Może proces rejestracji i legalizacji w jakimś stopniu ułatwi takie poszukiwania.

Jakie dokumenty może wydać konsul i jakie dokumenty może uzyskać Polak?

Paszport jest chyba najważniejszą rzeczą dla Polaka, jaką może on uzyskać za granicą. Może to być paszport książeczkowy, jeżeli ta osoba przebywa na stałe w danym kraju, lub paszport tzw. blankietowy, który pozwala powrócić do Polski. Załatwiamy też wszystkie sprawy związane z legalizacją dokumentów: upoważnienia, oświadczenia, kwestie pewnych dokumentów sądowych na życzenie sądu, aktualne zeznania osób, które nie mogą, lub nie chcą się stawić na sprawę w sądzie. Udzielamy ślubów (termin zgłoszenia to minimum 30 dni przed terminem zawarcia związku małżeńskiego, muszą też być złożone wszystkie dokumenty). Jest to taka sama ceremonia ślubna, jak w Polsce z tym, że konieczne jest oczekiwanie na dokument aktu zawarcia małżeńskiego, który przychodzi do nas z Polski. Wydajemy też wszystkie tzw. akty stanu cywilnego, akty urodzeń w Grecji na podstawie greckiego aktu urodzenia. Jeżeli rodzina decyduje się na transport zwłok do Polski, to nasz udział w smutnym akcie procedury pogrzebowej polega na wystawieniu właściwych dokumentów, jak też po przez naszą obecność przy zamykaniu trumny.

Ilu Polaków, obecnie, według statystyk konsulatu przebywa w Atenach i Grecji?

Nie ma takiej statystyki, a podobno Grecy również nie posiadają takich danych. Powstanie ona dopiero w czasie legalizacji. Są tylko szacunki o dużej rozpiętości: od 30 000 do 100 000 osób. Myślę, że liczba 70 000 może być najbardziej realna.

W sezonie turystycznym Polaków jest na pewno dużo więcej, ponieważ zainteresowanie Grecją turystyczną jest w Polsce duże. Osobiście nie mam nic przeciwko temu, by nasi rodacy poznawali starożytny kraj, ale i my wtedy mamy dużo więcej pracy, np. ktoś zgubi paszport, kogoś okradną, znowu ludzie przyjadą do pracy, które nie ma. W tych wszystkich sprawach to my pomagamy.

Panie Konsulu, czy uważa Pan, że można tu rozpocząć nowe życie? Czy emigrant, który zdecyduje się opuszczenie kraju ma Pana zdaniem szansę, żeby przebywać w tym kraju?

Tak, bo gdyby było inaczej, tyłu Polaków przez tak długi okres czasu nie radziłoby sobie w Grecji. Ja postawiłbym pytanie inaczej. Czy w ogóle Polacy muszą z Polski wyjeżdżać, żeby znajdować warunki do życia? Tak wiele rzeczy się w Polsce zmieniło, że sposoby poszukiwania pracy, czy aktywności zawodowej są u nas zbliżone. Ale, czy ci Polacy robiliby w Polsce to samo, co robią teraz w Grecji? To jest ten element, który skłania te osoby do wyjazdu z Polski. - To nie honor sprzątać mieszkania, nie honor pracować na budowie, jeżeli się kiedyś było sprzedawczynią, urzędnikiem, czy nauczycielem - gdyby te same osoby zdecydowały się na taką pracę w Polsce, funkcjonowałyby równie dobrze, jak w Grecji.

Panie Konsulu, jaki jest Pana stosunek osobisty i zawodowy do przebywających tu Polaków - nielegalnych emigrantów?

Zawodowy - jest to, między innymi, jeden z dużej części zakresu moich obowiązków; pomaganie tym ludziom wtedy, kiedy potrzebują pomocy i na ile jest to możliwe, w świetle zarówno konwencji konsularnej polsko-greckiej, jak i przepisów greckich. Natomiast druga część pana pytania... Niektórym po prostu współczuję, że znaleźli trochę w takiej uliczce bez wyjścia i nie mają odwagi podjęcia decyzji o powrocie, czy zmianie kraju. Nie do rzadkości należy, że osoby, które są wydalone, przyjeżdżając do Polski mówią, że wszystko co miały, pozostawiły w Grecji. W rzeczywistości ich cały majątek, to ta torba, z którą są. Wiele osób wręcz mówi, że nie wyjedzie, dopóki nie zostanie wydalone - a praktycznie egzystuje z dnia na dzień, bez szerszych perspektyw. Szczególnie dotyczy to ludzi młodych i tych mi najbardziej żal. Mieliby dużo lepszy start w Polsce, w aktualnych warunkach.

Tu proszę nie rozumieć, że ja jako Konsul powinienem namawiać ludzi do powrotu do Polski. Wiele osób wychodzi z założenia, że czegoś się dorobią w Grecji, a dalej będą kontynuowali w Polsce. Przy obecnych ruchach cenowych i kursowych trudno dzisiaj zarobić takie pieniądze, które by pozwoliły na jakiś start w Polsce. Sami państwo wiecie, ile można zaoszczędzić pracując pięć dni w tygodniu, przy nie najgorszej dniówce.

Do tej pory - można to chyba tak

określić - placówka w Grecji była traktowana przez władze polskie nieco "po macoszemu" - jako mniej ważna dla polskiej racji stanu, należąca do tych mniej "gorących". Ale tu przecież żyje bardzo wielu Polaków i ciągle istnieje wiele problemów.

Nie bardzo wiem, skąd takie spostrzeżenie, że "jest traktowana po macoszemu"? Jak już mówiłem, jest widoczny ruch pomiędzy Polską i Grecją, przyjazdy wysoko postawionych polskich posłów do Grecji, wizyta prezydenta Grecji w Polsce - to świadczy o docenieniu wagi Grecji w stosunkach polskich. Natomiast trzeba pamiętać, że placówka, jako całość nie jest nastawiona wyłącznie na Polaków przebywających w tym kraju. Głównym zadaniem każdej polskiej placówki w każdym miejscu na świecie jest tworzenie dobrych stosunków dwustronnych - i to jest podstawowe zadanie. Nie zawsze jest to widoczne na zewnątrz, bo nie o wszystkim się mówi i nie wszystko ludzi interesuje, ale popatrzenie tylko: ile było delegacji wojskowych - z szefem sztabu na czele, ile było nieoficjalnych delegacji roboczych! Pięciokrotnie przebywali w Grecji w tym okresie kolejni ministrowie spraw zagranicznych, był minister rolnictwa, był wicepremier Jagielloński.

Nie mam takiego odczucia, że placówka w Grecji jest traktowana "po macoszemu". Kwestia Polaków - jest to sprawa innego charakteru, wynikająca z kilku przynajmniej - moim zdaniem - problemów.

Po pierwsze - legalność i nielegalność. To jest kwestia, która rzutowała w jakiś sposób na podejście do Polaków w Grecji. Proszę pamiętać, że jest to sprawa czysto wewnętrzna Państwa Greckiego. My poruszaliśmy ten problem przy każdej okazji, podczas wszystkich wizyt. Jest to problem dotyczący nie tylko Polaków, ale i innych narodowości. Stąd pewne utrudnienia sformalizowania operacji współpracy.

Druga sprawa - jest to problem środowiska polskiego, które - powiedzmy sobie szczerze - nie chce być aktywne na rzecz czegokolwiek. Są to osoby zajmujące się swoimi problemami, pracą, o czym świadczy np. ilość osób uczestniczących w wyborach. Kiedy przy dziesiątkach tysięcy Polaków przebywających w Grecji, liczba biorących udział w wyborach nie przekroczyła tysiąca - to świadczy jakoś o chęciach posiadania związków z krajem.

No właśnie. Przed nami wybory powszechne w Polsce. Chcę w związku z tym zapytać, jakie przygotowania czynione są w placówce, jak będą wyglądały wybory w Grecji?

21 września odbędą się w Polsce i zagranicą wybory parlamentarne tzn. do Sejmu i do Senatu. Już wczoraj (13.07) zostały zatwierdzone dwa obwody głosowania: w Atenach i w Salonikach. Polacy głosujący za granicą będą oddawali głosy na okręg wyborczy - Warszawa Śródmieście.

Przygotowania są dopiero w etapie wstępnym. Będziemy Państwa informować o wszystkich kolejnych krokach, poszczególnych terminach i innych. W sensie organizacyjnym planujemy powtórzenie tych wariantów, jak tu było podczas ostatniego referendum a więc, że jeden lokal wyborczy będzie w salonie ambasady w Atenach a drugi w Salonikach, gdzie odbywały się i wybory



prezydenckie i referendum.

O wszystkich szczegółach poinformuję natychmiast, kiedy tylko otrzymam informacje.

Teraz mogę powiedzieć, że na pewno będą mogły wziąć w głosowaniu osoby z ważnym paszportem w odróżnieniu od poprzednich wyborów parlamentarnych, gdzie wystarczyło posiadać polski dokument tożsamości i być wpisanym na listę wyborców. Zasady wpisu na listę wyborców nie są jednak jeszcze do końca wyjaśnione i nie chciałbym jeszcze robić zamieszania.

Czy placówka może uczynić coś, żeby bardziej zainteresować Polaków sprawą wyborów i zachęcić ich do liczniejszego, niż dotychczas udziału?

Nasze możliwości są ograniczone. Poprzez informowanie tych organizacji, które tu funkcjonują, w tym i Państwa gazety - przekazujemy informacje. Natomiast nie jesteśmy zobligowani do zachęcania do przychodzenia do głosowania. Prywatnie uważam, że nieobecni nie mają racji. Ale myślę, że w tych wyborach będzie uczestniczyła większa ilość Polaków, niż dotychczas. Są to wybory parlamentarne i Polacy powinni się w nie zaangażować. Elementem, który zniechęca jest fakt, że mamy tu do czynienia z ludźmi z całej Polski i głosowanie na jeden pakiet warszawski, który nie wszystkie osoby interesuje.

Czy są zachowane podczas spotkań przedstawicieli polskiej placówki nasze tradycje kulturowe? Czy są one okazywane i przekazywane gościom i czy jest widoczna na takich spotkaniach polska gościnność?

Tak, staramy się, żeby pewne elementy polskości były demonstrowane w czasie różnego rodzaju spotkań, jakie są organizowane w naszej placówce. Jeśli chodzi o środowisko polskie, to podczas tradycyjnych spotkań świąteczno - noworocznych staramy się demonstrować polskości. Staramy się by tradycyjne polskie potrawy znajdowały się zawsze na stole. Przy innych spotkaniach staramy się akcentować, że jest to spotkanie w polskiej ambasadzie poprzez muzykę czy jakieś potrawy. Często śmiejemy się, że najczęstszą potrawą jest wołowina z marchewką, takie danie najmniej kontrowersyjne, serwujemy też bigos, no i tę przysłowiową, polską wódkę.

Praca na placówce dyplomatycznej - to, jeśli wolno mi to w ten sposób nazwać - także pewien rodzaj emigracji. Jak Pan Konsul czyje się na tego typu emigracji?

Przed wszystkim daleki jestem od używania słowa "emigracja". To jest po prostu wykonywanie pracy w polskiej instytucji za granicą. Tutaj nie ma to nic wspólnego z emigracją, jako że nikt z nas nie emigruje, a po drugie, pracując w ambasadzie jesteśmy w bieżącym kontakcie z krajem. Nie odczuwam braku kontaktu z Polską i nie czuję się wyalienowany ze spraw polskich, a powoduje to ilość informacji przekazywanych do nas z Polski.

Tu pracuje się za granicą tak, jak w wielu innych firmach. W wypadku ambasad związki z Polską są codzienne, bieżące i mocne. A więc daleki jestem od słowa emigracja.

Czy jednak w Atenach nie brakowało

Panu tej przestrzeni życiowej, jaką daje Ojczyzna, na przykład w sensie kontaktów międzyludzkich, przyjaciół?

Jest to pewna cena, którą się tutaj płaci. Nikt nie przyjeżdża na placówkę z całą rodziną. Na pewno jest nam brak codziennego kontaktu z rodziną i przyjaciółmi, ale jesteśmy w XX wieku: są możliwości szybkiego przejazdu, są telefony. To jest taki zawód - są w czasie pobytu na placówce wkalkulowane pewne okresy, które rozluźniają związki towarzyskie.

Co uważa Pan za swój szczególny sukces podczas swojego pobytu w Atenach, a co było Pana największą porażką?

Powiedziałbym - o sukcesach niech sądzą inni. Ale wydaje mi się, że coś po sobie zostawiam. Nie chodzi nawet o ten budynek, który jest jakimś fizycznym elementem, ale moje odczucie jest takie, że nie mogę powiedzieć, że nic się nie wydarzyło. Jakaś swoją rolę widzę w powstawaniu związzków, w sprawie szkół, w sprawie znoszenia wiz, w sprawie ruchu dwustronnego delegacji i w podnoszeniu stosunków polsko - greckich na wyższy poziom. Co jest moim sukcesem? - Wszystko, co udało mi się w pewien sposób załatwić.

I cóż za klęska? - Czasami ma się coś w rodzaju - ja bym to nazwał - niedosytem.

Bo nie mogę powiedzieć, że bym coś zawałił, czy żeby coś mi totalnie nie wyszło...

Natomiast są pewne rzeczy - związane chociażby z poprawą statusu Polaków, z przekazywaniem ubezpieczeń, przekazywania odszkodowań, rent i ubezpieczeń do Polski - które się ciągną latami i mimo naszych starań i starań naszych adwokatów zostały niedokończone.

Mozna więc to nazwać pewnym niedosytem. Natomiast proszę tego nie traktować jako tłumaczenie - ale takie są warunki greckie i procedura załatwiania pewnych spraw. Na pewno nie wszystko było tak, jak sobie człowiek wymarzył. Ale czegoś, co byłoby całkowitą kląpą sobie nie przypominam.

Czy uważa Pan, że owoc sukcesu jest gorzki? Czy można powiedzieć emigrantowi, że "w nieszczęściu pomoże ci Konsul"?

Konsul powinien pomóc w nieszczęściu. Czy zawsze mu się to udaje, jest to kolejna sprawa, dlatego, iż jesteśmy zobligowani do przestrzegania przepisów kraju, w którym się znajdujemy.

Czy owoc sukcesu jest gorzki? - Z jednej strony - tak, chociaż nie do końca.

Nie wystarczy mieć samemu satysfakcję z tego, co się załatwiło. Potrzebne jest czasami słowo "dziękuję".

Tak się dziwnie składa, że kiedy ludzie są w potrzebie, to są z nami w bieżącym kontakcie. Natomiast w momencie, kiedy ich sprawa się kończy - zapominają, że w ogóle coś takiego było. To oczywiście jest naturalne... Tak, że w zasadzie pana pytanie na temat gorzkości tego owocu jest dla

mnie bez odpowiedzi. Jest to wkalkulowane w moją pracę. Ta praca jest swego rodzaju pogotowiem i kwestia dyspozycyjności przez całą dobę, przy naszych samolotach pracujących w nocy, kiedy się coś dzieje - jeżeli ktoś inaczej do tego podchodzi, to może rzeczywiście mieć jakiś gorzki smak.

Ja takiego czegoś nie mam. Jest to po prostu ta praca, której się podjąłem i staram się ją wykonać tak jak tylko potrafię i czy to jest sukcesem czy nie, trudno mi powiedzieć, stąd czy to jest gorzkie czy nie - też nie jestem w stanie odpowiedzieć.

Jakie atrakcje poza oglądaniem Akropolu znalazł Pan w Grecji? Czy w ogóle był Pan na tym starożytnym wzgórzu? Jakie wspomnienia zawiezie Pan do Polski?

Oczywiście, że byłem na Akropolu. Staralem się zresztą być tam jak najmniej razy, ale jednak około pięciu razy byłem. Przy okazjach podróży urlopowych czy służbowych dość dużo udało mi się w Grecji zobaczyć. Szkoda, że turystycznie nie cała Grecja jest wykorzystywana. Jest to wspaniały kraj o pięknych krajobrazach i zabytkach, nie wszystkich tak sławnych, jak Akropol, ale dających możliwość odnalezienia tu praktycznie wszystkiego: od liściastych lasów na Pilonie do terenów półpustynnych na końcu Peloponezu.

Co wezmę ze sobą? Na pewno tego te wszystkie wrażenia, których nie da się streścić. Każdy rejon Grecji, każde miejsce, wywołuje inne skojarzenia. Akropol stanowi główny element grecki, rzecz unikalną, ale pamiętajmy, że zabytków greckich jest o wiele więcej. Ukulem sobie powieśnienie, że Grecja to nie Ateny i Ateny to nie Grecja. Życie w Atenach nie było dla mnie najbardziej fascynującym elementem, szczególnie z powodu natężenia ruchu drogowego i wynikających stąd trudności z planowaniem. Natomiast życzliwość Greków i umiejętność bawienia się i radości, umiejętność sympatycznego spędzania czasu i relaksowania się - jest to chyba jedna z takich uderzających w Grecji rzeczy.

Kim prywatnie jest Konsul RP? Jakie posiada Pan hobby, zainteresowania? Kto z pańskiej rodziny towarzyszy Panu w Atenach?

Jeśli chodzi o hobby - trudno mi tu znaleźć czas na ich realizację. Moim hobby był sport i w jakimś stopniu ciągle jest. W Atenach jestem tutaj z żoną, która jest przedstawicielem Elektromontażu Export na Grecję. Nasz syn kończy studia w Warszawie.

Jakie ma Pan plany na przyszłość?

Właśnie dzisiaj wybieram się na Santorini, bo udało mi się przekonać moich przełożonych, żeby tych parę dni wolnych otrzymać. A co dalej - zobaczymy.

Dziękujemy bardzo za rozmowę i życzymy miłego wypoczynku!

Rozmawiali: Andrzej Jenczelewski,
Anna Maria Leonhard

PRZEZ DZIEWIĘĆ SZCZĘŚLIWYCH MIESIĘCY

Wcześniej, czy później przychodzi w życiu kobiety taki dzień w którym nagle stwierdza, że wszystkie ubrania, albo przynajmniej część z jej garderoby jest na nią za ciasne. Raz dzieje się tak z powodu zaniedbania, poprostu zwyczajnie, przybranie na wadze, innym razem może na to wpłynąć jakaś choroba. Ale istnieje najbardziej radosna chwila w życiu kobiety kiedy zaokrągłające się kształty nie są powodem do zmartwienia, ale powodem do szczęścia, dumy i zadowolenia. Mowa naturalnie o rozpoczynającym się macierzyństwie. Oczywiście pod warunkiem, że naprawdę jest to macierzyństwo z wyboru, a życie kobiety w tym czasie przepełnione oczekiwaniem na nadejście przyszłego potomka.

Chcemy zawsze pięknie wyglądać, a zaokrąglony brzuszek nie powinien nam w tym wogóle przeszkodzić. Kobieta zadowolona ze swojego wyglądu jest naprawdę piękna. Podstawową rzeczą jest szczególne dbanie o siebie, a nawet odrobina przesady w tym wypadku nie zaszkodzi. Dbaność o higienę, urodę, codzienny wygląd daje lepsze samopoczucie. Psycholodzy

mówią, że akceptacja siebie to jednocześnie sympatia dla bliźniego czy dalszego otoczenia. Trudno jednak o zadowolenie osobiste, gdy z lustra patrzy na nas zmęczona, szara twarz, a ubrane jesteśmy niedbale. Kobiety podczas ciąży powinny i poświęcając z reguły trochę więcej czasu dla siebie. Bardziej o siebie dbają, częściej ćwiczą i prowadzą zdrowszy tryb życia.

Teraz gdy moda z całą bezwzględnością każe nosić wszystko ultrakrótkie oraz dopasowane, ciąża stała się prawdziwym wyzwaniem dla charakteru. Primum: nie roztyć się. Jeśli w dziewiątym miesiącu uda Ci się mieć tylko piękny, wyrazisty brzuch, wygrałaś. Możesz nosić sukienki i spodnie o wyraźnej, linalnej sylwetce i będziesz w nich wyglądać bardzo dobrze zgrabnie i lekko. Dobra wiadomość: modne są tuniki, rzecz dla brzucha bardzo pożądana. Pamiętaj, że już nie ukrywa się ciąży za zwojami szat. Ale wyeksponowany brzuch w pękającym T-shircie i legginsach wygląda też



niezbyt estetycznie (dobre na po domu). Mamy być sprawne, zgrabne, ale i zdyscyplinowane, a nie rozmemłane!

Możemy powiedzieć, że dzisiejsza moda nas nie rozpieszcza, ale z drugiej strony pozostawia kobiecie duży margines dowolności, stanowiący właśnie o wdzięku tej mody. Każda z nas ma prawo wyglądać inaczej, po swojemu, wyrażać odmienne upodobania, realizować własne pomysły. Jeżeli nie mamy na tyle śmiałości aby eksponować swój z miesiąca na miesiąc nieco bardziej wyrazisty brzuch, możemy wykorzystać w czasie ciąży ubieranie się na cebulkę. Do tworzenia warstwowych zestawów będzie można wykorzystać tuniki, bluzki, koszule, rozpinane spódnice. Moda warstwowa może

wyszczuplić, wydłużyć sylwetkę, a także zatuszować tę "szczególną" puszystość. Dodającym smukłości strojem są również bezrękawniki. Takie warstwy w nowym stylu są polem dla wyobraźni, szansą dla każdej pomysłowej kobiety. Wybieramy ubrania w kolorach radosnych, w słodkich, przypudrowanych pastelach, z materiałów przewiewnych, delikatnych i miękkich. Bardzo ważnym elementem ubioru, zwłaszcza w tych szczególnych miesiącach jest obuwie. Teraz szczególnie latem buty powinny być przewiewne i wygodne, najlepiej na płaskim obcasie, mogą to być sandaalki na paski, czy klapki. Nie zaniebujmy się drogie panie w czasie tych jakże szczęśliwych dziewięciu miesiącach, śledźmy również zmieniającą się modę!

Vaya Con Dios

To nie zdarza się zbyt często aby artyści z Belgii osiągnęli sławę na światową skalę. Dani Klein i Dirk Schouls wybrali nazwisko Vaya Con Dios kiedy znaleźli je wypisane na ścianie. Aż do tamtej pory Dani Klein wypożycza jej głos w reklamach, śpiewała w różnych innych kompleksach, oraz w jednym muzikalu o temacie z życia Jacques Brel. Razem z nią są basista Dirk Schoufs i gitarzysta Willy Willy, którzy napisali muzykę do pierwszego wielkiego powodzenia Just a friend of mine.

Tak jak Vaya Con Dios zaczynają się pokazywać w różnych klubach, zyskując większe grono przyjaciół i sprawiając, że ich nazwiska stają się jeszcze bardziej znane. Ich muzyczny styl, pomieszczenie dźwięków muzycznych i romantyzmu wyróżniającego głos Dani Klein, był poprostu tematem roku, poznając międzynarodowy sukces. Ich pierwszy CD wchodzi w obieg w 1988 roku. Grecja była jednym z pierwszych państw które śledziły ten jedyny w swoim rodzaju głos Vaya Con Dios. Piosenki takie jak Just a friend of mine czy Don't cry for Louie stały się od razu wielkimi przebojami w radio i wszyscy chcieli się dowiedzieć jaki zespół to śpiewa. Na światową skalę ich pierwszy CD przekroczył sprzedaż 600.000 egzemplarzy, tymczasem w Grecji doszedł do 40.000 uzyskując miano złotego dysku. Jednak zanim jeszcze został wydany pierwszy ich CD, gitarzysta Willy Willy odchodzi od zespołu oddając się całkowicie gitarze elektrycznej. Podczas gdy Dani i Dirk rozpoczynają ogólnoeuropejską trasę koncertową, występują na żywo, ale także dla promocji lansując swoją pracę. Równocześnie Dirk zaczyna pisać teksty nowych piosenek do następnej płyty, Night Owls, która została puszczona w obieg w 1990 roku. Wraz z nadchodzącym pierwszym powodzeniem Dani Klein pozwała sobie na uświadomienie dużego wpływu jaki wywiera na nią czarna muzyka, a głównie postacie takie jak Aretha Franklin, Edith Piaf i Ofis Redding. Tajemniczy głos z płyty Night Owls brzmi wśród rytm & blues o zabarwieniu latynoskim wprowadzając w romantyczny nastrój.

Pierwszym dużym powodzeniem z płyty Night Owls utwór Nah Neh Nah, a w jego ślady poszedł What's a woman, kawałek wprowadzający w atmosferę slow. Zaraz po wydaniu tej właśnie płyty odchodzi od grupy Dirk Schoufs, a rok później ginie w nieszczęśliwym wypadku na swoim motocyklu. Jednak głos Dani Klein jest czymś co

zachwyca i fascynuje publiczność, ona sama więc bierze na siebie w dużym stopniu ciężar komponowania. W 1992 roku powstaje trzeci album Vaya Con Dios zatytułowany Time Flies. W stworzeniu płyty tym razem pomaga jej Philippe Allaert, natomiast na gitarze gra wyjątkowy Jean Michel Gielen. W istocie Vaya Con Dios jest bardziej tylko zwykłą Dani

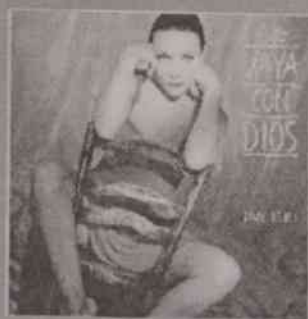
Klein w dosłownym tego słowa znaczeniu co widoczne było na jej koncercie w Atenach. Jednak jeszcze przed jej wystąpieniem na Lykawitosie w 1990 roku, Vaya Con Dios przyjeżdża do Aten po odebranie jej złotego albumu za sprzedaż Night Owls ich pierwszego CD mającego ten sam tytuł. Ich zjawienie się w Atenach było dużym wydarzeniem i

osiągnęło niesamowite wymiary, było śledzone przez prasę i telewizję. Co jest logicznym odbył się oczywiście ich koncert. Rzeczywiście, latem 1990 roku Lykawitos okazał się bardzo mały aby pomieścić ludzi, którzy chcieli ich posłuchać. Którzy mieli okazję i szczęści ich zobaczyć napewno mają jak najlepsze wspomnienia.

Powróćmy jednak znów do ich płyt, zaczniemy od Time Flies zsyłającej piosenki takie jak Heading for a fall, Farewell song i o podobnym tytule kawałek, które mają wielką popularność w całej Europie. W 1995 roku wychodzi ich czwarty CD zatytułowany Roots and Wings, belgijska wypowiedź używana, kiedy rodzice chcą dać wskazówki dla swoich dzieci jak mają starać się osiągać sukcesy w swoim życiu. Nie jest przypadkowym to co zawiera ta płyta, skierowana do jej syna Simona. Dźwięk Roots and Wings, oprócz jego normalnego muzycznego stylu, zawiera wystarczająco dużo elementów z bluesa, gospela, a także z arabskiej muzyki. Don't break my heart jest jednym charakterystycznym wzorem widocznym z kawałków Roots and Wings, takich jak Stay with me, Lonely feeling, i Evening of love.

Trochę przed końcem 1996 roku pojawił się na rynku jeden bestseller Vaya Con Dios, zawierający wszystkie największe ich przeboje. Vaya Con Dios jest również jedną z popularnych grup w naszym kraju. Na tej stronie przybliżam ich dorobek płytowy, możecie znaleźć porcję zdjęć od początku ich kariery, aż do chwili obecnej.

OPR. AGNIESZKA
BRAJEWSKA



TIME FLIES



VAYA CON DIOS



NIGHT OWLS



ROOTS AND WINGS



THE BEST OF

CHOROBY WENERYCZNE - WCIĄŻ GROŹNE

Halina Szymańska

W mezopotamskim dorzeczu Eufratu i Tygrysu znajdowało się niegdyś potężne miasto Babilon, które wskutek rozwiązania trybu życia jego mieszkańców, nie cieszyło się dobrą opinią. Sławy dodawała mu jedynie doskonałość sztuki leczenia i sztuka miejscowych lekarzy. Już 1000 lat przed naszą erą babilońscy medycy skutecznie zwalczyli bardzo wiele dojrzałych nam dziś znanych chorób. W Babilonie panowały dziwne obyczaje, gdyż pomimo surowych praw małżeńskich, domy publiczne cieszyły się dużą popularnością. Dodać należy, że w elitarnych kręgach zostanie służebnicą miłości w świątyni należało do dobrego tonu. Nie dziwi więc fakt, że choroby weneryczne intensywnie kwitły i szerzyły się w Babilonie.

Tak więc historia tematu problemów chorób wenerycznych sięga dalekiej starożytności. Pomimo upływu lat temat ten nie traci na aktualności i wciąż zajmuje wiele uwagi i troski świata medycyny. Temat chorób wenerycznych rozszerzył swoją wiedzę i zakres pojęć, ale na łamach tego artykułu przedstawiamy dwie jednostki chorobowe. Do chorób wenerycznych zaliczamy te, które są przenoszone drogą kontaktów seksualnych.

KIŁA czyli SYFILIS (*lues*)

Do zakażenia dochodzi drogą płciową poprzez kontakt seksualny. Możliwe jest również zakażenie chorego poprzez pocałunek lub skaleczenie. Przyczyną zakażenia może być również używanie wspólnych przedmiotów codziennego użytku, jak brzytwa czy fajka.

Chora matka może również zarazić kiłką płód, wtedy dziecko rodzi się z kiłką wrodzoną.

Chorobę tę wywołuje zarazek, który ma postać sprężynki (korkociągu). Jest on bardzo mały i żywo porusza się we wszystkich kierunkach. Nosi on nazwę krętka bladego (*Spirchaeta pallida*). Wykryli go dwaj uczeni niemieccy Schaudin i Hoffmann w 1905r.

Okres pierwszy ten choroby nazywamy kiłką pierwotną. Zarazek w tym okresie rozmnaża się bardzo szybko, ale dopiero po trzech tygodniach w miejscu wtargnięcia krętka (zwykle na zewnętrznych narządach płciowych), występują zmiany określane nazwą pierwotnych zmian kiłkowych w postaci płytkego owrzodzenia

wielkości monety 5-10 groszowej, kształtu okrągłego lub owalnego. Dno jest twarde. Zmiany są niebolesne. Jednocześnie występuje powiększenie pachwinowe gruczołów chłonnych - są one twarde i nie są bolesne. W obrębie owrzodzenia znajduje się duża ilość krętków.

Objaw pierwotny nawet nie leczony, ustępuje samoistnie po około 4 tygodniach i to właśnie stanowi duże niebezpieczeństwo chorego. W okresie około 6 tygodni od zakażenia można stwierdzić we krwi dodatnie odczyn serologiczne (odczyn Wassermanna). Jest to metoda badań, która wykrywa chorobę nawet w okresie utajonym - bez żadnych objawów zewnętrznych, ale dopiero jest miarodajne w 6 tygodni po zakażeniu. U chorego, który rozpoczął leczenie, odczyn Wassermanna może być ujemny nawet jeśli choroba nie została jeszcze zupełnie wyleczona. Może się zdarzyć (bardzo rzadko), że odczyn Wassermanna może być dodatni w przypadku innych chorób, jak malaria, tyfus brzuszny itp.

Do diagnostyki serologicznej kiłki wprowadzono również tzw. odczyn Nelsona, którego dodatni wynik jest pewnym dowodem na rozpoznanie kiłki.

Okres drugi tej choroby zwany jest kiłką wtórną. Już wkrótce po zakażeniu krętki dostają się do obiegu krwi i rozchodzą po całym ciele. Objawy ogólne występują dopiero jednak po 9 tygodniach - pojawiają się na skórze całego ciała osutki (wysypka kiłkowa) w postaci drobnych plamek lub grudek. Obraz zmian jest wybitnie wielopostaciowy. Szczególnie charakterystyczne są grudki sączące, występujące w okolicy narządów płciowych, odbytu i fałdach skóry. Są one wysoce zakaźne. Wymienione zmiany w tym okresie nie powodują żadnych dolegliwości (śwędzenia czy bólu). Ponadto w tym okresie charakterystyczne są plamiste odbarwienia skóry, szczególnie na bocznych powierzchniach szyi oraz ogniskowe wypadanie włosów, które wyglądają jak futro pogryzione przez mole. Można zauważyć również zmiany na błonach śluzowych (zmętniałe, białe plamy) oraz swoiste zapalenie migdałków (angina kiłkowa). Objawy kiłki wtórnej są bardzo różne i mogą pozorować wiele chorób, dlatego właściwe rozpoznanie choroby może postawić tylko lekarz przy równoczesnym wykonaniu badań. Wizyty u lekarza w takich przypadkach nie należy odkładać.

Okres trzeci tej choroby to kiłka trzeciorzędowa.

Okres kiłki wtórnej kończy się około 3 lata po zakażeniu. Później następuje trzeci okres tej choroby, który może trwać najdłużej - nawet do końca życia. Trzeci etap tej choroby w porównaniu z drugim różni się tym, że zmiany są znacznie mniej obfite, ale znacznie głębsze, rozwijają się powoli i pozostawiają blizny. Mogą prowadzić do znacznego uszkodzenia tkanek. Zakaźność jest bardzo mała. Zmiany kiłki trzeciego okresu nie ustępują, lecz szerzą się i pogłębiają. Dawniej, kiedy nie umiano kiłki jeszcze leczyć, ciało gnilo i odpadało. Ludzie bali się tej strasznej choroby. Dziś chroni od bardzo przykrych następstw leczenie - więc pamiętajmy o tym.

Najstarszym środkiem stosowanym w leczeniu kiłki były preparaty rtęci, używane najczęściej w postaci wcierek. Było to leczenie uciążliwe i mało skuteczne. Później wynalezione salwarsanu, a następnie bizmutu stworzyły możliwości skuteczniejszego leczenia tej choroby. Jednym punktem zwrotnym w leczeniu kiłki było wprowadzenie penicyliny, która działa szybko, przy tym likwidując zakaźność.

Chory po leczeniu tej choroby musi podlegać ściślejszej kontroli lekarskiej, gdyż zdarzają się nawroty tej choroby. Szczególną uwagę trzeba zwrócić, czy kiłka nie zajęła układu nerwowego.

Inną znaną chorobą weneryczną jest RZĘZĄCZKA czyli TRYPER (*gonorrhoea*). Rzęzączka jest często niesłusznie lekceważona jako choroba rzekomo zupełnie niegroźna i nie mająca większego znaczenia. W rzeczywistości może ona upośledzić czynności wielu narządów wewnętrznych i nie leczona doprowadzić do niepłodności. Chorobę wywołuje zarazek zwany gonokok lub dwoinki Neissera - od nazwiska niemieckiego uczonego, który go odkrył.

Gonokoki oglądane przez mikroskop mają kształt ziarenek kawy ułożonych po dwa i zwróconych do siebie wklęsłymi powierzchniami - stąd nazwa dwoinki. Ogląda się je zabarwione na kolor niebieski specjalnymi barwnikami, ułożone w grupach na zewnątrz lub wewnątrz komórek ropnych. Gdy zarazek dostaje się na błonę śluzową cewki moczowej, szyjki macicy, odbytu lub oka, wywołuje może zakażenie i chorobę. Od chwili zakażenia do wystąpienia pierwszych objawów choroby

upływa zaledwie 3 dni (rzadko do 10 dni). Jest to okres wylegania się choroby.

Zakażenie występuje najczęściej poprzez kontakt seksualny, ale możliwy jest również szczególnie u kobiet i dziewcząt, poprzez wspólne używanie łazienek, ręczników, bielizny.

Choroba ta u kobiet przebiega z większym ryzykiem. W kilka dni po zakażeniu występują upławy, czasem uczucie pieczenia przy oddawaniu moczu. Po paru dniach dolegliwości mogą się zmniejszyć, ale nie oznacza to wyleczenia, lecz przesunięcie się zakażenia dalej do wewnątrz organizmu. Nieleczona w skutkach prowadzi do powikłań i bezpłodności.

U mężczyzn rzezączka objawia się mniejszym lub większym wyciekaniem ropnym z cewki moczowej, pieczeniem lub bólem podczas oddawania moczu. W przypadku takich dolegliwości należy koniecznie zgłosić się do lekarza.

Dwoinki rozmnażając się mogą zająć całą cewkę moczową aż do pęcherzyka i wywołując stan zapalny mogą powodować zwiększenie cewki moczowej, zapalenie gruczołu krokowego, pęcherzyków nasiennych, najądrzy - co w rezultacie może prowadzić do bezpłodności.

W leczeniu tej choroby również stosuje się penicylinę oraz leki z grupy sulfonamidów. Leczeniem chorób wenerycznych zajmują się poradnie skomowenerologiczne. Wykrywanie źródeł i kontaktów jest szczególnie ważne. Tak, jak wspomniano na początku, prostytutka była poważnym problemem w szerzeniu się chorób wenerycznych od zarania dziejów historii istnienia ludzkości. Najważniejsza jest świadomość problemu zakażenia, gdyż nie tylko kontakty seksualne mogą doprowadzić do zakażenia chorobą.

W dobie dzisiejszych czasów, problem chorób wenerycznych poszerzył wiedzę, jak i jednostki chorobowe. Do tego tematu będziemy niejednokrotnie powracać, aby przybliżyć czytelnikom wiedzę z zakresu etiologii powstawania i leczenia wielu chorób (nie tylko wenerycznych), szerzących się drogą kontaktów seksualnych. W tym numerze przedstawiono tylko dwie jednostki chorobowe, ale problem ten jest o wiele bardziej szeroki. Najważniejsza jednak jest oświata zdrowotna przybliżająca wiedzę każdemu człowiekowi, aby mógł ochronić się przed możliwością zakażenia.

informator KA

GINEKOLOG
i POŁOŻNIK
Georgios Kotulas
były ordynator Oddz. Ginekologicznej
Pachinotagor, 83 ul. Mesogion 6, I ilp
poniedziałki w godz.
środy 18.00-20.00
czwartki
Ambelokipi, ul. Mesogion 6, I ilp
tel. gab. 77 96 143
tel. dom. 80 29 871
tel. kom. 093 330 989

LEKARZ GINEKOLOG-POŁOŻNIK
SIDERS APOSTOLIS
przyjmuje: WTOREK w godz. 18.00-20.00
(bez wcześniejszego umówienia spotkania)
PONIEDZIAŁEK RANO - Tyłko po
NIEDZIELE RANO - wcześniejszym
SOBOTĘ RANO - uzgodnieniu wizyty
Tel. kom. 094 536785 Tel. 64 27 600
adres: ul. ALEKSANDRAS 194 I ilp.

Lekarz - Ginekolog
Nikos Prokopliu
ul. Aristofanos 31, HALANDRI
68 16 386 - 68 15 032
Szpital "Mitera" tel: 68 69 000
tel. kom.: 094335105
bardzo tanio dla Polaków
dzwonic we wszystkie dni o każdej porze

JANIS HATZIARSENIS
GINEKOLOG - POŁOŻNIK
Absolwent Współpracownik
A.M. we Wrocławiu Kliniki Ginekologicznej
GABINET: KUKAKI "LITO"
ul. MATROZU 15
tel. 92 19 755
tel. dom. 65 49 313
tel. kom. 094 45 77 92

LEKARZ DENTYSTA
Panagiotopoulos Markos
Absolwent Akademii Medycznej w Krakowie
Specjalista protetyk
przyjmuje codziennie od godz. 9:00 - 18:00
NA UL. KIFISIAS 131, I p.
Tel. 69 21 916
Tel. kom. 094521021

LEKARZ STOMATOLOG
Aleksandra Kotula - Pachigianni
HALANDRI, PI. DUROU
ul. IRODOU ATTIKOU 1
tel. gab. 68 69 155 - tel. dom. 61 39 547
tel. kom. 094 58 22 56
przyjmuje codziennie 17.30-20.30
WTOREK - CZWARTEK 11.30-13.30

Lekarz-Chirurg-Dentysta
JOANNA DUWRY
przyjmuje codziennie od
poniedziałku do soboty
w godz. 13.00-21.00
na wysokości
63 ALEKSANDRAS STR.
Tel. 64 49 925

LEKARZ - DENTYSTA
Petros Kotulas
Przyjmuje codziennie
AMBELOKIPI
ul. Mesogion 6, I ilp.
tel. gab. 74 87 608
tel. dom. 61 41 886
tel. kom. 094 64 20 75
(po telefonicznym uzgodnieniu wizyty)

**BARAN (21.03-20.04)**

Nie idź na żywioł, gdyż ktoś może spróbować wykorzystać Twoją naiwność i oszukać Cię. Najlepiej byłoby znaleźć czas na przemyślenie każdego posunięcia i rozpatrzenie wszystkich za i przeciw. Wszelkie nagłe i odruchowe decyzje mogą stać się przyczyną porażki, wystrzegaj się ich jak ognia.
Szczęśliwy dzień: czwartek
Przychylny znak: Ryby

BYK (21.04.-21.05)

Jeśli nie wysłuchasz wszystkiego, co mają Ci do powiedzenia inni, możesz przeoczyć coś niezwykle ważnego, co w znacznej mierze ułatwiłoby Ci osiągnięcie założonego celu, a tak będziesz musiał dochodzić do niego okrężną drogą. Otrzymałaś wkrótce listowną wiadomość, zapowiadającą przyjazd kogoś z rodziny postawi na nogi cały dom.
Szczęśliwy dzień: niedziela
Przychylny znak: Koziorożec

BLIŹNIĘTA (22.05.-21.06)

Co z Twoimi wakacyjnymi planami? Czas upływa, a Ty nadal nie jesteś do końca zdecydowany, co zrobić z urlopem. Jeśli nie odpowiadają Ci oferty biur podróży, wybierz się na kilka dni sam - doskonale wypocznesz i oderwiesz się od szarej rzeczywistości. Nie wahaj się zbyt długo - tak relaks na pewno Ci się przyda.
Szczęśliwy dzień: środa
Przychylny znak: Wodnik

RAK (22.06-22.07)

Nie siedź z założonymi rękami, gdyż życie zaczyna przeciekać Ci przez palce. To, co do tej pory osiągnąłeś, zawdzięczasz w znacznej mierze swej aktywności i umiejętności nawiązywania kontaktów z ludźmi. Wykorzystaj więc te zdolności i nie pozwól, by doskonała okazja zawodowa przeszła Ci koło nosa. Czemu chcesz tyle stracić?
Szczęśliwy dzień: sobota
Przychylny znak: Rak

LEW (23.07.-23.08)

Być może uda Ci się spełnić te wakacje w zupełnie nowy, zwariowany sposób. Jeśli zdecydujesz się zainwestować w swój pomysł niewielkie pieniądze, zwrócą Ci się one praktycznie całkowicie, a dodatkowo zyskasz masę nowych, wspaniałych wrażeń. Chyba nietrudno będzie Ci przekonać do swego projektu swoich najbliższych?
Szczęśliwy dzień: wtorek
Przychylny znak: Baran

PANNA (24.08.-23.09)

Nie zmienia się koni pośrodku rzeki. Nawet, jeśli masz pewne trudności, zastanów się, jak mógłbyś z nich wybrnąć stosunkowo niewielkim nakładem środków, a nie wycofuj się od razu z całego przedsięwzięcia. Poproś o pomoc i radę

kogoś zaufanego. Niewykluczone, iż uporanie się z Twoim problemem pójdzie po prostu jak z płatka.
Szczęśliwy dzień: piątek
Przychylny znak: Skorpion

**WAGA (24.09-23.10)**

Nie odmawiaj dziś nikomu swojej rady ani pomocy. Otaczające Cię fluidy sprawiają, iż lepiej niż inni rozumiesz pewne sprawy, czemu więc nie wykorzystasz tego dobrego okresu, aby ułatwić innym podjęcie ważnych decyzji? Zaskarbisz sobie tym ich wdzięczność, a i sam odczujesz pewną satysfakcję z tego powodu.

Szczęśliwy dzień: środa
Przychylny znak: Bliźnięta

SKORPION (24.10-22.11)

Nawet jeśli bardzo silnie zaangażujesz się teraz w jakąś sprawę, nie powinienesz tego załować. Poniesione wysiłki sowicie Ci się opłacą, a zysk wynagrodzi Ci też towarzyszące tym kwestiom zdenerwowanie i napięcie. Możesz już zacząć zastanawiać się, na co przeznaczysz tę nieoczekiwaną gotówkę - pomysłów na pewno Ci nie zabraknie.

Szczęśliwy dzień: poniedziałek
Przychylny znak: Byk

STRZELEC (23.11-21.12)

Zbliżające się dni upłynąć powinny dość spokojnie i bez większych wydarzeń.

Uważaj, aby ktoś nie popsuł Ci humoru. Prawdopodobnie nieoczekiwanie odzyskać jakieś dawne animozje, o których już prawie zdążyłeś zapomnieć. Spróbuj jakoś załagodzić sytuację i sam się nie obrażaj - rozdrapywanie starych ran nie ma sensu.

Szczęśliwy dzień: sobota
Przychylny znak: Skorpion

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Trzymasz innych na dystans i nie pozwalasz, by ktokolwiek miał wpływ na to, co postanowisz. Czy taka postawa jest rzeczywiście słuszną? Wprawdzie radzisz sobie dość dobrze, jednakże jakaś trafna uwaga podsunięta przez kogoś życzliwego mogłaby Ci ułatwić pracę i zaoszczędzić wysiłku. Nie zamykaj się tak w sobie.

Szczęśliwy dzień: czwartek
Przychylny znak: Wodnik

WODNIK (21.01.20.02)

Twoje dobre serce i próby załatwienia pewnej sprawy za kogoś mogą doprowadzić do tego, że sam znajdziesz się w bardzo dwuznacznej sytuacji i

będziesz potrzebował pomocy. Twoje postępowanie jest wprawdzie bardzo słuszne, musisz jednak pilnować przede wszystkim własnej skóry. Uważaj!
Szczęśliwy dzień: wtorek
Przychylny znak: Waga

RYBY (21.02.-20.03)

Jeden ze współpracowników może zaproponować Ci teraz udział w przedsięwzięciu, które już na pierwszy rzut oka wydaje Ci się bardzo podejrzane i niepewne. Może lepiej zrezygnować z potencjalnego zysku niż żyć przez kilka tygodni w strachu i obawie? Nie śpiesz się z podejmowaniem decyzji.
Szczęśliwy dzień: piątek
Przychylny znak: Lew

**21 Sierpnia - 27 Sierpnia**

21	CZWARTEK THURSDAY	Franciszka, Kazimiery Kłamstwo krzyczy, aby zgłuszyć prawdę
22	PIĄTEK FRIDAY	Cezarego, Marii Każdy krok postawiony na drodze życia jest krokiem postawionym na zawsze
23	SOBOTA SATURDAY	Apolinarego, Miły Droga prosta jest najkrótsza, ale na ogół wymaga najwięcej czasu, aby dojść nią do celu
24	NIEDZIELA SUNDAY	Bartosza, Jerzego Jeśli przychodzi do nas spokój, musimy go przyjąć z otwartymi rękoma, nigdy bowiem nie przychodzi w niewłaściwej chwili.
25	PONIEDZIAŁEK MONDAY	Belli, Ludwika Mimo, iż doświadczenie podpowiada nam coś innego, powinniśmy być przekonani, że życie jest darem
26	WTOREK TUESDAY	Irenusza, Konstantego Pokój nie jest tak prosty, jak sobie wyobraza serce, ale jest prostszy, niż myśli rozum.
27	ŚRODA WEDNESDAY	Cezarego, Małgorzaty Najlepszy sposób na to, aby nie współpracować ze zmiem, to milować tego, kto je popełnia

**WSZYSTKIM SOLENIZANTOM
NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
IMIENINOWE SKŁADA REDAKCJA**

informator KA**LEKARZ DENTYSTA****LILI BARLAMA**

Przyjmuje w dniach:
od poniedziałku do czwartku
w godzinach: 10.00-13.00 i 17.00-20.00
oraz w piątki w godzinach: 17.00-19.00
Adres: **LEMESU 57 & MICHAİL VODA**
(blisko stacji metra AGIOS NIKOLAOS)
Tel. 86 48 537

Nikolas Xamis**DENTYSTA - CHIRURG
Specjalista - Protetyk**

Specjalne ceny dla Polaków
Przyjmuje codziennie
w godz. 9.00-13.00, 17.00-21.00
piątek 9.00-13.00

tel. **20 29 767** **KATO PATISJA,**
20 14 913 ul. **KAFTANDZOLU 35**
(KAYTANTZOI AOY) (parter)

DERMATOLOG

Serafin Prodrmidis

**Estetyka twarzy
laser - upiększanie**

przyjmuje codziennie
w godz. 18.00-21.00
PI. KYPSSELIS, FAIDRIADON 2, IIp.
tel. 86 22 881

Izabela Tomczak (IZAMIEŁA TOMCZAK)

LEKARZ SPECJALISTA
CHOROBY WENNETRZNYCH
(również PŁUC i SERCA)
przyjmuje w dni robocze w godz.
9.00-12.00 i 17.30-20.30

tel. **99 54 618 - 99 52 120**
autobusem nr. 237 z ul. SINA (AKADIMIAS),
wysiadamy ANO ILIUPOLI,
PL. ETNIKIS ANTISTASIS
GABINET ul. Sofokli Wenzelu 99, 1 piętro

CHIRURG - STOMATOLOG

Ewanthia Kotoula Wlachu

Przyjmuje codziennie
w godz. 10.00-21.00
17.00-20.00

Pl. Exarchion
ul. Spirou Trikoupi 3
tel. 38 18 356

czynne codziennie
od 10.00 do 22.00
2, 4, 9.

MONIKA
od **1.08.97r**
do **24.08.97r**
kosmetyka włosów

przewozy do ślubów
tel. 03 68 94 05

Biurowo Pośrednictwa Pracy
Awacion
OFERUJE PRACĘ DLA KOBIET
tel. 52 41 571 i 52 44 854

dochodzące i z mieszkaniami.
BARDZO DOBRE WYNAGRODZENIA
Adres: OMONIA, MENADROU 51, IIp.

(W poprzednim odcinku Janek opuścił swoją starą matkę i ruszył w świat za chlebem. Zawędrował do stolicy pewnego królestwa, którego władca ogłosił, że odda za żonę swoją córkę temu, kto ją najbardziej zadziwi. Namówiony przez gościnnego karczmarza Janek postanawia przyjrzeć się pięknej królewnie.)

DOLINA TRZECH WRÓŻEK

część II

Nazajutrz rano karczmarz bogato odziany, a Janek w swym wieśniaczym stroju, mocno już nadwierzonymi trudami wędrówki, udali się na szeroką ulicę prowadzącą w górę do zamku. Nie zatrzymywani przez strażników doszli za tłumem ludzi do wielkiej sali balowej, gdzie odbyć się miały wybory kandydata na męża królewny. Janek z wielkim podziwem rozglądał się po wspaniałej sali, której marmurowa posadzka błyszczała jak szkło. Ściany wykonane były z ogromnych kryształowych tafli lustrzanych, bogato po brzegach złoconych, zaś z cudownie malowanego sufitu zwisało dziesięć ogromnych, złotych zyrandoli, rzucających na całą salę jasne światło. Tysiące ludzi oczekiwało w sali, a Janek nie mógł się nadziwić ich bogactwom, wspaniałym strojom. Wtem z góry rozległy się uroczyste dźwięki trąb i na schodach z białego marmuru prowadzących z góry do dwóch tronów stojących w tyle sali, ukazał się siwy, wysoki mężczyzna w złotej koronie na głowie i wspaniałej szacie haftowanej misternie złotem i srebrem. Za królem po schodach schodziła piękna dziewczyna w białej sukni i koronie z pereł na głowie. Cała zaś jej suknia mieniła się od naszytych na niej diamentów. Król i królewna zasiedli na tronach i na sygnał trąb cała zgromadzona ludność powstała z ukłonu jak i złożyła wchodzącemu władcy i jej córce. Król zabrał głos, ale Janek nie słyszał ani słowa z tego co król mówił, tak wpatrzony był w oblicze królewny. Przed tron królewski występowali teraz różni, bogato ubrani kandydaci na następcę tronu, a Janek wciąż niczego nie widział i nie słyszał, zapatrzony w jasne, łagodnie spoglądające oczy królewny, jej śliczną, białą - różową, wdzięczną buzię, ciemne, długie falujące włosy. Az śliczne oczy królewny spoczęły na chłopcu a miły łagodny głos zapytał Janka o coś. Janek trącony przez karczmarza w bok, zbudził się jakby ze snu i usłyszał głos królewny.

- Jak Ci na imię młodzieńcze i z czym do mnie przychodzisz ?

Janek postąpił kilka kroków w stronę króla i królewny, skłonił się przed nimi, po czym patrząc w oczy królewny rzekł:

- Na imię mi Janek. Jestem biednym wędrownym, który szuka lepszego losu w świecie. Usłyszałem o Twojej dobroci i Twym pięknie królewno i przyszedłem Cię zobaczyć. Wiem, że licznie zgromadzeni, szanowni kandydaci do Twej ręki, przybyli aby Cię zadziwić już to swym bogactwem, bądź też mądrością, odwagą, może też siłą lub pięknnością, czy też innymi przymiotami. Wybacz iż zapatrzony w Ciebie, nie usłyszałem o czym mówiła. Ja niczym nie mogę Cię zadziwić. Przeciwnie, to ja sam jestem zadziwiony Twym pięknem i dobrocią jaką wyczytałem w Twoich oczach. Moja stara, dobra matka od małego chłopca wkładała mi w serce i głowę miłość do Boga, do człowieka i do każdego stworzenia. Swoimi spracowanymi rękoma, dobrocią swych słów i łagodnością spojrzenia pokazywała mi czym jest miłość. Myślałem, że już wszystkiego mnie nauczyła, a oto patrząc na Ciebie królewno, widzę, że mogę

jeszcze bardziej kochać i tym jestem zdziwiony. Teraz pójde dalej w świat podwójnie bogaty i da Bóg kiedyś wrócić do swej matki. Dziękuję więc Tobie dobry królu i Tobie piękna królewno za wszystko to czego tu doznałem. Wyjdę stąd bogatszy niż przyszedłem.

Po słowach Janka w sali zapanowała cisza. Królewna patrzyła w oczy chłopca i po chwili odezwała się ze smutkiem w głosie:

zawsze, nawet gdybyś mnie kazała stąd wygnać albo i uwięzić. Tego nauczyła mnie matka i taką miłość czuję w sercu.

W ogromnej sali zaległa cisza, którą przerwał głos królewny:

- A jednak to Ty właśnie mnie zadziwiłeś Janku. Każdy kto tu przyszedł dzisiaj dawał mi dobre swoje dary, słusznie się spodziewając za nie nagrody. To mnie jednak nie zadziwiło. Ty, jak mówisz, niczego mi nie przyniosłeś i nawet nie

- O sto dni drogi na wschód od naszego miasta leży niedostępna kraina, zewsząd otoczona nieprzebytymi górami. Jest to kraina trzech wrózek - Prawdy, Uczciwości i Wierności. Komu uda się pokonać niebezpieczeństwa i dostać do ich zamków, a posiada on czyste serce i dobre zamiary, ten będzie wielki między ludźmi. Przed wrózkami ludzkie serce nie ma tajemnic. Wielu już śmiałków zginęło w strasznych górach, nim dotarli do krainy wrózek. Byli ponoć i tacy, którzy cało wrócili z zamku Uczciwości i Wierności, ale nikt jeszcze nie wrócił z zamku Prawdy. Gdybym nie była królewną, nie chciałabym abyś tam się udał. Ja już Ci wierzę. Ponieważ jednak chodzi o los kraju i dobro wszystkich moich poddanych, udaj się w tę niebezpieczną podróż. Jeśli czyste jest Twoje serce tak jak czysto patrzę Twoje oczy, to wrócisz z tej wyprawy zwycięzca. Zaskutkuj na szacunek nas wszystkich, otrzymasz moją rękę i moją miłość. Daję Ci na wykonanie tego trudnego zadania rok czasu. Po tym czasie dla dobra kraju będę musiała wyjść za mąż. Czy chcesz tego nadal Janku ? Czy chcesz ryzykować życiem dla mnie i moich poddanych ?

Janek schylił głowę przed królewną i w jej oczach można było w mgnieniu oka dostrzec smutek, gdyż wydawało się, że Janek chce odejść. On jednak podniósł głowę, uśmiechnął się i patrząc w jej oczy rzekł:

- tak, chcę tego.

Wielkie poruszenie zapanowało na sali, lecz zaraz ucichło, gdyż królewna wstała z tronu, podeszła do Janka i pocałowała go w policzek. Następnie zdjęła z ręki pierścień diamentowy i włożyła go na mały palec prawej ręki Janka i rzekła:

- Oddaj mi ten pierścień nim rok przemienie - Tu spojrzala w oczy chłopca z nadzieją i czułością i cichutko szepnęła - wróć Janku, proszę.

Następnie król i królewna przez dźwiękach trąb odeszli do swych komnat, a w całym królestwie wybuchła wrzawa i gorące dyskusje prowadzone w domach i gospodach na temat czy Jankowi uda się wrócić z niebezpiecznej wyprawy, czy też nie. Kobiety dowodziły, że wróci niechybnie, bo Janek wszystkim kobietom się spodobał. Mężczyźni często jednak powątpiewali o jego powrocie, gdyż sami nie czuli się zdolni do dokonania takiego wyczynu.

Wieczorem w karczmie gospodarz smutno wodził oczyma za Jankiem.

- A czy nie żałujesz Janku swojej decyzji ? - spytał wreszcie - bo oto odważyłeś się na bardzo niebezpieczne przedsięwzięcie - mówił dalej z troską w głosie.

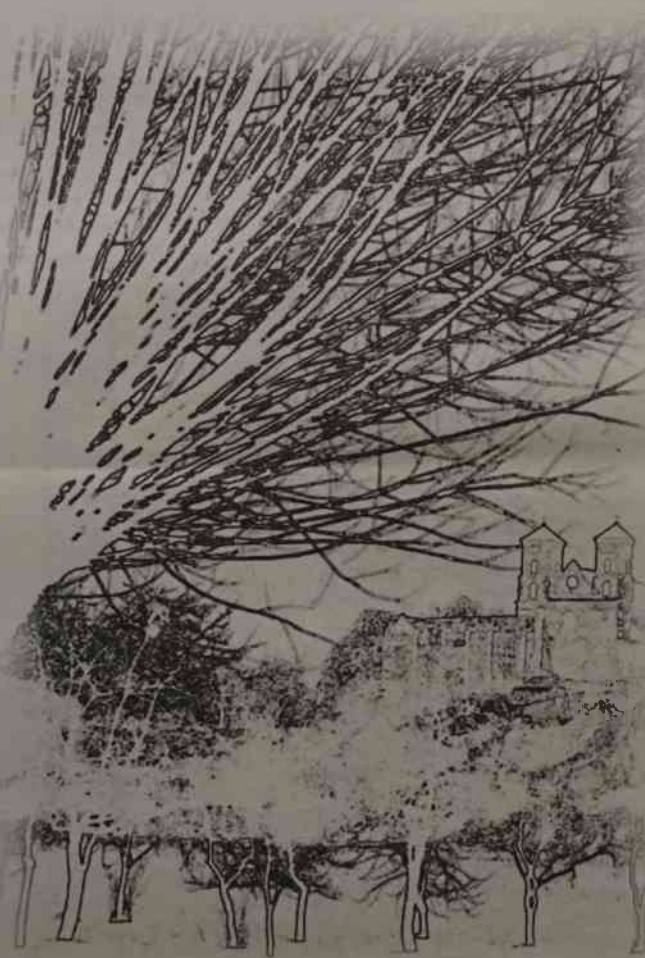
- A wolelibyście gospodarzu abym żałował - spytał Janek.

- No nie - odrzekł gospodarz - ale mi Cię żal.

- Nie żałujcie mnie - odrzekł Janek - tylko wesprzyjcie modlitwą u Pana Boga, bym do Was wrócił i wywdzięczył się Wam za Waszą dobroć. A... gdybym nie wrócił wspomóżcie moją starą matkę, a Bóg Wam to wynagrodzi, gdy ja nie będę mógł. Ale nie martwcie się - dodał wesoło - wróć zanim rok przemienie.

Zbigniew Hryniecki

ciąg dalszy w następnym numerze



- Więc Ty niczego dla mnie nie masz Janku ?

- Ja królewno mam dla Ciebie tylko swoją miłość - odparł chłopiec. Ale przecież tu wokoło wszyscy Cię kochają, więc nie mam czym Cię zadziwić.

Królewna nadal z łagodnością ale i uporem w oczach patrzyła w oczy Janka.

- Więc Ty mnie kochasz Janku ? - spytała.

- Tak, kocham Cię królewno - odpowiedział Janek.

- Ale co to znaczy, że Ty mnie kochasz - spytała znowu. Czy w tym, że mnie kochasz jest coś co może mnie zadziwić ?

- Nie królewno - odparł Janek - W tym moim kochaniu nie ma niczego by zadziwiło. Moje kochanie to codzienna radość z nieba nad głową, ze słońca na niebie i ptaków w przestworzach. Moje kochanie to codzienna praca i dobroć, i cierpliwość. Moje kochanie to wierność i łagodność na

spodziewałeś się mnie zadziwić. Przecież jednak przyniosłeś mi samego siebie, nic się za to nie spodziewając. To mnie zadziwia. Ty jeden tylko powiedziałeś, że mnie kochasz, a myślałam, że już nikt mi tego nie powie. Wierzę Twoim słowom i wierzę Twojemu spojrzeniu. Jestem jednak królewną i muszę postępować roztropnie i sprawiedliwie. Choć nikt prócz Ciebie mnie nie zadziwił dzisiaj, przecież każdy przyniósł dar lub umiejętność, które można było dotknąć i ocenić. Ty jeden mnie zadziwiłeś swoimi słowami, ale to były tylko słowa. Jeżeli potrafisz udowodnić czynami swoje słowa, zostaniesz moim mężem i władcą naszego królestwa. Czy chcesz tego Janku ?

W oczach królewny Janek dojrzał niemą prośbę i natychmiast jasnym dźwięcznym głosem odpowiedział.

- Tak, chcę tego królestwa. Co mam uczynić ?

Jasne oczy królewny patrzyły serdecznie na chłopca, gdy mówiła.

ŚLUBY W KOŚCIELE POLSKIM W ATENACH DNIA 16 SIERPNIĄ 1997 ROKU

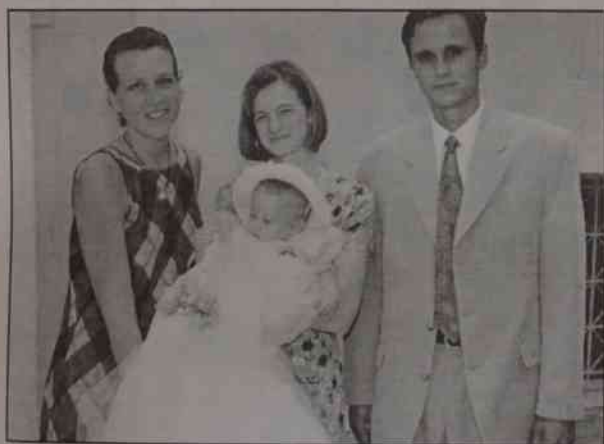


ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

Bogumiła Zachara
- Jacek Kastelik,
Małgorzata Sak -
Krzysztof
Pierzchała, Anita
Cora - Radosław
Kozera, Wioletta
Kurasiewicz -
Szczepan Szmuc



CHRZTY W KOŚCIELE POLSKIM W ATENACH DNIA 17 SIERPNIĄ 1997 ROKU



W POCZET
WIERNYCH
KOŚCIOŁA
KATOLICKIEGO
ZOSTAŁY PRZYJĘTE
NASTĘPUJĄCE
DZIECI: Kamil
Winnicki, Jakub
Mikierysz, Sabina
Szurek, Katarzyna -
Maria Kukier,
Patrycja Klisiak,
Dominika - Elpida
Feculak, Ewelina
Gładysiewicz

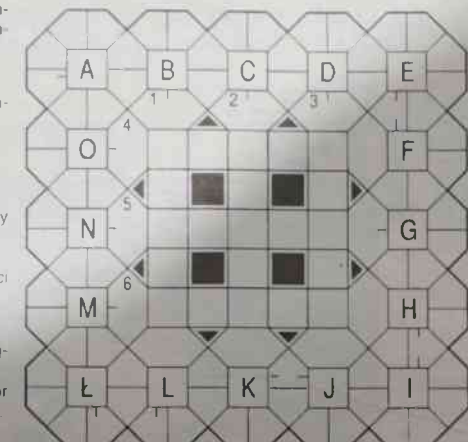


Wszystkie wyrazy zaczynają się taką samą literą i nie zawierają samogłosek. A. W rozwiązaniu wystarczy podać słowa zawierające dwuznak RZ.

- Poziomo:**
4) czy ma coś wspólnego z wiatrakami?
5) tunel wydrążony w ziemi.
6) obcowanie dwojga ludzi.

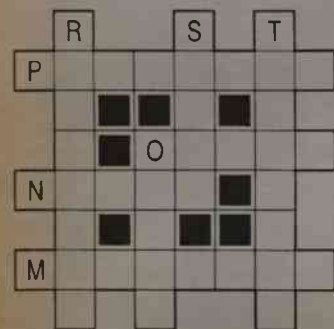
- Pionowo:**
1) pajac z dawnej pantomimy francuskiej
2) łączący gardło z żołądkiem.
3) tytułowy bohater powieści Colodiego

- Prawoskrętnie:**
A) skojarz z głosowaniem w sejmie
B) Michel, francuski aktor („Wielkie zarcie”, „Pogarda”)
C) znane piwo czeskie.
D) na czele rządu.
E) Zbigniew, kompozytor i pianista, twórca muzyki do filmów Krzysztofa Kieślowskiego, mianowany do Oscara za muzykę do „Podwójnego życia Weroniki”.
F) sonda kosmiczna
G) wyfraczony ptak.



- H) malownicze góry z przełomem Dunajca
I) dawny urzędnik dworski.
J) typ staroświeckiego Polaka.
K) unwis, figlarz.
L) Alessandro (zm. 1990), polityk, prezydent Włoch w latach 1978–85.
M) kompozytor „Toski”
N) pies z grupy ras do których zalicza się doberman, sznauclery
O) przedrostek.

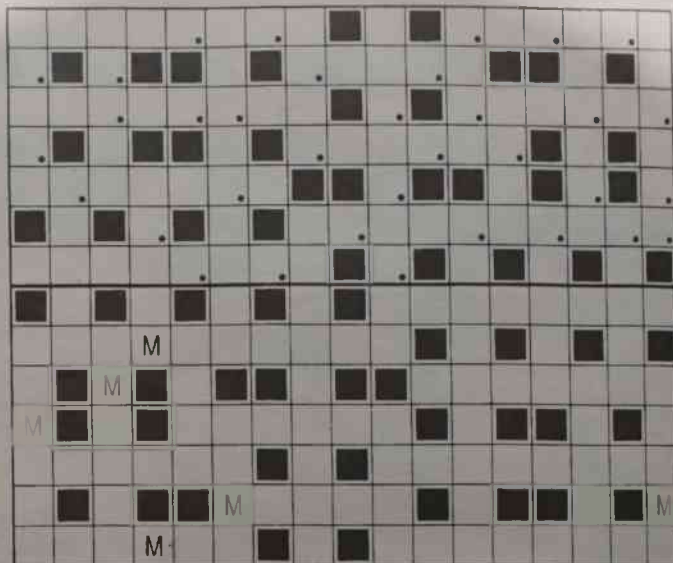
Zbigniew Tatar



Określenia wyrazów podano w przypadkowej kolejności. Ujawnione litery mają ułatwić wpisywanie słów.

- gniazdo „czyścicieli” lasów
- po niej do kłębka
- kajdany, pęta
- narkotyk z maku
- rozcieńczony roztwór żywicy nakładany na drewno
- w górnictwie: poszerzony otwór wiertniczy
- część nogi
- gruczoł wytwarzający insulinę

Remigiusz Kamiński



W oznaczone kropkami pola górnej części diagramu należy wpisać samogłoski, w dolnej połowie ujawniono wszystkie litery M. Objaśnienia podano w przypadkowej kolejności. W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy, w których występuje litera G.

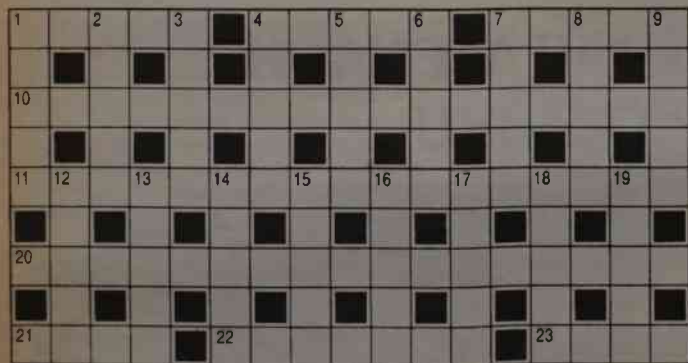
- parterowa przybudówka przed wejściem do budynku, z daszkiem wspartym na kolumnach
- kapitan lub major
- baśniowy skarbiec
- Gall Anonim
- solny lub pruski
- modlitewnik księdza
- kazalnica
- silne przeżycie, impresja

KRZYŻÓWKA

- elektroda dodatnia
- przewodząca rozpoznanie w terenie
- detal
- zapora wodna
- roczniki
- konkurencja w podnoszeniu ciężarów
- jest nim motorniczy
- otwór w stole bilardowym
- spodnie z welwetu w drobne prążki
- welo
- imituje złoto
- tajniki
- przesadnie ostrożny
- płyn
- węgiel lub koks
- posługuje się językiem migowym

- karciana młódka
- przewoźnik dusz w Hadisie
- natrętny owad
- poręczenie
- silny wiatr, orkan
- serca – miarowy
- ozdoba kobiecej głowy, czółko
- zgromadzenie biskupów całego świata
- zabka drzewna
- odległość między środkami kół pojazdu
- wrzątek
- produkt pszczeli
- rozżarzona cząstka
- przeciwstawienie się
- nieszczerłość, fałsz
- sprzączka

Wiesław Czub



W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy zawierające literę Y.

KRZYŻÓWKA

- Poziomo**
1) producenci pysznych czekoladek
4) pismo rozpoczynające proces cywilny.
7) roślinny symbol niewinności i skromności w krajach Wschodu.
10) filister, kołtun
11) za podstawę wiedzy uznaje oświadczenie.
20) serial z Andrzejem Kopiczyńskim.

- 21) drapieżna ryba słodkowodna.
22) jednostka wojska w starożytnym Rzymie.
23) obóz wojsk tatarskich.
Pionowo:
1) do kierowania koniem.
2) słodki w ruloniku.
3) cięgi, baty
4) spodnie męskie zapinane pod kolanami.
5) jaskółcze lub kurcze.
6) umieszczenie piłki w koszu

- 7) środek do odkazania.
8) stołowy – specjalność Andrzeja Grubby.
9) zimowa przejażdżka.
12) gatunek bekasa
13) naloł na zepsutym pokarmie
14) wypęd owiec na hale.
15) np. franciszkanin.
16) przywódca Socjalistycznego Związku Arabskiego.
17) rynek w miastach starożytnej Grecji.
18) dorosła postać owada.
19) prąd w sztuce.

Ewa Kirszak

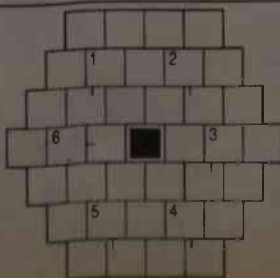
Królestwo ryb

Prawoskrętnie (od pola z liczbą).

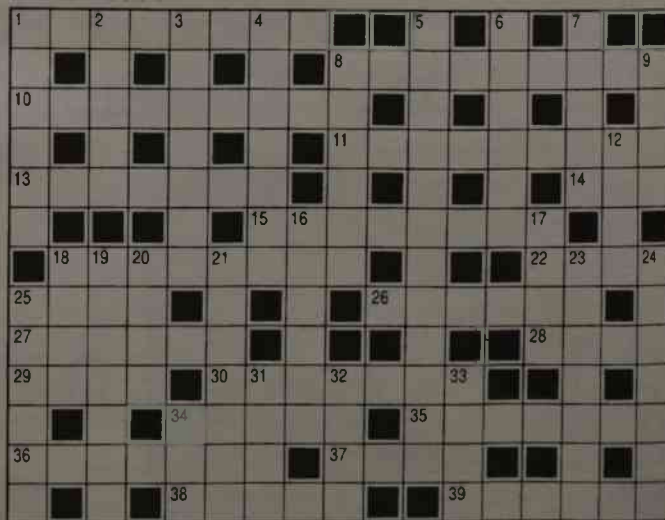
- 1) krasnopiórka
2) ryba słodkowodna spokrewniona z okoniem.
3) ryba jak gatunek trawy.
4) ryba o wydłużonym ciele
5) buduje gniazda dla swego potomstwa
6) ryba drapieżna (z dopływem Wisły w nazwie)

Pierwsze litery odgadywanych wyrazów (alfabetycznie) B, C, J, P, S, W.

Henryk Czuper



Z przymrużeniem oka



W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy zawierające literę C.

- Poziomo:**
1) między słuchawkami.
8) twój myślisz tak o sobie
10) odpowiedź zawodowo
11) wymaga dania.
13) roślinina, z której otrzymuje się 13.
14) miara w zakrystii.
15) oraz postać z Balladyny
18) 27.
22) do jedzenia po zdmuchnięciu
25) dodaj S, będzie „Sek”
26) BB (i juz)
27) nad kimś lub ktoś nad ogniem
28) z suchą rzeką i płaską górą.
29) to, co łączy jak nie wypuszczają;
30) właśnie zmienił kierunek myślenia.

- 34) fiat z Timoru.
35) zwykle wychodzi na zdrowie
36) nie wychodzi na ulicę.
37) wychodzi z odwrócenia jamnika.
38) potrzeba wobec wynalazku.
39) i ta, i ta kt.

- Pionowo:**
1) rośnie wbrew
2) miano (ale nie posiadano)
3) naczynie w dużym stopniu wypełnione ciastem.
4) praca na wysokim poziomie.
5) przychodzi baba do sekrełarza.
6) „mniłoop rsłtów”
7) pokazywana w odpowiedzi na pytanie „no co mi dałeś, baranie?”

- 8) jeśli nie wiesz, co tu wpisać to się w niej znalazłeś
9) miasto, dla którego parą jest mer
12) nie byłansował startów z łobaniami.
16) konkurencja nie dla prostolinijnych?
17) A = M.
18) czapka z trzech liter
19) CC plus samogłoski
20) straszna w otrzeźwieniu
21) może być z 7.
23) pięty lub potu
24) 33 z awanturą w środku
25) pastuszek zza wody
31) zapewniam że placą
32) zapora do przeglądu nia się
33) jeździ samo albo z karem
34) do niego to dym

Adam Sumera

Przysmaki Kuchni Greckiej

Kurczak z jabłkami

potrawa dla 6 osób

KURCZAK NA RÓŻNE SPOSOBY

Kurczak w pomarańczach

potrawa dla 6 osób



Składniki:

1 kurczak
pokrojony na 6
porcji (może być
także w całości)
2 cebule (drobno
pokrojone)
4 pomarańcze
1-2 goździki
1 filiżanka oleju
sól pieprz

Sposób wykonania:

1. Obieramy 2 pomarańcze i kroimy w grubsze plastry.
2. Kroimy w drobne kawałeczki skórkę pomarańcza i gotujemy w 2-3 wodach dopóki przestanie być gorzka, następnie odcędzamy ją.
3. Wsypujemy do rondła

cebulę i wlewamy olej.

4. Następnie dodajemy kurczaka sól, pieprz, goździki, sok z dwóch pomarańczy, skórkę pomarańczową i plastry pomarańcza i zostawiamy aby się gotowało na średnim ogniu około 1 godziny. Danie podajemy gorące.

Kurczak z papryką

potrawa dla 6 osób

Składniki:

1 kilogram zielonych papryk pokrojonych w paseczki
6 porcji kurczaka (najlepiej pierś)
3 średnie pomidory drobno pokrojone
2 cebule drobno pokrojone
20 dag margaryny
pietruszką drobno pokrojona

Sposób wykonania:

1. Wrzucamy do garnka masło z cebulą, podsmażamy do zarumienienia.
2. Dodajemy kurczaka, pomidory, solimy i pieprzymy do smaku zostawiając, aby się podgotował przez 15 minut.
3. W dalszej kolejności wsypujemy paprykę, pietruszkę i pozostawiamy aby się pogotowały jeszcze przez 20 minut, jeżeli zaistnieje taka potrzeba dolewamy odrobinę wody.
4. Danie podajemy gorące.



Składniki:

1 kurczak
2 kwaśne jabłka
2 ząbki czosnku pokrojone w plasterki
1 filiżanka oleju
folia aluminiowa
sól
pieprz

plasterki czosnku.

2. Obieramy jabłka i kroimy je na średniej wielkości plastry.
3. Kładziemy kurczaka na folię aluminiową, obkładając go plasterkami jabłek i oblewając olejem.

4. Owijamy dokładnie kurczaka i przekładamy na brytwankę. Smażymy w średnio nagrzanym piekarniku około 2 godziny.
5. Danie podajemy gorące.

Sposób wykonania:

1. Solimy i pieprzymy kurczaka i nacinamy w kilku miejscach nożem wkładając w nie

KEKS POMARAŃCZOWY Z RODZYNKAMI



Składniki:

6 jajek
2 filiżanki cukru
2 1/2 filiżanki mąki
1 łyżeczka proszku do pieczenia
1 filiżanka oleju
1 filiżanka ciemnych rodzynek
skórka z dwóch pomarańczy
sok z dwóch pomarańczy

Sposób wykonania:

1. Ubijamy mikserem lub trzepaczką cukier z jajkami, przez około 10 minut, dopóki nie powstanie gęsta piana.
2. Dodajemy po trochu stopniowo olej, proszek do pieczenia, mąkę skórkę pomarańczową, rodzyнки i kontynuujemy ubijanie jeszcze przez kilka minut.

3. Smarujemy foremkę olejem i obsypujemy dokładnie mąką, następnie wlewamy ciasto.

4. Pieczemy w średnio nagrzanym piekarniku, przez 20 minut od dolnej części i 15 minut od góry i dołu jednocześnie.

5. Wyciągamy z foremki, podajemy zimny lub ciepły

SAŁATA Z OWOCÓW AWOKADO

dla 6 osób

Składniki:

6 dojrzałych awokado
3 pomidory pokrojone w duże kawałki
2 zielone cybuszki drobno pokrojone
1/2 filiżanki kopru i pietruszki drobno pokrojonych
1 filiżanka oleju
2 łyżki octu winnego
sól
pieprz

Sposób wykonania:

1. Myjemy i obieramy awokado.
2. Do półmiska w którym będziemy podawać wsypujemy awokado pokrojone w duże kawałki, pomidory, zielone cybuszki, koperek i pietruszkę.
3. Mieszamy olej z octem, dodajemy sól i pieprz, wlewamy do sosu i mieszamy wszystkie składniki dokładnie.
4. Wkładamy sałatę do lodówki i podajemy zimną.
5. Ustrajamy kilkoma plasterkami awokado dookoła. Możemy także serwować w środku w samym owocu awokado po jego wcześniejszym opróżnieniu.



Życzymy smacznego!!!

M. van Basten piłkarzem lat 90.

14.8 Rzym - Marco van Basten, który zakończył karierę ze względu na chroniczną kontuzję stawu skokowego, został wybrany najlepszym piłkarzem wczesnych lat 90 w plebiscycie przeprowadzonym przez dziennik "Corriere dello Sport". Holender, który przez kilka lat grał w AC Milan, otrzymał 295 głosów. W ankiecie brali udział włoscy trenerzy i byłe gwiazdy futbolu. Van Basten - trzykrotnie wybierany piłkarzem roku w Europie - poprowadził Holandię do tytułu ME w 1988 r. Piłkarz po trzech operacjach nogi, w 1993 r. zmuszony został do wycofania się z czynnego sportu. W plebiscycie drugie miejsce (205 głosów) zebrał napastnik Fiorentiny Gabriel Batistuta, a trzeci był Liberyjczyk George Weah (AC Milan) - 198.

Brazylijczyk Rivaldo w FC Barcelona

14.8 Madryt - Występujący w Deportivo La Coruna Brazylijczyk, reprezentacyjny pomocnik, Rivaldo podpisał kontrakt z FC Barcelona. Poinformowała o tym katalońska telewizja. Detali umowy nie ogłoszono, ale wykupienie tego gracza musiało kosztować ok. 25 mln USD.

H. Gebrselassie ucierpiał w wypadku

15.8 Addis Abeba - Mistrz świata na 10 km i rekordzista globu na 5 km, Etiopczyk Haile Gebrselassie, został lekko ranny w wypadku samochodowym, w czasie triumfalnego powrotu do domu z Zurychu. Lekarz Kassaye Ketsela ze szpitala St. Gabriel powiedział, że 24-letni biegacz - w czwartkową noc - jadąc z lotniska w Addis Abebie odniósł lekkie obrażenia w wyniku wypadku. Szczegóły incydentu nie zostały podane. Gebrselassie podczas śródogodowego mityngu Golden Four w Zurychu wynikiem 12:41,86 poprawił własny rekord świata.

Barcelona odrzuciła warunki McManamana

15.8 Liverpool - Barcelona zrezygnowała z transferu piłkarza Liverpoolu, reprezentanta Anglii - Steve'a McManamana. Kluby porozumiały się co do wysokości zapłaty - opiewającej na 12 mln funtów (19,2 mln USD) - lecz Barca nie przystała na żądania finansowe zawodnika.

Prasa angielska podaje, że piłkarz chciał zarabiać 2 mln funtów (3,2 mln dolarów) rocznie. "McManaman żąda olbrzymiej sumy - powiedział wiceprezydent katalońskiego klubu Juan Gaspart - To niemożliwe, abyśmy płacili tak dużo jednemu zawodnikowi".

Andrzej Stanaszek mistrzem Europy w wyciskaniu

16.8 Bielsko-Biała - Tytuł mistrza Europy w wyciskaniu wywalczył bielski sztangista Andrzej Stanaszek podczas kontynentalnego czempionatu w Goeteborgu. Polak wycisnął ciężar 188 kg, wyrównując rekord świata. W pobitym polu pozostawili Rosjanina Adreja Podpalnego (140 kg) oraz reprezentanta Słowacji Kozłowskiego (130 kg) (PAP)

Turniej eliminacyjny siatkarzy do MŚ'98

15.8. Olsztyn - W rozpoczętym w piątek w Olsztynie turnieju eliminacyjnym do mistrzostw świata '98 w Japonii (grupa H) Rosjanie bez kłopotów pokonali reprezentację Danii 3:0, natomiast Polska po zaciętym, prawie dwugodzinny meczu wygrała także 3:0 z Węgrami.

Dla trenera Waczesława Platonowa olsztyński turniej jest jedynie etapem przygotowań do mistrzostw świata. Jego zdaniem liczyć się będą tylko dwie drużyny - jego i nasza.

Mecz Duńczyków z Rosjanami trwał niespełna godzinę i 15 min. Podopieczni Platonowa przeważali we wszystkich elementach siatkarskiego rzemiosła.

W pierwszym spotkaniu Polaków nic nie zapowiadało prawie dwugodzinnych emocji. Zespół Huberta Wagnera wygrał pierwszego seta 15:8, w drugim Węgrzy niespodziewanie poderwali się do walki. Prowadzili już nawet 14:11 i mieli aż 6 piłek setowych. Polacy wyrównali i zakończyli drugie starcie zwycięstwem 16:14. W trzecim secie Węgrzy ponownie objeli prowadzenie i przy stanie 14:8 mogli wygrać. Trener Wagner zdecydował się na pierwsze zmiany w składzie zespołu. Na boisko wszedł Roman Bartuzi dochodzący do siebie po niedawnej kontuzji oraz Piotr Gruszka. Zmiany okazały się celne. Polacy zaczęli odrobić straty i w efektywnym finiszu wygrali podobnie jak w drugim secie do 14. Hala wypełniona była prawie do ostatniego miejsca.

Spotkanie Polaków i Węgrów sędziował Czech Jiri Dvorak. Nasi siatkarze obawiali się nieco postawy czeskiego arbitra, ponieważ w nocy z hotelowego parkingu zniknęło należące do niego Audi 100.

Ciekawostką jest sposób przygotowań zawodników duńskich. Otóż nie pojawili się oni na piątkowym treningu, ponieważ wybrali się... na ryby nad przepływającą przez Olsztyn rzekę Łynę. Efekt nowego sposobu trenowania był raczej mizerny. Zaledwie kilka niewielkich rybek...

W drugim dniu turnieju eliminacyjnego mistrzostw świata w siatkówce mężczyzn w Olsztynie reprezentacja Rosji pokonała Węgry 3:0 (15:3, 15:9, 15:0).

Siatkarze Polski pokonali Danię 3:1 (12:15, 15:10, 15:11, 15:3) i awansowali do finału mistrzostw, w przyszłym roku w Japonii.

Dopiero czwarty set dostarczył zgromadzonej licznie publiczności (1500) w hali Uranii w Olsztynie pozytywnej dawki stojącej na dość dobrym poziomie siatkówki w wykonaniu polskich kadrowców. Wygrane 15:3, a do stanu 11:0 bardzo gorąco dopingujący kibice, myśleli, że będzie do... zera.

Jednak trzy pierwsze sety bardzo wyrównana i zacięta gra po obu stronach. Pierwsza odsłona to popis gry Duńczyków w obronie i skuteczna mocna zagrywka. Ponad 2-godzinny mecz napędził wiele stresów i

nerwów podopiecznym i samemu trenerowi Hubertowi Wagnerowi. W drugim secie było już 3:7 dla rywala i dopiero od tego momentu polscy siatkarze uspokoiли nieco grę. Zaczął funkcjonować blok Nowaka i Stelmacha z partnerami, zaczął wychodzić atak kontuzjowanego Bartuziego a także Legienia i Dacewicza. Jeszcze żeby mniej popielniali Polacy błędów w zagrywce - może byłoby mniej nerwowo. Czwarta partia - to już wyraźne prowadzenie naszych kadrowców, jednak i Duńczycy stracili już wiarę w odniesienie sukcesu i ich gra nie była już tak zacieklą. Przy dużym szczęściu i ogromnej pomocy wspaniałej publiczności Polska wygrała z Danią 3:1 i to ona obok Rosji zagra w przyszłym roku jesienią w Japonii na kolejnych mistrzostwach świata. Niedzielne spotkania niczego już nie zmieniły w końcowym zestawieniu, pewny awans Polski i Rosji, Dania i Węgry na pocieszenie rozegrają mecz między sobą.

Trener Danii, Trolle Mikael: Uważam, że moi podopieczni zagraли całkiem dobry mecz zwążywszy na wzrost, który stał wyraźnie po stronie Polski. Trzy pierwsze sety były bardzo wyrównane a w czwartym już nie byłem w stanie powołać moich siatkarzy do walki. Gratuluję Polakom i trenerowi Wagnerowi awansu do przyszłorocznych mistrzostw świata.

Trener polskich siatkarzy Hubert Wagner: Nasz sukces możemy zadeptykować wspaniałej olsztyńskiej publiczności. Obawiam się, że gdybyśmy grali w innym mieście końcówka nie byłaby tak wesoła. Rywał rozbił nas skuteczną zagrywką a u nas nie było w ogóle odbioru. Dobrze, że sytuacja ta została oponowana w połowie drugiego seta. Nie chcę na nic zrzucić winy poziomu naszej gry, jednak brak podstawowego rozgrywającego chorego Sławomira Gerymstowego sam mówi za siebie jak trudno gra się z zastępującym go na tej pozycji siatkarzem.

Marcin Nowak: Za bardzo chcieliśmy wytrać ten mecz i to nas niezwykle uszytwniło. Duńczycy zagraли bardzo dobrze w polu i wychodził im atak czego u nas bardzo często brakowało. Dobrze że końcówka okazała się dla nas tak szczęśliwa. Cieszę się razem z moimi kolegami z awansu, mniej z poziomu naszej gry.

W ostatnim meczu Polska przegrała z Rosją 0:3 (5:15, 10:15, 6:15). Tym samym Rosjanie, odnosząc trzy zwycięstwa, zajęli pierwsze miejsce w turnieju, a Polska z jedną porażką uplasowała się na drugiej pozycji. Obie drużyny zapewniły sobie awans do MŚ.

W ostatnim dniu, w którym wszystko było już jasne kto uzyskał awans do mistrzostw świata w Japonii w 1998 r - licznie zgromadzona publiczność (1,8 tys. widzów) mogła zobaczyć najciekawsze mecze turnieju. Siatkówka w niedzielę w Olsztynie na wysokim poziomie. Rosjanie chcieli ten turniej zakończyć na pierwszym miejscu i tak też się stało. Polacy, jako jedyni zespół, mogli urwać gościom seta. Największe szanse były w drugiej odsłonie, kiedy to Nowak, Bartuzi, Legień i Dacewicz dobrze radzili sobie z atakiem i blokiem wysokich Rosjan (Kazakov 217 cm, Dineikin 216 cm). W trzecim secie było 4:1 dla gospodarzy, ale marzenia o wygranym secie szybko się rozwiały.

Ostatni mecz turnieju, kiedy grano o przysłowiową piętuszkę, w wykonaniu Polaków pokazał, że potrafią grać dobrą siatkówkę. Poprzednie spotkania nie były tak udane. Sporo naszym brakuje do tych najlepszych i wiele pracy przed nimi.

Bardzo dobry turniej rozegrał Rafał Legień, a najlepszym siatkarzem naszej reprezentacji został wybrany Marcin Nowak, który odnalazł się w dwóch ostatnich meczach przeciwko Danii i Rosji. Za udany występ w turnieju olsztyńskim mogą uważać Damian Dacewicz, Dawid Murek i Roman Bartuzi. Ten ostatni, mimo kontuzji, był mocnym punktem polskiej drużyny. W secie trzecim przeciwko Rosji przy niefortunnym upadku doznał urazu kostki i musiał go zastąpić Witold Roman.

"Wszystko dobre co się dobrze kończy - powiedział po meczu trener Hubert Wagner. - Dzisiaj Polacy pokazali, że gdy walka nie idzie o najwyższą stawkę czyli o byc albo nie byc i kiedy grają na uważać luzie to automatycznie ich gra może się podobać. Cieszę się, że Nowak odnalazł się w drugiej połowie turnieju i z czystym sumieniem mogę potwierdzić, że był to nasz najlepszy zawodnik. Teraz oczekiwany odpoczynek... i dalsza ciężka praca."

Eryk Lenkiewicz (przez PZPS): "W imieniu całego zarządu pragnę pogratulować zespołom Rosji i Polski awansu do przyszłorocznych mistrzostw świata w Japonii i mam nadzieję, że będą godnie reprezentować nasz turniej eliminacyjny z Olsztyna. Pragnę też podziękować organizatorom i sędziom za wspaniałe przygotowanie zawodów." (PAP)

1. liga

Górniki - ŁKS 3:1

W pierwszych minutach spotkania zaatakowali gospodarze nie stwarzając jednak klarownych sytuacji bramkowych. Co prawda w 5 min. groźnie uderzył z 16 m Kampka, ale Wyparł obronił bez trudu. Łodzianie nie myśleli wyłącznie o obronie i oni powinni prowadzić w 11 min kiedy po dośrodkowaniu Dubickiego wzdłuż linii bramkowej trzech zawodników gości wzajemnie sobie przeszkadzając nie potrafili skierować piłki do pustej bramki. Zgromadzeni na trybunach kibice zabran doczekali się gola w 24 min. Podawał z lewej strony Wilk, a niefrasobliwość obrońców ŁKS wykorzystał Gruszka, mający sporo czasu na oddanie strzału z 10 m. Goście ruszyli do odrabiania strat. Bliższy sukcesu był w 26 min, strzelający z daleka Bendkowski, ale Klytta sparował piłkę na róg. Od 34 min goście musieli grać w 10, jako że za faul bez piłki na Probiezku opuścił plac gry Saulo. W końcówce pierwszej połowy atakowali zabranie, a interwencją bardzo niepewnie obrońcy ŁKS przyprawiali prawdopodobnie Wyparł o szybsze bicie serca.

Tuż po wznowieniu gry "górnicy" zdobyli drugiego gola. Wilk wrzucił piłkę z autu na pole karne ŁKS, a Kampka mimo asysty dwóch obrońców zdołał z ostrego kąta pokonać Wyparł. Łodzianie mimo osłabienia nie rezygnowali i w 53 min. mieli idealną okazję do strzelenia bramki. Prawą stroną przedarł się Dubicki, posłał piłkę wzdłuż bramki, ale nadbiegający środkiem Lenart nie zdołał do niej dojść. Gospodarze również nie zamierzali poprzestać na dwóch golach. Zwłaszcza, że od 73 min. grali przeciwko dziewięciu łodzian, ponieważ sędzia Ziobier pokazał czerwoną kartkę Wyciskiewiczowi za faul bez piłki na Rockim.

Niezwykle emocjonująca była końcówka spotkania. Najpierw w 85 min. po rzucie rożnym Cebuli celnie główkował z bliska Kłos i Klytta wyjmował piłkę z siatki, a kilkadziesiąt sekund później, w dużym zamieszaniu na polu karnym gości przystojnie zachował się Orzeszek kierując piłkę do siatki obok leżącego Wyparł czym ustalił wynik meczu.

Stomil - Polonia 1:1

Piłkarze Polonii Warszawa przyjechali do Olsztyna po trzy punkty. Choć byli zespołem zdecydowanie lepszym - wywieźli z Olsztyna zaledwie remis. Gospodarze nie potrafili przejąć

PZP:

Glenavon Lurgan - Legia Warszawa 1:1 (0:1)

14.8 Lurgan - W pierwszym meczu rundy wstępnej Pucharu Zdobywców Pucharów Glenavon Lurgan zremisował z Legią Warszawa 1:1 (0:1). Bramki strzelił: 33 min - Tomasz Sokolowski 0:1, 60 min. - Grant 1:1. Rewanz 28 bm w Warszawie. Sędziował Hiszpan Fernandez Marin. Widzów ok. 2,5 tys. Żółte kartki: Glenavon - Doherty (kapitan zespołu) i Fernandez, Legia - Sokolowski i Dariusz Solnica. Czerwona kartka - 78 min. Marcin Mielciński (za uderzenie przeciwnika łokciem, bez piłki).

TELEWIZJA GRECKA PROPONUJE:

sobota 23.08

godzina 15.00 Skay "Jak zabić milionera?" - komedia sensacyjna produkcji amerykańskiej. Znużona dostatkiem i wystawnym życiem milionerka zaczyna podejrzewać swego męża, iż ten chce ją zamordować. Dziwnym zbiegiem okoliczności wszystko wskazuje na to, iż kobieta ma rację. Podejmuje wszelkie możliwe kroki aby uratować własną skórę.

sobota 23.08

godzina 16.30 Skay "Nasza mama chce wyjść za mąż" - komedia produkcji greckiej. Katarzyna jest wdową i matką trójki dzieci. Po śmierci męża odkrywa miłość swego życia. Jednak jej dzieci są przeciwnie jakiemukolwiek nowemu związkowi swojej matki. Czy aby na długo?

sobota 23.08

godzina 21.30 Skay "Niebezpieczne związki" - amerykański film obyczajowy - historyczny nagrodzony trzema Oskarami. W rolach głównych ujrzymy Michel Fipher, Johna Malkowitza, Glenna Klooza. Historia ukazuje w wyjątkowy sposób przyzwyczajenia i styl życia arystokracji na krótko przed wybuchem Francuskiej Rewolucji. Obraz porusza tematy, które bez względu na epokę i miejsce zawsze będą intrygowyły widza: miłość, zdrada, poświęcenie i zemsta.

sobota 23.08

godzina 02.00 Antenna-1 "Nocny pociąg" - brytyjski film sensacyjny. Podczas II Wojny Światowej, oficer kontrwywiadu brytyjskiego podając się za Niemca próbuje przewieźć przez granicę znanego czeskiego profesora, który uciekł z rąk gestapo.

niedziela 24.08

godzina 15.00 Skay "Na granicy niesprawiedliwości" - amerykański film sensacyjny. Telly Savallas odgrywa rolę Franka Koupera, zatwardziałego, bezwzględnego amerykańskiego gliniarza. Pracuje na granicy meksykańskiej, gdzie notorycznie odbywa się przerzucanie do Stanów nielegalnych emigrantów. Frank Kouper odkrywa, że w przestępczą działalność zamieszanych jest wielu wysokich urzędników państwowych.

niedziela 24.08

godzina 22.50 Antenna-1 "Marilyn i Bobby" - dramat produkcji włoskiej. Marilyn Monroe jest u szczytu swojej kariery. W jej życiu brakuje prawdziwego uczucia. Aż do chwili kiedy poznaje znanego amerykańskiego adwokata Bobba Kenedy, który jest bratem Prezydenta USA. Ich związek zaczyna być niewygodny, grozi bowiem skandalem w dynastii Kenedych.

poniedziałek 25.08

godzina 00.45 Antenna-1 "Miłosny ból" - amerykański film obyczajowy. Film ukazujący piękną historię miłości wyreżyserowany został przez Janifer Wooren. W roli głównej ujrzymy młodą Martę Plimpton oraz Patrika MacGoo.

wtorek 26.08

godzina 22.30 Skay "Morderstwo w Majami" - amerykański film kryminalny. Wyjaśnieniem zagadki zamordowania dwóch nieletnich dziewcząt zajmuje się tym razem dynamiczny detektyw Bud Spencer.

wtorek 26.08

godzina 01.40 Antenna-1 "Erotyczny koktail" - dramat obyczajowy produkcji brytyjskiej. Film oparty na podstawie powieści Woltera Gringwooda, reżyserem jest jeden z najlepszych artystów angielskich lat 1930 - 1940, John Bakster. Film ukazuje trudy życia najniższych warstw społecznych w Anglii międzywojennej.

środa 27.08

godzina 10.30 Antenna-1 "Wakacje rogowca" - komedia produkcji greckiej z Kostą Woutsą i Juli Stamoulaki w rolach głównych. Największym problemem Manolisa jest zazdrość. Obawia się, żeby jego piękna żona go nie zdradziła. Kiedy jadą na wspólne wakacje, Manoli postanawia śledzić swoją uroczą żonę.

środa 27.08

godzina 00.45 Antenna-1 "Odważne pokolenie" - dwaj bracia postanawiają okraść bank w małym amerykańskim miasteczku. Podczas napadu Ween strzela do przypadkowego policjanta, raniąc go śmiertelnie. Uciekając w panice bracia porywają dziewczynę zamordowanego policjanta.

czwartek 28.08

godzina 21.10 Skay "Hong Kong 1997" - amerykański film sensacyjny. "O godzinie 00.01.01. lipca 1997 kończy się okres kolonizacji Hong Kongu przez Wielką Brytanię. Po opuszczeniu terytorium przez Brytyjczyków, Hong Kong przechodzi w posiadanie Chińskiej Republiki Ludowej" - Reg Kamerton, zawodowy morderca otrzymuje polecenie zamordowania pewnego oficera Czerwonego Krzyża, w przededniu przejęcia władzy przez Chiny. W chwili, kiedy "opróżnia" swoją Berettę zaczyna być ścigany przez "Tnadę", będącą pod rozkazami Czerwonego Krzyża. Jak się okazuje Reg Kamerton został wciągnięty w pułapkę.

piątek 29.08

godzina 00.45 Skay "Na granicy prawa" - amerykański film kryminalny "Niektórzy mężczyźni idą na studia, inni idą do więzienia" - to dotyczy również dwóch braci Peta i Mata. Pet wyszedł z więzienia, w chwili gdy Mat podejmował pracę jako policjant. Wkrótce potem Mat zostaje zamordowany i Pet, dzięki powiązaniom ze światem przestępczym próbuje odnaleźć morderców brata.

ANGIELSKI Z "KURIEREM"

Zanim przejdziemy do dzisiejszej lekcji, wróćmy jeszcze do poprzedniej. Oto letnia informacja turystyczna:

Meteora (Metiora) - Meteory

It's a strange region filled with giant rocks
(yts strenz ridzen fild lit dzajent roks)

To jest dziwny region pokryty gigantycznymi skalami.

in the form of towers in height from 100 to 150m.

(in de form of talers in hejt from handryt to handryt fifti meters) w kształcie wież w wysokości od 100 do 150 metrów.

There are 24 monasteries.

(der ar tleni for monasteries) Jest tam 24 klasztory.

Meteora has only five occupied monasteries.

(Metiora hes onli fajf okjupid monasteries) Meteory mają tylko 5 zamieszkałych klasztorów.

They are built in the 14th century.

(dej ar bilt in de fortint senczery) One były zbudowane w 14 wieku.

There are Byzantine Museums exhibiting.

(der ar bizantajn miusims eksibajting) Są tam muzea Bizantyjskie wystawiające

among other things, old icons, manuscripts

(emong ader tings ould ajkons, maniuskripts) pośród innych rzeczy, stare ikony, manuskrypty

and unique mosaics and frescoes.

(end junik mosajks and freskous) i unikalne mozaiki i freski.

Vocabulary (wukbjułery) - słowniczek:

strange (strejndz) - dziwny region (ridzien) - region

filled (fild) - pokryty giant (dzajent) - gigantyczny

rocks (roks) - glazy, skały tower (taler) - wieża

height (hejt) - wysokość occupied (okjupid) - zajęty

LESSON 34

"WILL OR GOING TO..."

Spróbujmy jeszcze sił w operowaniu językiem w czasie przyszłym. A więc jeśli słyszemy w rozmowie telefonicznej:

CAN YOU CALL ME LATER?

(ken ju kol mi lejter) Czy możesz zadzwonić do mnie później?

odpowiadamy: O.K. I WILL CALL YOU AT SIX O'CLOCK TONIGHT.

(okej aj lil kol ju et siks oklok

tunajt)

Dobrze zadzwonię do ciebie o szóstej wieczór.

Możemy też zapytać zegarmistrza: CAN YOU REPAIR THE CLOCK?

(ken ju ripeir de klok)

Czy mógłbyś (możesz) naprawić ten zegar?

odpowiedź

O.K. I WILL REPAIR IT TOMORROW.

(okej aj lil ripeir it tumorol) Dobrze naprawię go jutro.

Możemy też udzielić odpowiedzi negatywnej:

WILL YOU GO TO THE SEASIDE?

(lil ju gou tu de sisajd)

Czy pojedziesz nad morze?

NO, I WON'T.

(nou aj lont)

Nie, nie pojadę.

Zastosujmy podane zwroty w dialogu:

John: OH, DARLING, I FELL VERY TIRED.

(ol darling aj fil wery tajed) Och kochanie czuję się bardzo zmęczony.

Mary: WELL, TAKE A REST.

(lel, lej e rest)

Więc odpocznij.

John: AND... I AM THIRSTY.

(end aj em tersty)

I chce mi się pić.

Mary: O.K. I WILL BRING YOU SOME TEA.

(okej aj lil bring ju sam ti)

Dobrze przyniosę ci trochę herbaty.

John: WHERE WILL WE GO TOMORROW?

(ter lil ju gou tumorol)

Gdzie pojedziemy jutro?

Mary: WE ARE GOING TO DO SHOPPING.

(li ar gojng tu du szoping)

Mamy zamiar zrobić zakupy.

John: THEN... I SHALL GO TO BED EARLY.

(den aj szel gou tu bed erly)

Wówczas muszę iść wcześniej do łóżka.

Mary: O.K. DARLING.

(okej darling)

Dobrze kochanie.

A teraz zróbmy sobie listę tego, co mamy zamiar zrobić jutro i tego, co jutro zrobimy:

I AM GOING TO WAKE UP AT SEVEN O'CLOCK TOMORROW.

(aj em gojng tu wej ap et sewen oklok tumorol)

Mam zamiar wstać jutro o siódmej rano.

I WILL GO OUT TO WORK AT EIGHT O'CLOCK.

(aj lil gou aut tu terk et ejt oklok)

Wyjdę do pracy o ósmej godzinie.

I WILL BE BACK HOME AT THREE O'CLOCK.

(aj lil bi bek hom et tri oklok)

Będę z powrotem w domu o trzeciej.

THEN I AM GOING TO TAKE A SHOWER AND EAT DINNER.

(den aj em gojng tu tej e szaler end t. diner) Potem mam zamiar wziąć prysznic i zjeść obiad.

AFTER THAT I AM GOING TO HAVE A REST.

(afer dat aj em gojng tu hew e rest) Po tym mam zamiar odpocząć.

AT SIX O'CLOCK I WILL DO SHOPPING AND I WILL BUY SOME FLOWERS FOR MY FRIEND'S BIRTHDAY.

(et siks oklok aj lil du szoping end aj lil baj sam flalers for maj trends bertdej)

O szóstej zrobię zakupy i kupię kwiaty na urodziny kolegi.

AT TEN O'CLOCK I WILL GO TO THE PARTY.

(et ten oklok aj lil gou tu de party)

O dziesiątej pójdę na przyjęcie.

I AM GOING TO GO TO BED AT 1 O'CLOCK NIGHT.

(aj em gojng tu gou tu bed et lan oklok najt)

Mam zamiar iść do łóżka o pierwszej w nocy.

Myszę, że różnica pomiędzy tymi dwoma zwrotami jest jasna.

A teraz coś dla turystów zwiedzających Grecję.

MYKONOS (mykonous)

IT IS ONE OF THE MOST CHARACTERISTIC OF THE CYCLADIC ISLANDS WITH ITS WHITE-WASHED HOUSES, HUNDREDS OF CHURCHES, WINDMILLS AND NARROW STREETS.

(it is lan of de moust karakteristik of de Kikladiak ajlends lit its tajł-loszt hauzys, handryts of czerczys, lindmils end nerol strits)

Jest jedną z najbardziej charakterystycznych wysp Cyklad z jej biało malowanymi domami, setkami kościołów, młynami i wąskimi uliczkami.

SINCE THE SECOND WORLD WAR MYKONOS HAS BECOME A TOURIST CENTRE OF INTERNATIONAL FAME.

(sins de sekend wold for mykonous hes bikam e tjuist senter of internaszjonal fejm)

Od drugiej wojny światowej Mykonos stało się centrum turystycznym o międzynarodowej sławie.

FOREIGNERS FIND THE ISLAND FASCINATING WITH PLENTY TO DO BOTH IN THE DAYTIME AND AT NIGHT.

(foriners fajnd de ijland fesinejng lit plenty tu do bot in de dejtajm end et najt)

Obcokrajowcy znajdują wyspę fascynującą mającą dużo do robienia dniami i nocą.

VOCABULARY

TO CALL (tu kol) - dzwonić

LATER (lejter) - później

TONIGHT (tunajt) - dziś

wieczorem

TO REPAIR (tu ripeir) - naprawić

TO FELL (tu fil) - czuć

TIRED (tajed) - zmęczony

THIRSTY (tersty) - spragniony

TO BRING (tu bring) - przynosić

EARLY (erly) - wcześnie

TO WAKE UP (tu wej ap) - wstawać

TO BE BACK (tu bi bek) - być z powrotem

SHOWER (szaler) - prysznic

PARTY (party) - przyjęcie

THE MOST (de moust) - najbardziej

CHURCH (czercz) - kościół

WINDMILL (lindmil) - młyn

NARROW (nerol) - wąskie

SINCE (sins) - od

FAME (fejm) - sława

FOREIGNERS (foriners) - obcokrajowcy

PLENTY (plenty) - mnóstwo

Przyjemnej nauki!

Teresa Sitek

Lektor języka angielskiego

OGŁOSZENIA DROBNE

Bezpłatne - prosimy dzwonić codziennie tel. 64 50 859

KURIER ATEŃSKI do nabycia na terenie całej Grecji w kioskach z prasą obcojęzyczną, tel. 64 50 859, fax. 69 25 969.

Stroiciel fortepianów i pianin poszukuje pracy tel. 093/67.28.90 Marcin

Zzukam dziewczyny na pracę z mieszkaniem (bez znajomości j. greckiego) 100.000 miesięcznie tel. 89.53.008

Sprzedam tanio szafkę pokojową 90x180 (możliwość transportu) tel. 0294/84.009

Zzukam pracy dochodzącej (sprzątanie) tel. 95.11.979 od 19.00

Przyjmę współlokatora na 2-pokojowe mieszkanie czynsz 55,000 Kato Patisa tel. 86.27.797

Potrzebna kobieta do pracy z mieszkaniem tel. 98.10.149

Praca dla dziewczyny i chłopaka tel. 77.11.466 po 22.00

Przyjmę na pokój parę (może być para z małym dzieckiem) czynsz 25,000 tel. 20.11.316 Renata

Zzukam dniówek (praca dochodząca na poszczególne dni) tel. 20.11. 316 Renata

Do wynajęcia pokój w 2-pokojowym mieszkaniu tel. 094/62.85.01

Poszukuję nauczyciela j. greckiego tel. 98.11.459

Rodzina szuka pomocy domowej (30-36 lat) z dobrą znajomością j. greckiego do prowadzenia domu i gotowania tel.

80.88.310

Sprzedam motor Jamahę Cross 50 cm tel. 64.44.833 po 16.00

Sprzedam suknię ślubną na wzrost 165/170 cm; cena do uzgodnienia tel. 093/68.32.79

VIDEOFILMOWANIE DAREK tel. 76.23.009 wysoka jakość, przewóz do ślubów, chrztów

Fryzjerstwo damskie "Iwona" wszystkie usługi w zakresie fryzjerstwa z gwarancją; przystępne ceny z dojazdem do klienta; czynne codziennie, łącznie z sobotą i niedzielą tel. 27.95.551

Chcesz poznać swoją przyszłość? Szukasz dobrej wróżki, astrologa, jasnowidza - medium? Zadzwoń tel. 98.29.038 w godz. 14-18

Poszukujemy młodego mężczyzny lub kobiety, posiadającego prawo jazdy, władającego biegle literackim językiem greckim i polskim do pracy w charakterze asystenta reżysera podczas przygotowań do sztuki teatralnej; Oferty prosimy zostawić w biurze Kuriera Ateńskiego tel. 64.50.859

Klub Polski - Ateny ul. Maizonos 18 104-38 Athens tel.52.47.836 zaprasza codziennie od 18.00-21.00 (oprócz niedziel) Biblioteka Polska - 4000 pozycji; Videoteka - 600 kaset (ok. 1000 tytułów); Tłumaczenia i potwierdzenia notarialne

Praca w biurze, wymagana b. dobra znajomość j. angielskiego i słaba j.

Dla BOŻENY I TAKISA z okazji zawarcia związku małżeńskiego wszystkiego najlepszego, szczęścia, zdrowia, pomyślności na nowej drodze życia składa Iwona z rodziną

greckiego tel. 52.45.926; 52.47.836

Potrzebne dziewczyny do pracy w cafe-pub od godz. 21.00-4.00. tel: 5227113, wymagana podstawowa znajomość j. greckiego.

Potrzebne panie dobrze szyjące na maszynach. tel. 52 53 573 w godz. 8.30-16.30

Sprzedam duży stół drewniany + 4 krzesła w cenie 15 000 drachm. Tel: 094 74 21 55

Potrzebne dziewczyny do sprzątania klatek schodowych. Praca od godz. 6.30 do 14.30 codziennie. Tel 77.13.946; 77.17.939 - po grecku, prosić Anastazję

Za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Ambasada RP w Atenach, ul. Chrissanthemon 22 (pl. Eukalipton) 154-52 Paleo Psychico; tel. 67.7.82.60-61; fax.67.18.394; Adam Żurawski - Radca; Ryszard Ostaś - Radca; Bogna Niedzielska - Galperyn - I Sekretarz; Paweł Krupka - II Sekretarz, Zbigniew Bondzior - Attache

Wydział Konsularny w Atenach; ul. Kamelijnon 21; tel. 67.75.740; dojazd aut. 603 z pl. Akademias; przystanek pl. Eukalipton

Biuro Radcy Handlowego RP w Atenach; ul. Kondoleonos 1, 154-52 Paleo Psychico; tel. 67.26.176-8; fax.67.21.952; Ewa Dolińska-Markowska - Radca Handlowy; Zbigniew Kostek - Attache Handlowy; Witold Gregowicz - Attache

Handlowy; Andrzej Dygut - Kierownik Administracyjno-Handlowy; Elektra Bangou - sekretarka tłumacz;

Polskie Linie Lotnicze "LOT" ul. Panepistimiou 15, V piętro; tel. 32.21.121; 32.38.638; fax.32.52.866 dyr. Marek Wesołowski; Station Manager Jacek Sott; Saloniki - tel. 031/26.96.19; 26.96.00

Konsulat RP w Salonikach; ul. Tsimiski 78, 546-22 Thessaloniki tel.031/28.82.05; 23.31.10; fax.031/23.41.53; Konsul Honorowy - Minos Kiriaku

Konsulat RP w Pireusie; ul. Akti Mianouli 52, 185-36 Pireus tel. 42.95.000; fax.42.92.345; Konsul Honorowy Michalis Kokkinis

Konsulat RP na Krecie; ul. Idomenis 30; 712-02 Iraklio, Crete; tel. 081/22.17.86; fax. 081/22.17.89

Biuro Radcy Handlowego na Cyprze; ul. Acharnon 11, 2027 Strovo. os. Nicosia; tel. 003572/42.70.77; fax.003572/51.06.11

Kościół P.W. Chrystusa Zbawiciela; Ateny ul. M. Voda 28; tel. 88.35.911; Biuro Parafialne czynne w pon. wtorek i czwartek od 17 do 20; dojazd trolejem nr 1 z pl. Omonia

REGULARNE PRZEJAZDY POLSKA - GRECJA - POLSKA ADAM TOURS

Jeździmy przez: Czechy, Austrię, Włochy
Informacje tel. w Polsce 0048 - 17-22 16 693 kom. 094 52 65 45

WYJAZDY:
Z POLSKI W KAŻDY
CZWARTEK,
Z ATEN W KAŻDY
PONIEDZIAŁEK

JAKO JEDYNI JEŹDZIMY CO TYDZIEŃ!

informator KA

SERWIS ELEKTRONICZNY
SPECJALISTYCZNA I EXPRESOWA NAPRAWA telewizorów kolorowych kamer video MONTAŻ ANTEN CD HiFi SATELITARNYCH Tunerów satelitarnych tel. 74 88 351 Krzysztof



MONTAŻ ANTEN SATELITARNYCH
naprawa TV, VIDEO, CD, itp. Oprogramowanie dla komputerów IBC, PC, na CD-ROM (gry - programy użytkowe tel. 74 80 237 - Jacek




MANTAŻ ANTEN SATELITARNYCH
montaż telegazety naprawa TV, CD, VIDEO tel. 88 21 316 - Darek



WYPOŻYCZALNIA MASZYN
do tarcia MARMURU - MOZAIKI - PARKIETU wraz z osprzętem tel. 52 51 781 p. Gwidon tel. 52 50 210 p. Piotr



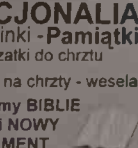
TUTAJ ZASPOKOICIE WSZYSTKIE POTRZEBY KULINARNE WASZEJ KUCHNI
POLECAMY: POSZTET MAZOWIECKI PRZYPRAWY DO ZUP KASZĘ GRYCZANA POWIDŁA NAPoje HERBACIANE GALARETKI ZUPY EXPRESOWE OGÓRKI SALATKI WARZYWNE POLSKIE SOKI NATURALNE BUDYŃNIE, KISIELE OCET PIECZARKI Cwikle z chrzanem CHRZAN KREMOWY KAPUSTĘ KUSZONĄ MUSZTERDĘ PASZTET Z DROBIU
Wszystkie tradycyjne polskie wyroby wędliniarskie i spożywcze.
Sklep Polski ZAPRASZA
Targ owocowo-warzywny ul. Armodiju 8 200m od Pl. Omonia Tel. 32 10 774



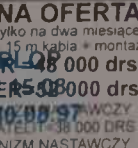
AMANTIKA
Tel. 32 10 774



EWOCJONALIA
Upominki - Pamiątki Do sprzedania szatki do chrztu Zaproszenia na chrzty - wesela Sprzedajemy BIBLIE STARY I NOWY TESTAMENT tel. 094 246 506 - Maryla



SPECJALNA OFERTA
tylko na dwa miesiące Inteny satelitarne z podstawa 15 m kabla + montaż 85 cm, LNB, LESILVER 48 000 drs 120 CM, LNB, LESILVER 48 000 drs ul. MEGALU 10 SATELIT 38 000 DRS ALEKSANDRU 24 MECHANIZM NASTAWCZY NA 4 SATELITY = 15 000 DRS tel. 52 22 857 tel. kom. 094 25 26 18




Przeprowadzki
PRZEWOZY na lotnisko i DO ŚLUBÓW CHRZTÓW ORAZ FILMOWANIE tel. 094 271047 Grzegorz



PARYS FUTRA NORKI BŁAMY
Sklep Eksportowy ceny hurtowe ATRAKCYJNE CENY BILETÓW AUTOKAROWYCH DO POLSKI Przekazujemy korespondencje i Prezenly 1. ATENY, Centrum, ul. Nikiforou1 (obok hotelu Jason), 3 piętro Tel. 52 42 555. fax. 52 44 083, 094 54 15 12 2. Polska: Ofertybusy k/Pruszkowa ul. Sadowa 7 tel/fax (0048 22) 75 85 258 - tel. kom. 090 20 27 78



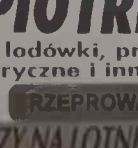
PRZEDSZKOLE POLSKIE
O komfortowych warunkach lokalowych w specjalnie do tego celu przeznaczonym budynku Dogodny dojazd z każdej dzielnicy Aten (blisko stacji metra Attiki oraz ul. M. Voda i ul. Acharnon) tel. 093 77 50 55 Zaprasza chętne dzieci od poniedziałku do soboty w godz. 6.30-16.30 Opłata miesięczna 26.000 drachm Zapewniamy również wyżywienie oraz NAUKĘ JĘZYKA GRECKIEGO



PRZEWOZY na lotnisko DO ŚLUBÓW CHRZTÓW Tel. kom. 094 24 89 94



PIOTREK
Naprawiam lodówki, pralki, piece elektryczne i inne... Tel. 88 29 412 094 22 86 01 PRZEPROWADZKI PRZEWOZY NA LOTNISKO



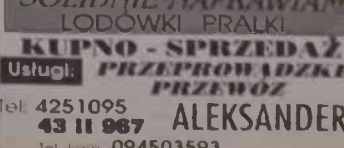
GABINET ODNOWY BIOLOGICZNEJ "ISIS" Znow zaprasza
Zapraszamy do leczenia i zabiegów: terapie odmładzające, upiększające, laserowe, zabiegi z wykorzystaniem ultradźwięków, masaż, zabiegi komputerowe, diatermia, elektroterapia, fizjoterapia, masaże
do 31.08.97
HOLARGOS, ul. EWRYPIDU 16 Tel: 65 29 454, 60 02 639 w godz 9.00-14.00 i 17.00-21.00 Dojazd autobusem 15 do końca zapraszamy



Videofilmowanie
76 23 009 DAREK przewozy do ślubów i chrztów montaż - technika komputerowa wysoka jakość obrazu



SOLIDNIE NAPRAWIAM LODÓWKI PRALKI
KUPNO - SPRZEDAŻ Usługi: PRZEPROWADZKI, PRZEWOZ tel. 425 1095 43 11 967 ALEKSANDER Tel. kom. 094503593



PROGRAM TV

ANTENA - 1

Antenna Television A.E. Kifisias 10-12 Marousi tel.68 50.907. 68.50.243

WIADOMOŚCI 14.00, 18.00, 20.30, 24.00 06.00 04.45 'Kopułowy powód' - kom. prod. bryt. 06.20

WIADOMOŚCI 14.00, 18.00, 20.30, 24.00 06.00 06.00 'Policjanci' - serial krym USA 06.20

WIADOMOŚCI 08.00, 10.00, 11.00, 14.00, 18.00, 20.30, 24.00 10.30 'Życie zaczyna się po czterdziestce' - kom. prod. gr. 21.15 'One i ja' - gr. serial kom. 22.10 'Trzeci wianek' - gr. serial obyczaj. 23.10 'Na alei Melrose' - amer. serial obyczaj. 00.45 'Młoty bóg' - obycz. USA 02.30 'Telemarketing 03.00 'Młodzi panowie' - obycz. - hist. USA 04.30 'Scavengers' - telewizabawa

WIADOMOŚCI 08.00, 10.00, 11.00, 14.00, 18.00, 20.30, 24.00 10.05 'Bez granic' - kom. prod. gr. 21.15 'Oneja' - gr. serial kom. 22.10 'Anatomia pewnego przestępstwa' - gr. serial dramatyczny 23.10 'Niebezpieczne przebudzenie' - thriller psychologiczny USA 01.40 'Erotyczny koktajl' - dramat prod. bryt. 03.15 'Telemarketing 03.45 'Kowboj i dama' - western USA 04.50 'Scavengers' - telewizabawa

WIADOMOŚCI 08.00, 10.00, 11.00, 14.00, 18.00, 20.30, 24.00 10.05 'Bez granic' - kom. prod. gr. 21.15 'Oneja' - gr. serial kom. 22.10 'Trzeci wianek' - gr. serial obyczaj. 23.15 'Na alei Melrose' - amer. serial obyczaj. 00.45 'Odwetne pokolenie' - dramat USA 02.30 'Telemarketing 03.00 'Katastroficzne uczucie' - obycz. USA 04.15 'Przyznanie do zbrodni' - serial krym USA

WIADOMOŚCI 08.00, 10.00, 11.00, 14.00, 18.00, 20.30, 24.00 10.05 'Bez granic' - kom. prod. gr. 21.15 'Oneja' - gr. serial kom. 22.15 'Anatomia pewnego przestępstwa' - gr. serial dramatyczny 23.10 'Skrzyżowanie' - krym prod. franc. 01.30 'Naped na Ochrid' - western USA 03.00 'Telemarketing 03.30 'Zwy trup' - serial USA

WIADOMOŚCI 08.00, 10.00, 11.00, 14.00, 18.00, 20.30, 24.00 10.05 'Bez granic' - kom. prod. gr. 21.15 'Oneja' - gr. serial kom. 22.15 'Anatomia pewnego przestępstwa' - gr. serial dramatyczny 23.10 'Skrzyżowanie' - krym prod. franc. 01.30 'Naped na Ochrid' - western USA 03.00 'Telemarketing 03.30 'Zwy trup' - serial USA

WIADOMOŚCI 14.00, 18.00, 20.30, 24.00 06.00 06.00 'Policjanci' - serial krym USA 06.20

pierwszej pomocy" - amer. serial kom. 18.40 "Mama rano, inna wieczorem" - serial 18.10 "Mama rano, inna wieczorem" - serial 19.40 Trzy siostry" - gr. serial kom.

FILMY DLA DZIECI 08.00 "Mappety" 08.20 "Przygody Rexa" 08.50 "Transformacje" 09.10 "Zwierzaki" 10.00 "Disney club" 11.00 "Od małego w tarapatkach" - serial kom. 11.30 "Wspaniały świat Wolta Disneya" 13.00 "Detektyw Bill Cosby" - serial 14.40 Magazyn 15.10 "Droga z czerwonymi swiatłami" - film prod. gr. 16.30 "Reiven" - magazyn 17.30 "Z kamerą w rękę" - serial 18.10 "Peggy Suu wyszła za mąż" - obycz. USA 21.15 "Szulerka" - dramat prod. gr. 23.15 "Kramer kontra Kramer" - dramat obycz. USA 00.30 Mega pamięta

FILMY DLA DZIECI 08.00 "Mappety" 08.20 "Przygody Rexa" 08.45 "Gwiezdni piraci" 09.10 "Zwierzaki" 10.30 "Skubi Dou" 11.00 "Flinstonowie" 11.30 "Od małego w kłopotach" serial 11.20 "Dzini i Dzin" - serial 11.40 "Młoda, samotna" - 12.10 Beach Volley 13.00 "Detektyw Bill Crosby" - serial 14.10 "Siedem plus siedem" - magazyn 15.10 "Bogacz" - film gr. 16.45 "Kłopoty dla dwójki" - serial 17.30 "Z kamerą w rękę" 18.10 "Jak za dobrnych starych lat" - USA 21.15 "Pomyłka, nie tę drzewi" - kom. USA 22.45 "Dziela Nawarony" - dramat wojenny USA

21.15 "Dolce vita" - serial kom. prod. gr. 22.00 "Ach, Eleni" - gr. serial kom. 22.40 "Dis Examerint" - gr. serial kom. 23.10 "Białe noce" - USA

21.15 "Dolce vita" - gr. serial kom. 22.00 "Ach, Eleni" - gr. serial kom. 22.40 "Dis Examerint" - gr. serial kom. 23.00 "Kochanowie wielkiej nocy" - USA 00.30 Mega pamięta

21.15 "Dolce vita" - gr. serial kom. 22.00 "Ach, Eleni" - gr. serial kom. 22.40 "Dis Examerint" - gr. serial kom. 23.00 "Następne drzwi" - sens. USA 01.30 Mega pamięta

21.15 "Dolce vita" - gr. serial kom. 22.00 "Ach, Eleni" - gr. serial kom. 22.40 "Dis Examerint" - gr. serial kom. 23.10 "Północny ekspres" - sens. USA

21.15 "Dolce vita" - gr. serial kom. 22.00 "Ach, Eleni" - gr. serial kom. 22.40 "Dis Examerint" - gr. serial kom. 23.10 "Północny ekspres" - sens. USA

21.15 "Dolce vita" - gr. serial kom. 22.00 "Ach, Eleni" - gr. serial kom. 22.40 "Dis Examerint" - gr. serial kom. 23.10 "Północny ekspres" - sens. USA

21.15 "Dolce vita" - gr. serial kom. 22.00 "Ach, Eleni" - gr. serial kom. 22.40 "Dis Examerint" - gr. serial kom. 23.10 "Północny ekspres" - sens. USA

21.15 "Dolce vita" - gr. serial kom. 22.00 "Ach, Eleni" - gr. serial kom. 22.40 "Dis Examerint" - gr. serial kom. 23.10 "Północny ekspres" - sens. USA

21.15 "Dolce vita" - gr. serial kom. 22.00 "Ach, Eleni" - gr. serial kom. 22.40 "Dis Examerint" - gr. serial kom. 23.10 "Północny ekspres" - sens. USA

21.15 "Dolce vita" - gr. serial kom. 22.00 "Ach, Eleni" - gr. serial kom. 22.40 "Dis Examerint" - gr. serial kom. 23.10 "Północny ekspres" - sens. USA

21.15 "Dolce vita" - gr. serial kom. 22.00 "Ach, Eleni" - gr. serial kom. 22.40 "Dis Examerint" - gr. serial kom. 23.10 "Północny ekspres" - sens. USA

21.15 "Dolce vita" - gr. serial kom. 22.00 "Ach, Eleni" - gr. serial kom. 22.40 "Dis Examerint" - gr. serial kom. 23.10 "Północny ekspres" - sens. USA

POZYCJE STALE: WIADOMOŚCI: 14.00, 18.40, 20.15, 23.30 06.00 Poranne Informacje 09.15 Program muzyczny 10.45 WIADOMOŚCI 11.00 "Diuku" - serial USA 12.00 WIADOMOŚCI 13.00 Amaki kus, kus - pr. kulinaryny 14.35 "Klarita" - serial famil. prod. meks. 15.00 "Edira" - włoski serial obyczaj. 16.00 "Milagros" - meks. serial obyczaj. 17.00 "Bierz wszystko" - telewizabawa 18.00 "Porucznik Rex" - serial krym. USA 19.00 Prawdziwe historie - pr. publ.

06.00 Program muzyczny 09.00 "Tarzan" - serial 09.30 "Niebezpieczne zabawy" - amer. serial sens. 10.30 "Bony" - serial sens. USA 11.30 "Diouk" - ser. USA 12.30 Sport w Skay 13.00 "Tajemniczy bojownik" - serial kostium. USA 14.00 Program dla dzieci 14.30 WIADOMOŚCI 15.00 "Jak zabił milionera?" - kom. USA 16.30 "Moja mama szuka męża" - kom. prod. gr. 18.00 "Wareladko z lodem" - magazyn 21.30 "Niebezpieczne związki" - hist. obycz. USA 23.00 "Eksperyment w Filadelfii" - fant. USA 01.30 "Wareladko z lodem" - magazyn (powt.) 03.30 Program muzyczny

06.00 Program muzyczny 09.00 "Tarzan" - serial 09.30 "Niebezpieczne zabawy" - amer. serial sens. 10.30 "Bony" - serial sens. USA 11.30 "Diouk" - ser. USA 12.30 Sport w Skay 13.00 "Tajemniczy bojownik" - serial kostium. USA 14.00 Program dla dzieci 14.30 WIADOMOŚCI 15.00 "Jak zabił milionera?" - kom. USA 16.30 "Moja mama szuka męża" - kom. prod. gr. 18.00 "Wareladko z lodem" - magazyn 21.30 "Niebezpieczne związki" - hist. obycz. USA 23.00 "Eksperyment w Filadelfii" - fant. USA 01.30 "Wareladko z lodem" - magazyn (powt.) 03.30 Program muzyczny

06.00 Program muzyczny 09.00 "Tarzan" - serial 09.30 "Niebezpieczne zabawy" - amer. serial sens. 10.30 "Bony" - serial sens. USA 11.30 "Diouk" - ser. USA 12.30 Sport w Skay 13.00 "Tajemniczy bojownik" - serial kostium. USA 14.00 Program dla dzieci 14.30 WIADOMOŚCI 15.00 "Jak zabił milionera?" - kom. USA 16.30 "Moja mama szuka męża" - kom. prod. gr. 18.00 "Wareladko z lodem" - magazyn 21.30 "Niebezpieczne związki" - hist. obycz. USA 23.00 "Eksperyment w Filadelfii" - fant. USA 01.30 "Wareladko z lodem" - magazyn (powt.) 03.30 Program muzyczny

06.00 Program muzyczny 09.00 "Tarzan" - serial 09.30 "Niebezpieczne zabawy" - amer. serial sens. 10.30 "Bony" - serial sens. USA 11.30 "Diouk" - ser. USA 12.30 Sport w Skay 13.00 "Tajemniczy bojownik" - serial kostium. USA 14.00 Program dla dzieci 14.30 WIADOMOŚCI 15.00 "Jak zabił milionera?" - kom. USA 16.30 "Moja mama szuka męża" - kom. prod. gr. 18.00 "Wareladko z lodem" - magazyn 21.30 "Niebezpieczne związki" - hist. obycz. USA 23.00 "Eksperyment w Filadelfii" - fant. USA 01.30 "Wareladko z lodem" - magazyn (powt.) 03.30 Program muzyczny

06.00 Program muzyczny 09.00 "Tarzan" - serial 09.30 "Niebezpieczne zabawy" - amer. serial sens. 10.30 "Bony" - serial sens. USA 11.30 "Diouk" - ser. USA 12.30 Sport w Skay 13.00 "Tajemniczy bojownik" - serial kostium. USA 14.00 Program dla dzieci 14.30 WIADOMOŚCI 15.00 "Jak zabił milionera?" - kom. USA 16.30 "Moja mama szuka męża" - kom. prod. gr. 18.00 "Wareladko z lodem" - magazyn 21.30 "Niebezpieczne związki" - hist. obycz. USA 23.00 "Eksperyment w Filadelfii" - fant. USA 01.30 "Wareladko z lodem" - magazyn (powt.) 03.30 Program muzyczny

06.00 Program muzyczny 09.00 "Tarzan" - serial 09.30 "Niebezpieczne zabawy" - amer. serial sens. 10.30 "Bony" - serial sens. USA 11.30 "Diouk" - ser. USA 12.30 Sport w Skay 13.00 "Tajemniczy bojownik" - serial kostium. USA 14.00 Program dla dzieci 14.30 WIADOMOŚCI 15.00 "Jak zabił milionera?" - kom. USA 16.30 "Moja mama szuka męża" - kom. prod. gr. 18.00 "Wareladko z lodem" - magazyn 21.30 "Niebezpieczne związki" - hist. obycz. USA 23.00 "Eksperyment w Filadelfii" - fant. USA 01.30 "Wareladko z lodem" - magazyn (powt.) 03.30 Program muzyczny

06.00 Program muzyczny 09.00 "Tarzan" - serial 09.30 "Niebezpieczne zabawy" - amer. serial sens. 10.30 "Bony" - serial sens. USA 11.30 "Diouk" - ser. USA 12.30 Sport w Skay 13.00 "Tajemniczy bojownik" - serial kostium. USA 14.00 Program dla dzieci 14.30 WIADOMOŚCI 15.00 "Jak zabił milionera?" - kom. USA 16.30 "Moja mama szuka męża" - kom. prod. gr. 18.00 "Wareladko z lodem" - magazyn 21.30 "Niebezpieczne związki" - hist. obycz. USA 23.00 "Eksperyment w Filadelfii" - fant. USA 01.30 "Wareladko z lodem" - magazyn (powt.) 03.30 Program muzyczny

06.00 Program muzyczny 09.00 "Tarzan" - serial 09.30 "Niebezpieczne zabawy" - amer. serial sens. 10.30 "Bony" - serial sens. USA 11.30 "Diouk" - ser. USA 12.30 Sport w Skay 13.00 "Tajemniczy bojownik" - serial kostium. USA 14.00 Program dla dzieci 14.30 WIADOMOŚCI 15.00 "Jak zabił milionera?" - kom. USA 16.30 "Moja mama szuka męża" - kom. prod. gr. 18.00 "Wareladko z lodem" - magazyn 21.30 "Niebezpieczne związki" - hist. obycz. USA 23.00 "Eksperyment w Filadelfii" - fant. USA 01.30 "Wareladko z lodem" - magazyn (powt.) 03.30 Program muzyczny

06.00 Program muzyczny 09.00 "Tarzan" - serial 09.30 "Niebezpieczne zabawy" - amer. serial sens. 10.30 "Bony" - serial sens. USA 11.30 "Diouk" - ser. USA 12.30 Sport w Skay 13.00 "Tajemniczy bojownik" - serial kostium. USA 14.00 Program dla dzieci 14.30 WIADOMOŚCI 15.00 "Jak zabił milionera?" - kom. USA 16.30 "Moja mama szuka męża" - kom. prod. gr. 18.00 "Wareladko z lodem" - magazyn 21.30 "Niebezpieczne związki" - hist. obycz. USA 23.00 "Eksperyment w Filadelfii" - fant. USA 01.30 "Wareladko z lodem" - magazyn (powt.) 03.30 Program muzyczny

06.00 Program muzyczny 09.00 "Tarzan" - serial 09.30 "Niebezpieczne zabawy" - amer. serial sens. 10.30 "Bony" - serial sens. USA 11.30 "Diouk" - ser. USA 12.30 Sport w Skay 13.00 "Tajemniczy bojownik" - serial kostium. USA 14.00 Program dla dzieci 14.30 WIADOMOŚCI 15.00 "Jak zabił milionera?" - kom. USA 16.30 "Moja mama szuka męża" - kom. prod. gr. 18.00 "Wareladko z lodem" - magazyn 21.30 "Niebezpieczne związki" - hist. obycz. USA 23.00 "Eksperyment w Filadelfii" - fant. USA 01.30 "Wareladko z lodem" - magazyn (powt.) 03.30 Program muzyczny

23.00 Dokumenty Korynt PIĄTEK 29.08.97 WIADOMOŚCI: 15.00, 18.00, 21.00, 24.00 20.00 Wedle gustu - magazyn 22.00 "Po północy" - obycz. Prod. bryt. "Szklany domek" - dramat sens. USA

08.00 Program dnia 08.05 Auto-Moto-Klub 08.25 Pr. rozrywkowy 08.55 Muzyczna Jedynka 09.30 Wiadomości 09.45 Teledziennik na zyczenie 10.00 "Polisa droga do samodzielności w sztuce" - serial 10.30 Pr. dla dzieci 11.00 "Hrabina Cosel" - serial polski 12.00 "Swit zycia" 13.00 Wiadomości 13.15 "Schodami w górę, schodami w dół" - film polski 14.40 Pr. rozrywkowy 15.30 "Chronicie czy nie chronicie" - film przyrod. 16.00 Panorama 16.30 Credo 17.00 "Dreszcze" - rep. 17.50 Teledziennik na zyczenie 18.00 Telexpress 18.15 "Rozalka obloga" - serial dla młodych widzów 18.45 Wielka Gra - teledziennik 19.35 "Gdansk 39" - serial prod. polskiej 20.40 Dobranocna.Kasztaniki 21.00 Wiadomości 21.30 TEATR SATELITARNY "Egipska przeszkoda" 23.00 Małe oczyszczenie 23.30 Panorama 00.00 "Emilka" - rep. 00.30 "Porzecz mur" - rep. 01.00 Wielkie kreacje Wandy Wilkomirskiej 02.30 Labirynty kultury 01.50 Wiadomości 01.30 "Gdansk 39" - serial prod. polskiej 03.00 Teledziennik na zyczenie (powt.) 03.10 Wielka Gra - teledziennik (powt.) 04.00 Panorama (powt.)

08.00 Program dnia 08.05 Auto-Moto-Klub 08.25 Pr. rozrywkowy 08.55 Muzyczna Jedynka 09.30 Wiadomości 09.45 Teledziennik na zyczenie 10.00 "Polisa droga do samodzielności w sztuce" - serial 10.30 Pr. dla dzieci 11.00 "Hrabina Cosel" - serial polski 12.00 "Swit zycia" 13.00 Wiadomości 13.15 "Schodami w górę, schodami w dół" - film polski 14.40 Pr. rozrywkowy 15.30 "Chronicie czy nie chronicie" - film przyrod. 16.00 Panorama 16.30 Credo 17.00 "Dreszcze" - rep. 17.50 Teledziennik na zyczenie 18.00 Telexpress 18.15 "Rozalka obloga" - serial dla młodych widzów 18.45 Wielka Gra - teledziennik 19.35 "Gdansk 39" - serial prod. polskiej 20.40 Dobranocna.Kasztaniki 21.00 Wiadomości 21.30 TEATR SATELITARNY "Egipska przeszkoda" 23.00 Małe oczyszczenie 23.30 Panorama 00.00 "Emilka" - rep. 00.30 "Porzecz mur" - rep. 01.00 Wielkie kreacje Wandy Wilkomirskiej 02.30 Labirynty kultury 01.50 Wiadomości 01.30 "Gdansk 39" - serial prod. polskiej 03.00 Teledziennik na zyczenie (powt.) 03.10 Wielka Gra - teledziennik (powt.) 04.00 Panorama (powt.)

08.00 Program dnia 08.05 Auto-Moto-Klub 08.25 Pr. rozrywkowy 08.55 Muzyczna Jedynka 09.30 Wiadomości 09.45 Teledziennik na zyczenie 10.00 "Polisa droga do samodzielności w sztuce" - serial 10.30 Pr. dla dzieci 11.00 "Hrabina Cosel" - serial polski 12.00 "Swit zycia" 13.00 Wiadomości 13.15 "Schodami w górę, schodami w dół" - film polski 14.40 Pr. rozrywkowy 15.30 "Chronicie czy nie chronicie" - film przyrod. 16.00 Panorama 16.30 Credo 17.00 "Dreszcze" - rep. 17.50 Teledziennik na zyczenie 18.00 Telexpress 18.15 "Rozalka obloga" - serial dla młodych widzów 18.45 Wielka Gra - teledziennik 19.35 "Gdansk 39" - serial prod. polskiej 20.40 Dobranocna.Kasztaniki 21.00 Wiadomości 21.30 TEATR SATELITARNY "Egipska przeszkoda" 23.00 Małe oczyszczenie 23.30 Panorama 00.00 "Emilka" - rep. 00.30 "Porzecz mur" - rep. 01.00 Wielkie kreacje Wandy Wilkomirskiej 02.30 Labirynty kultury 01.50 Wiadomości 01.30 "Gdansk 39" - serial prod. polskiej 03.00 Teledziennik na zyczenie (powt.) 03.10 Wielka Gra - teledziennik (powt.) 04.00 Panorama (powt.)

08.00 Program dnia 08.05 Auto-Moto-Klub 08.25 Pr. rozrywkowy 08.55 Muzyczna Jedynka 09.30 Wiadomości 09.45 Teledziennik na zyczenie 10.00 "Polisa droga do samodzielności w sztuce" - serial 10.30 Pr. dla dzieci 11.00 "Hrabina Cosel" - serial polski 12.00 "Swit zycia" 13.00 Wiadomości 13.15 "Schodami w górę, schodami w dół" - film polski 14.40 Pr. rozrywkowy 15.30 "Chronicie czy nie chronicie" - film przyrod. 16.00 Panorama 16.30 Credo 17.00 "Dreszcze" - rep. 17.50 Teledziennik na zyczenie 18.00 Telexpress 18.15 "Rozalka obloga" - serial dla młodych widzów 18.45 Wielka Gra - teledziennik 19.35 "Gdansk 39" - serial prod. polskiej 20.40 Dobranocna.Kasztaniki 21.00 Wiadomości 21.30 TEATR SATELITARNY "Egipska przeszkoda" 23.00 Małe oczyszczenie 23.30 Panorama 00.00 "Emilka" - rep. 00.30 "Porzecz mur" - rep. 01.00 Wielkie kreacje Wandy Wilkomirskiej 02.30 Labirynty kultury 01.50 Wiadomości 01.30 "Gdansk 39" - serial prod. polskiej 03.00 Teledziennik na zyczenie (powt.) 03.10 Wielka Gra - teledziennik (powt.) 04.00 Panorama (powt.)

08.00 Program dnia 08.05 Auto-Moto-Klub 08.25 Pr. rozrywkowy 08.55 Muzyczna Jedynka 09.30 Wiadomości 09.45 Teledziennik na zyczenie 10.00 "Polisa droga do samodzielności w sztuce" - serial 10.30 Pr. dla dzieci 11.00 "Hrabina Cosel" - serial polski 12.00 "Swit zycia" 13.00 Wiadomości 13.15 "Schodami w górę, schodami w dół" - film polski 14.40 Pr. rozrywkowy 15.30 "Chronicie czy nie chronicie" - film przyrod. 16.00 Panorama 16.30 Credo 17.00 "Dreszcze" - rep. 17.50 Teledziennik na zyczenie 18.00 Telexpress 18.15 "Rozalka obloga" - serial dla młodych widzów 18.45 Wielka Gra - teledziennik 19.35 "Gdansk 39" - serial prod. polskiej 20.40 Dobranocna.Kasztaniki 21.00 Wiadomości 21.30 TEATR SATELITARNY "Egipska przeszkoda" 23.00 Małe oczyszczenie 23.30 Panorama 00.00 "Emilka" - rep. 00.30 "Porzecz mur" - rep. 01.00 Wielkie kreacje Wandy Wilkomirskiej 02.30 Labirynty kultury 01.50 Wiadomości 01.30 "Gdansk 39" - serial prod. polskiej 03.00 Teledziennik na zyczenie (powt.) 03.10 Wielka Gra - teledziennik (powt.) 04.00 Panorama (powt.)

08.00 Program dnia 08.05 Auto-Moto-Klub 08.25 Pr. rozrywkowy 08.55 Muzyczna Jedynka 09.30 Wiadomości 09.45 Teledziennik na zyczenie 10.00 "Polisa droga do samodzielności w sztuce" - serial 10.30 Pr. dla dzieci 11.00 "Hrabina Cosel" - serial polski 12.00 "Swit zycia" 13.00 Wiadomości 13.15 "Schodami w górę, schodami w dół" - film polski 14.40 Pr. rozrywkowy 15.30 "Chronicie czy nie chronicie" - film przyrod. 16.00 Panorama 16.30 Credo 17.00 "Dreszcze" - rep. 17.50 Teledziennik na zyczenie 18.00 Telexpress 18.15 "Rozalka obloga" - serial dla młodych widzów 18.45 Wielka Gra - teledziennik 19.35 "Gdansk 39" - serial prod. polskiej 20.40 Dobranocna.Kasztaniki 21.00 Wiadomości 21.30 TEATR SATELITARNY "Egipska przeszkoda" 23.00 Małe oczyszczenie 23.30 Panorama 00.00 "Emilka" - rep. 00.30 "Porzecz mur" - rep. 01.00 Wielkie kreacje Wandy Wilkomirskiej 02.30 Labirynty kultury 01.50 Wiadomości 01.30 "Gdansk 39" - serial prod. polskiej 03.00 Teledziennik na zyczenie (powt.) 03.10 Wielka Gra - teledziennik (powt.) 04.00 Panorama (powt.)

08.00 Program dnia 08.05 Auto-Moto-Klub 08.25 Pr. rozrywkowy 08.55 Muzyczna Jedynka 09.30 Wiadomości 09.45 Teledziennik na zyczenie 10.00 "Polisa droga do samodzielności w sztuce" - serial 10.30 Pr. dla dzieci 11.00 "Hrabina Cosel" - serial polski 12.00 "Swit zycia" 13.00 Wiadomości 13.15 "Schodami w górę, schodami w dół" - film polski 14.40 Pr. rozrywkowy 15.30 "Chronicie czy nie chronicie" - film przyrod. 16.00 Panorama 16.30 Credo 17.00 "Dreszcze" - rep. 17.50 Teledziennik na zyczenie 18.00 Telexpress 18.15 "Rozalka obloga" - serial dla młodych widzów 18.45 Wielka Gra - teledziennik 19.35 "Gdansk 39" - serial prod. polskiej 20.40 Dobranocna.Kasztaniki 21.00 Wiadomości 21.30 TEATR SATELITARNY "Egipska przeszkoda" 23.00 Małe oczyszczenie 23.30 Panorama 00.00 "Emilka" - rep. 00.30 "Porzecz mur" - rep. 01.00 Wielkie kreacje Wandy Wilkomirskiej 02.30 Labirynty kultury 01.50 Wiadomości 01.30 "Gdansk 39" - serial prod. polskiej 03.00 Teledziennik na zyczenie (powt.) 03.10 Wielka Gra - teledziennik (powt.) 04.00 Panorama (powt.)

08.00 Program dnia 08.05 Auto-Moto-Klub 08.25 Pr. rozrywkowy 08.55 Muzyczna Jedynka 09.30 Wiadomości 09.45 Teledziennik na zyczenie 10.00 "Polisa droga do samodzielności w sztuce" - serial 10.30 Pr. dla dzieci 11.00 "Hrabina Cosel" - serial polski 12.00 "Swit zycia" 13.00 Wiadomości 13.15 "Schodami w górę, schodami w dół" - film polski 14.40 Pr. rozrywkowy 15.30 "Chronicie czy nie chronicie" - film przyrod. 16.00 Panorama 16.30 Credo 17.00 "Dreszcze" - rep. 17.50 Teledziennik na zyczenie 18.00 Telexpress 18.15 "Rozalka obloga" - serial dla młodych widzów 18.45 Wielka Gra - teledziennik 19.35 "Gdansk 39" - serial prod. polskiej 20.40 Dobranocna.Kasztaniki 21.00 Wiadomości 21.30 TEATR SATELITARNY "Egipska przeszkoda" 23.00 Małe oczyszczenie 23.30 Panorama 00.00 "Emilka" - rep. 00.30 "Porzecz mur" - rep. 01.00 Wielkie kreacje Wandy Wilkomirskiej 02.30 Labirynty kultury 01.50 Wiadomości 01.30 "Gdansk 39" - serial prod. polskiej 03.00 Teledziennik na zyczenie (powt.) 03.10 Wielka Gra - teledziennik (powt.) 04.00 Panorama (powt.)

08.00 Program dnia 08.05 Auto-Moto-Klub 08.25 Pr. rozrywkowy 08.55 Muzyczna Jedynka 09.30 Wiadomości 09.45 Teledziennik na zyczenie 10.00 "Polisa droga do samodzielności w sztuce" - serial 10.30 Pr. dla dzieci 11.00 "Hrabina Cosel" - serial polski 12.00 "Swit zycia" 13.00 Wiadomości 13.15 "Schodami w górę, schodami w dół" - film polski 14.40 Pr. rozrywkowy 15.30 "Chronicie czy nie chronicie" - film przyrod. 16.00 Panorama 16.30 Credo 17.00 "Dreszcze" - rep. 17.50 Teledziennik na zyczenie 18.00 Telexpress 18.15 "Rozalka obloga" - serial dla młodych widzów 18.45 Wielka Gra - teledziennik 19.35 "Gdansk 39" - serial prod. polskiej 20.40 Dobranocna.Kasztaniki 21.00 Wiadomości 21.30 TEATR SATELITARNY "Egipska przeszkoda" 23.00 Małe oczyszczenie 23.30 Panorama 00.00 "Emilka" - rep. 00.30 "Porzecz mur" - rep. 01.00 Wielkie kreacje Wandy Wilkomirskiej 02.30 Labirynty kultury 01.50 Wiadomości 01.30 "Gdansk 39" - serial prod. polskiej 03.00 Teledziennik na zyczenie (powt.) 03.10 Wielka Gra - teledziennik (powt.) 04.00 Panorama (powt.)

08.00 Program dnia 08.05 Auto-Moto-Klub 08.25 Pr. rozrywkowy 08.55 Muzyczna Jedynka 09.30 Wiadomości 09.45 Teledziennik na zyczenie 10.00 "Polisa droga do samodzielności w sztuce" - serial 10.30 Pr. dla dzieci 11.00 "Hrabina Cosel" - serial polski 12.00 "Swit zycia" 13.00 Wiadomości 13.15 "Schodami w górę, schodami w dół" - film polski 14.40 Pr. rozrywkowy 15.30 "Chronicie czy nie chronicie" - film przyrod. 16.00 Panorama 16.30 Credo 17.00 "Dreszcze" - rep. 17.50 Teledziennik na zyczenie 18.00 Telexpress 18.15 "Rozalka obloga" - serial dla młodych widzów 18.45 Wielka Gra - teledziennik 19.35 "Gdansk 39" - serial prod. polskiej 20.40 Dobranocna.Kasztaniki 21.00 Wiadomości 21.30 TEATR SATELITARNY "Egipska przeszkoda" 23.00 Małe oczyszczenie 23.30 Panorama 00.00 "Emilka" - rep. 00.30 "Porzecz mur" - rep. 01.00 Wielkie kreacje Wandy Wilkomirskiej 02.30 Labirynty kultury 01.50 Wiadomości 01.30 "Gdansk 39" - serial prod. polskiej 03.00 Teledziennik na zyczenie (powt.) 03.10 Wielka Gra - teledziennik (powt.) 04.00 Panorama (powt.)

08.00 Program dnia 08.05 Teledziennik na zyczenie 08.15 Salon Lwowski 08.30 Podwieczorek 09.30 Wiadomości 09.46 Teledziennik na zyczenie 10.00 "Inicjacja J.G." 10.30 Na polską nutę 11.00 "Dajcie to na pierwszą stronę" - serial prod. kanadyjskiej

